



BIKE-owe Świętokrzyskie

Trasy rowerowe po regionie

2011

Autor: Krzysztof Bzowski

Koordinacja projektu: Sylwia Skuta, Małgorzata Władyszewska

Redakcja tekstu i map: Aurelia Hołubowska

Korekta: Marta Pożarska

Fotografie: Waldemar Brociek, Joanna Gorlach, Magdalena Gorzkowska, Ireneusz Kapusta, Jarosław Korbiński, Tadeusz Kurczyna, ks. Tomasz Lis, Andrzej Łada, Marcin Łukasik, Krzysztof Pęczalski, Paweł Pierściński, Joanna Pruszyńska, Paweł Rzuchowski, Sylwia Skuta, Anna Suchanek, Małgorzata Władyszewska, Dariusz Zaród, archiwum Europejskiego Centrum Bajki, archiwum JuraPark, archiwum PolskaTurystyczna.pl, archiwum Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego, archiwum Stowarzyszenia Bałt, archiwum Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, archiwum iStockphoto.com, archiwum Dreamstime.com

Rysunki: Roksana Kularska-Król, Marcin Rypiński

Mapy: Małgorzata Czopik, Anna Styrska-Mróz, Tomasz Zajac

Profile wysokościowe tras: Grzegorz Szczęsny

Koncepcja graficzna: Michał Tincel

Skład: Michał Tincel

Kierownik produkcji: Agnieszka Błaszczak

Druk: Drukarnia Skleniarz

Publikacja wykonana na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach.

Autorzy i wydawca przewodnika dołożyli wszelkich starań, by jego treść była jak najbardziej zgodna z rzeczywistością. Nie mogą jednak wziąć odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki wynikłe z wykorzystania zawartych w nim informacji. Wszelkie uwagi są dla nas cenne, gdyż dzięki nim możemy poprawić kolejne wydania. Prosimy kontaktować się z nami, używając poniższego adresu:

Amistad Sp. z o.o. – Program PolskaTurystyczna.pl

ul. Stolarska 13/7, 31-043 Kraków

tel./faks: 12 4229922

e-mail: biuro@polskaturystyczna.pl, www.polskaturystyczna.pl

Kraków 2011



Program PolskaTurystyczna.pl powstał w ramach Wydawnictwa Bezdroża w 2003 r. Jego celem jest promocja ciekawych regionów, gmin i miejscowości przy wykorzystaniu zarówno najnowocześniejszych narzędzi multimedialnych, jak i tradycyjnych form wydawniczych.

Zapraszamy na portal www.polskaturystyczna.pl

Informacje dodatkowe: e-mail: biuro@polskaturystyczna.pl

Koordynator Programu: Agnieszka Błaszczak

Wstęp	5
O autorze	6
Informacje krajoznawcze	7
Podział administracyjny	8
Charakterystyka geograficzna	8
Świat przyrody i ochrona środowiska	10
Walory kulturowe	12
Turystyka	15
Szlaki rowerowe	21
Czarny Szlak Architektury Obronnej	22
Żółty szlak rowerowy „Miejsca Mocy”	33
Zielony szlak rowerowy wokół Rakowa	41
Zielony szlak rowerowy wokół Bielini „Duża pętla”	45
Szlaki rowerowe w Kielcach na Telegrafie i Pierścienicy	50
Niebieski szlak rowerowy wokół Piekoszowa „Nad Wierną Rzeką”	53
Szlaki wokół Zagnańska	58
Zielony szlak rowerowy „Dolina Krasnej” Czarniecka Góra – Sielpia	64
Czarny szlak rowerowy Skarżysko-Kamienna – Mostki	69
Żółty szlak rowerowy wokół Starachowic „Leśne dukty”	73
Zielony szlak rowerowy im. Gombrowicza	79
Szlaki wokół Bałtowa	93
Czarny szlak rowerowy wokół Sandomierza „Sandomierskie krajobrazy”	99
Niebieski szlak rowerowy wokół Pińczowa	106
Czerwony szlak rowerowy „Lasami wokół Włoszczowy”	112
Przydatne informacje	119
Przed wyjazdem	120
Planowanie wycieczki	120
Sprzęt	120
Co zabrać?	121
W co się ubrać?	122
Technika jazdy	122
Informacje praktyczne	123
Punkty informacji turystycznej	123
Serwisy rowerowe	124
Indeksy	125

Spis planów i map

Województwo świętokrzyskie – szlaki rowerowe opisane w przewodniku (II s. okładki)	
Czarny Szlak Architektury Obronnej	26
Żółty szlak rowerowy „Miejsca Mocy”	36
Zielony szlak rowerowy wokół Rakowa	43
Zielony szlak rowerowy wokół Bielin „Duża pętla”	48
Szlaki rowerowe w Kielcach na Telegrafie i Pierścienicy	51
Niebieski szlak rowerowy wokół Piekoszowa „Nad Wierną Rzeką”	56
Szlaki wokół Zagnańska	60
Zielony szlak rowerowy „Dolina Krasnej”: Czarniecka Góra – Sielpia	66
Czarny szlak rowerowy Skarżysko-Kamienna – Mostki	71
Żółty szlak rowerowy wokół Starachowic „Leśne dukty”	76
Zielony szlak rowerowy im. Gombrowicza	84
Szlaki wokół Bałtowa	94
Czarny szlak rowerowy wokół Sandomierza „Sandomierskie krajobrazy”	100
Niebieski szlak rowerowy wokół Pińczowa	108
Czerwony szlak rowerowy „Lasami wokół Włoszczowy”	115
Województwo świętokrzyskie – szlaki rowerowe opisane w przewodniku (III s. okładki)	

Objaśnienie symboli użytych na mapach

1 2	atrakcja na trasie		droga krajowa
	leśniczówka		droga powiatowa
	rezerwat		droga gminna
	szczyt		rzeka, jezioro
	szlaki rowerowe		zieleni
	linia kolejowa		teren zabudowany

Wstęp

Wokół prastarych Gór Świętokrzyskich rozciąga się kraina pełna atrakcji. W województwie świętokrzyskim rowerzystom sprzyjają niewielkie odległości między ciekawymi miejscami, gęsta sieć dróg, atrakcyjność krajobrazów. Jednocześnie liczne wzniesienia, wzgórza i szczyty Gór Świętokrzyskich oraz rozległych wyżyn zapewniają, że o monotonii na szlakach wypraw rowerowych można zapomnieć. Strome stoki, leśne drogi, kamieniste dukty zapewnią też wystarczającą dawkę adrenaliny dla amatorów jazdy terenowej.

Choć od wieków region świętokrzyski zamieszkiwali ludzie, to dziś wciąż przemierzać możemy obszary nieskażonej przyrody i pięknych, nieznacznie tylko przekształconych przez człowieka krajobrazów. Symbolem Gór Świętokrzyskich są gołoborza, ale prócz nich w regionie znajdziemy mnóstwo innych skarbów przyrody nieożywionej. Zawdzięczamy je skomplikowanej budowie geologicznej tych ziem. Świat przyrody ożywionej także jest bardzo różnorodny – poczynając od najwyższych grzbietów Gór Świętokrzyskich z roślinami i zwierzętami znanymi ze znacznie wyższych gór, poprzez rozległe lasy Puszczy Świętokrzyskiej i innych kompleksów leśnych, będących środowiskiem życia różnych organizmów, aż po ciepłe, południowe zbocza wzgórz i wzniesień południowej części województwa, gdzie spotkać można przedstawicieli flory i fauny stepowej.

Wzdłuż szlaków rowerowych odnajdziemy interesujące zabytki z różnych epok. Są wśród nich obiekty znane na całą Polskę, ale i setki innych, rzadziej odwiedzanych – często wcale nie mniej ciekawych. Zabytkowe miasta, zamki, rezydencje pałacowe, kościoły i klasztory rozrzucone pośród malowniczych krajobrazów, wreszcie niezwykle zabytki techniki – warto je poznać podczas eskapad rowerowych.



Rowerem przez Świętokrzyskie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Przewodnik prezentuje najciekawsze szlaki rowerowe województwa świętokrzyskiego. Znajdziemy tu trasy krótkich wycieczek, jak i dłuższe szlaki, doskonałe do wielodniowych wypraw. Dwa najdłuższe, okrążające całe województwo zostały opisane tylko częściowo – na wybranych, najbardziej interesujących odcinkach. Nim wyruszymy na trasę, możemy w przewodniku znaleźć ogólne informacje krajoznawcze o regionie, a także garść przydatnych porad i informacji praktycznych, które pomogą zorganizować wycieczkę na rowerze.

O autorze

Krzysztof Bzowski – pochodzi z Krakowa, ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie ostatecznie ukształtowały się jego, rozwijane już wcześniej, zainteresowania historyczno-krajoznawcze. Zaowocowały one licznymi publikacjami przewodnikowymi dotyczącymi zarówno regionów Polski, jak i wielu krajów świata. Jest m.in. autorem lub współautorem przewodników wydawnictwa Bezdroża po Ukrainie Zachodniej, kąpieliskach termalnych Słowacji, po Słowenii, a także po części ukraińskich Karpat Wschodnich. Współpracował także z wydawnictwem Pascal, pisząc przewodniki po Francji oraz po krajach Bliskiego Wschodu: Jordanii, Libanie i Syrii. Wraz z wydawnictwem PolskaTurystyczna.pl napisał m.in. przewodnik po Pszczynie i ziemi pszczyńskiej oraz po powiecie krakowskim. Jest również autorem tekstów do serii przewodników po województwie małopolskim oraz publikacji o zabytkach i walorach przyrodniczych Gór Świętokrzyskich. Region ten odwiedzał wielokrotnie ze względu na zainteresowania historyczne – i niewielką odległość od Krakowa.



1

Informacje
krajoznawcze



Podział administracyjny

Województwo świętokrzyskie, utworzone w 1999 r., obejmuje 11 710 km² i jest jednym z najmniejszych w Polsce. Terytorium to zamieszkuje prawie 1,3 mln mieszkańców, a średnia gęstość zaludnienia, wynosząca 109 os./km², jest niższa niż średnia dla całej Polski (120 os./km²). Województwo graniczy od południa z województwami małopolskim i podkarpackim, od wschodu przez Wisłę z lubelskim, od północy z mazowieckim, a od zachodu z łódzkim i śląskim.



Obszar województwa podzielony jest na 13 powiatów ziemskich i jeden powiat grodzki – obejmujący stolicę województwa, Kielce. Gmin jest 102 – zarówno miejskich, miejsko-wiejskich, jak i wiejskich. Łącznie w świętokrzyskim jest 31 miast i ponad 2,5 tys. wsi.

Charakterystyka geograficzna

Zróznicowanie krajobrazów województwo świętokrzyskie zawdzięcza położeniu na terenie Wyżyny Małopolskiej. To obszar niejednorodny, obejmujący zarówno Wyżynę Kielecką – z najwyższymi wzniesieniami w województwie – jak i Niekę Nidziańską, czyli szerokie obniżenie z płynącą



Klasztor na Świętym Krzyżu, rys. M. Rypiński

w jej środku rzeką Nidą i niewysokimi, łagodnymi wzniesieniami na obrzeżach, a także Wyżynę Przedborską ze znacznie mniejszymi wzniesieniami niż na Wyżynie Kieleckiej. Wąski pas wzdłuż południowej granicy województwa obejmuje ponadto rozciągającą się wzdłuż biegu Wisły równinną Nizinę Nadwiślańską.

Najwyższe szczyty w regionie znajdują się w paśmie Łysogór: z Łysica (612 m n.p.m.) na czele, najwyższym polskim szczytem poza Karpatami i Sudetami. Zbudowany z odpornych skał trzon Gór Świętokrzyskich, do których należą Łysogóry, stanowi wschodnią część Wyżyny Kieleckiej. Są to najstarsze góry w Polsce, o bardzo interesującej i niesłychanie zróżnicowanej budowie geologicznej – dzięki temu stanowią jedną z największych atrakcji przyrodniczych województwa. Ich wypiętrzanie rozpoczęło się podczas pradawnych ruchów górotwórczych, zwanych kałedońskimi (przeszło 520–400 mln lat temu), trwało podczas kolejnej orogenezy herceńskiej (ok. 300 mln lat temu), aż po alpejską (przed 50 mln lat). Góry Świętokrzyskie kolejno ulegały wypiętrzaniu, rozcinaniu uskokami, niszczeniu przez erozję, a w końcu wielkim przemianom krajobrazowym w okresie zlodowaceń, kiedy to znaczne obszary przykryły lessy. W surowym klimacie polarnym, panującym w tym okresie, powstały tak charakterystyczne dla Łysogór wielkie



Nida z lotu ptaka, fot. K. Pęczalski

rumowiska głazów, zwane gołoborzami. Inaczej wyglądają południowo-zachodnie pasma Gór Świętokrzyskich, rozciągające się w okolicach Kielc i Chęcin, takie jak Pasma Chęcińskie, Zelejowskie czy Grzbiet Bolechowicki. Są one zbudowane przeważnie z wapieni dewońskich.

Wschodnią część Wyżyny Kieleckiej tworzy znacznie niższa, głównie lessowa Wyżyna Sandomierska. Warto wiedzieć, że Wyżynę Sandomierską budują podobne, twarde i odporne pradawne skały, jak Góry Świętokrzyskie. Nie zostały one jednak tak wysoko wypiętrzone, a w okresie zlodowaceń przykryta je właśnie gruba warstwa lessów. Taka budowa sprzyja tworzeniu w zboczach łagodnych, szerokich wzniesień wąskich, stromych wąwozów i jarów.

Nieka Nidziańska nie może pochwalić się tak zróżnicowanymi krajobrazami, jak Wyżyna Kielecka. Oś całej Nieki jest dolina Nidy, powstała z połączenia Czarnej i Białej Nidy. Rzeka płynie płaskim

dnem doliny w setkach zakoli, meandrując w zabagnionym terenie. Ponad doliną po obu stronach wyrastają niewysokie pasma wzgórz Garbu Wodzisławskiego i Garbu Pińczowskiego. Jedną z cech charakterystycznych tej części województwa jest występowanie złóż gipsu, wydobywanego w wielkich kopalniach odkrywkowych, a także towarzyszących gipsom złóż siarki. W skałach gipsowych regionu obserwować można zjawiska krasowe.

Północno-zachodnia część województwa świętokrzyskiego leży na terenie Wyżyny Przedborskiej,



Pilica, fot. J. Gorlach



głównie w dorzeczu górnej Pilicy. Geologicznie ta część regionu stanowi przedłużenie Niecki Nidziańskiej, czyli szerokiego obniżenia, oddzielającego Wyżyny Kielecką i Sandomierską od wzniesień Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Krajobraz tej części województwa kształtują niewielkie pasma oraz izolowane wzgórza wapienne i piaszczyste, oddzielone szerokimi obniżeniami i dolinami rzek.

Świat przyrody i ochrona środowiska

Choć od wielu wieków człowiek gospodarował na ziemiach regionu, w wielu miejscach gruntownie przekształcając roślinność i trzebiąc zwierzęta, to wciąż świat przyrody ożywionej w województwie świętokrzyskim zachwyca różnorodnością.

W skali całego województwa lasy stanowią ponad 27% powierzchni, jednak nie są rozłożone równomiernie – znacznie więcej jest ich w północnej części. To tu rozciągają się wielkie kompleksy leśne

Puszczy Świętokrzyskiej, Lasów Iłżeckich i Koneckich, a także porastająca Łysogóry Puszcza Jodłowa. Ta ostatnia wyróżnia się jako niemal naturalny bór jodłowy i jodłowo-bukowy regla dolnego, rosnący powyżej 300 m n.p.m. Występuje tu wiele gatunków roślin górskich, a gołoborza porastają rzadkie gatunki mchów i porostów. Odnajdziemy tu także torfowiska z reliktowymi gatunkami z epoki lodowcowej. Z kolei w Puszczy Świętokrzyskiej i Lasach Koneckich dominują bory sosnowe i lasy mieszane. Tu także trafić można do lasów nieznacznie tylko przekształconych działalnością człowieka. Natomiast Lasy Iłżeckie to przede wszystkim ubogie bory sosnowe.

Niezwykłą cechą południowej części województwa, a zwłaszcza pasm świętokrzyskich w okolicach Chęcin, okolic Pińczowa i Buska-Zdroju, oraz Wyżyny Sandomierskiej są licznie występujące gatunki roślin ciepłolubnych i stepowych. Jednym z symboli Poniądza jest piękny żółto kwitnący miłek wiosenny.



Puszcza Jodłowa, fot. K. Pęczalski

Wokół muraw kserotermicznych rosną ciepłolubne zarośla krzewiaste. Spośród niewielkich przeważnie lasów wyróżniają się nieliczne, piękne dąbrowy z cennymi gatunkami roślin podszytu i runa. Ciekawostką botaniczną są też słonorośla. Zobaczyć je można w miejscach, gdzie z pokładów gipsowych wypływają słone źródła.

Świat zwierząt również jest bogaty – występuje tu ok. 65% wszystkich chronionych w Polsce gatunków. Najłatwiej dostrzec liczne ptaki: dla awifauny szczególnie sprzyjające warunki panują w dolinie Nidy. W tej części regionu najwięcej jest gatunków wodno-błotnych. Z kolei w Górach Świętokrzyskich pośród borów Puszczy Jodłowej gnieźdzą się gatunki typowo górskie.

Pośród lasów północnej części województwa żyje także wiele ssaków. Wśród nich częste są dziki, sarny oraz jelenie, ale żyją tu również okazałe łosie. Drapieżniki reprezentują lisy, kuny, łasice, borsuki

i gronostaje. Polują one przede wszystkim na liczne gatunki gryzoni. Od niedawna rzeki i strumienie chętnie zasiedlają bobry.

Ciepły klimat sprzyja gadom. Liczne są jaszczurki. Z węży prócz dość częstych, jadowitych żmij zygzakowatych, żyją tu znacznie rzadsze, niegroźne gatunki: zaskrońce oraz gniewosze plamiste. Płazy reprezentują liczne żaby – w tym ciepłolubne, małeńkie rzekotki drzewne – i ropuchy.

Ozdobą ciepłych lasów i łąk są bardzo rzadkie motyle: paź królowej i paź żeglarz, niepylak mnemiozyna, a na Poniądzu modraszek gniady. Trudno spotkać również żyjącą tu ogromną ćmę: zmierzchnicę trupią główkę. Piękne są także chrząszcze, m.in. największy występujący w Polsce ich gatunek: jelonek rogacz. Na Poniądzu niekiedy trafić można na niesamowitego drapieżnego owada: modliszkę zwyczajną.

O walorach przyrodniczych regionu świadczą znaczna ilość **terenów chronionych**. Najwyższą rangą ochrony objęto pasmo Łysogór i fragmenty kilku innych

pasm Gór Świętokrzyskich – tu powstał w 1950 r. Świętokrzyski Park Narodowy. Znaczne obszary Gór Świętokrzyskich znalazły się w obrębie pięciu parków krajobrazowych. Na północy rozciągają się Suchedniowsko-Oblegowski oraz Sieradowicki Park Krajobrazowy, które razem obejmują prawie całą Puszczę Świętokrzyską. Południowo-zachodnią część gór zajmuje Chęcińsko-Kielecki Park Krajobrazowy, na którego terenie znalazły się ciekawe pasma świętokrzyskie, zbudowane z wapieni. Z kolei rozległe obszary leśne z kilkoma różnej wysokości grzbietami gór



Pasma Jeleniowskie, fot. K. Pęczalski





Jaskółce ognia w Nadnidziańskim Parku Krajobrazowym,
fot. J. Pruszyńska

na południe od Łysogór chroni Cisowsko-Orłowski Park Krajobrazowy. Drugie co do wysokości w Górach Świętokrzyskich Pasma Jeleniowskie również objęte jest tą formą ochrony przyrody.

Kolejny kompleks terenów chronionych jako parki krajobrazowe znajduje się na Ponidziu. Tu znajdziemy Szaniecki Park Krajobrazowy, rozciągający się na północ i wschód od Buska-Zdroju, oraz Kozubowski Park Krajobrazowy na zachód od doliny Nidy. Największy i najciekawszy na Ponidziu jest jednak Nadnidziański Park Krajobrazowy, obejmujący wzgórza Garbu Pińczowskiego oraz samą dolinę Nidy. Wreszcie na terenie województwa rozciąga się Przedborski Park Krajobrazowy, obejmujący fragmenty Wyżyny Przedborskiej z niewysokimi wzgórzami wapiennymi.

Na terenie województwa znajdują się również aż 72 rezerваты przyrody. Do najcenniejszych i najciekawszych należą liczne rezerваты przyrody nieożywionej w okolicach Kielc i Chęcin. Obejmują one przede wszystkim

dawne kopalnie i kamieniołomy z odsłonięciami ciekawych geologicznie formacji skalnych. Niezwykle cenne przyrodniczo są również rezerваты roślinności stepowej oraz słonoroślowej na Ponidziu. Łącznie wszystkie formy ochrony przyrody obejmują niemal 62% powierzchni województwa – to najwięcej w całej Polsce. Uzupełnieniem sieci terenów chronionych są pomniki przyrody. Należą do nich liczne interesujące formacje skalne oraz drzewa – ze sławnym dębem „Bartkiem” w Bartkowie k. Zagnańska na czele.

Walory kulturowe

Długa i ciekawa historia regionu świętokrzyskiego sprawiła, że współczesne województwo szczyci się wieloma atrakcjami kulturowymi. Największe zainteresowanie wzbudzają liczne i cenne zabytki różnych epok.

Z czasów wczesnego średniowiecza pochodzą relikty kilku budowli w Wiślicy, niegdyś jednego z najważniejszych ośrodków historycznej Małopolski, obejmującej m.in. całe województwo świętokrzyskie. Także w tej okolicy znajduje się największe w Polsce grodzisko w Stradowie. Ogromną rolę cały region odgrywał w średniowieczu, będąc jedną z najlepiej rozwiniętych części państwa piastowskiego, a potem monarchii



Klasztor w Wąchocku, rys. M. Rypiński



Refektarz klasztoru w Wąchocku, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

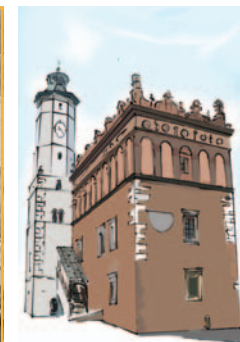
jagiellońskiej. To w tym okresie rozwinęły się Chęciny jako zamożny ośrodek górnictwa. Ogromną rolę na ziemiach świętokrzyskich odegrał w XIII w. zakon cystersów – pozostali po nim trzy wsparnia opactwa: w Koprzywnicy, Jędrzejowie i przede wszystkim w Wąchocku. Średniowieczny rodowód ma także wiele zabytków jednego z najpiękniejszych miast regionu, Sandomierza, zaś w pobliskim

Opatowie zwraca uwagę romańska kolegiata. Wiele pamiątek z tej epoki odnajdziemy na Ponidziu – nie tylko w Wiślicy, ale też w okolicznych miejscowościach. Architektura militarna tego okresu reprezentują ruiny zamku w Chęcinach oraz fortyfikacje miejskie Szydłowa.

Również epoka nowożytna pozostawiła na ziemiach województwa wiele wspólnych budowli. Cennymi zabytkami



Zdobienie murów kolegiaty w Opatowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Ratusz w Sandomierzu, rys. M. Rypiński



Dwór w Nagłowicach, fot. K. Pęczalski

z tego okresu, m.in. wczesnobarokowym pałacem biskupów krakowskich, szczycą się Kielce. Warte uwagi są kościoły Pińczowa i Klimontowa oraz ukryty w lasach pokamedulski klasztor w Rytwianach, czy wreszcie dawne – o średniowiecznym jeszcze rodowodzie – opactwo benedyktynów na Świętym Krzyżu, od którego cały region wzięł swą nazwę. Wspaniałe rezydencje pałacowe w Kurozwękach, Czyżowie Szlacheckim czy Grabkach Dużych przetrwały do naszych czasów w całości. Mniej szczęścia miały warowne wielkich rodów magnackich, po których zostały albo skromne resztki (Ossolin), albo monumentalne ruiny (sławny zamek Krzyżtopór w Ujeździe). W tym też okresie ziemie świętokrzyskie były miejscem, gdzie obok katolicyzmu rozwijały się inne kultury chrześcijańskie

– warto wspomnieć tu przede wszystkim o arianach. Ich centrum był Raków, gdzie odnaleźć można ślady po tej mniejszości religijnej. Ale region był domem nie tylko dla chrześcijan. W wielu miastach i miasteczkach liczna była społeczność żydowska. Do dziś przetrwało wiele śladów i pamiątek po Żydach: można je odnaleźć np. w Chmielniku czy w Pińczowie.

Oryginalną grupę obiektów stanowią zabytki techniki. Są one przede wszystkim związane z rozwijającym się w XIX stuleciu



Zamek Krzyżtopór w Ujeździe, rys. M. Rypiński



Krzemień piasisty, fot. arch. UMWS

w dolinie rzeki Kamiennej i jej okolicach tzw. Staropolskim Zagłębiem Przemysłowym. Znajdziemy tu ruiny różnych zakładów hutniczych, ale także fabryki i zakłady, które jeszcze do niedawna funkcjonowały, a dziś przeznaczone są do zwiedzania. Aby poznać zabytki Zagłębia, najlepiej odwiedzić takie miasta i miejscowości jak Starachowice, Nietulisko Duże, Sielpia Wielka, Bobrza, Stara Kuźnica, Maleniec czy Samsonów. Warto zwrócić uwagę także na działające do dziś obiekty przemysłowe, np. sławną wytwórnię porcelany w Ćmielowie, jak znana z garncarstwa Morawica. Nie można też zapomnieć o miejscach świadczących o długich tradycjach górniczych i hutniczych regionu – takich jak neolityczne kopalnie krzemienia w Krzemionkach Opatowskich czy pozostałości starożytnej działalności hutniczej w Nowej Słupi.

Ciekawość wzbudzić mogą miejsca związane z wielkimi twórcami literatury

polskiej. W Nagłowicach znajduje się dwór-muzeum Mikołaja Reja. Z kolei w podkieleckim Oblęgorku wznosi się pałac z muzeum poświęconym Henrykowi Sienkiewiczowi, a w okolicy Opatowa i Ostrowca Świętokrzyskiego odnajdziemy miejsca związane z osobą Witolda Gombrowicza, które łączą szlak jego imienia. Okolice na zachód od Kielc nad Łososiną to z kolei rodzinne strony Stefana Żeromskiego – wspomniana rzeka posłużyła za pierwowzór tytułowej *Wiernej rzeki* ze znanej powieści jego autorstwa. Z pisarzem związane są też same Kielce, gdzie

mieści się Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego oraz Ciekoty z dworkiem, w którym spędził młodość (tu urządzono Centrum Edukacyjne „Szkłany Dom”).

Turystyka

Województwo świętokrzyskie, rozciągające się wokół Gór Świętokrzyskich, to kraina pełna atrakcji turystycznych i wymarzony region na wakacje dla rodzin z dziećmi, dla aktywnych i dla młodzieży. Można tu połączyć wypoczynek na łonie przyrody ze zwiedzaniem licznych zabytków, muzeów i pamiątek historycznych. Zarówno latem, jak i zimą da się uprawiać wiele dyscyplin sportu, a także wędrować lub jeździć na rowerze bądź nawet konno po wielu szlakach turystycznych. Gdy już wybierzemy się w podróż w Świętokrzyskie – nie będziemy mieć problemu ze znalezieniem ciekawych miejsc, lecz raczej z wyborem spośród wielu możliwości!

W stolicy regionu, Kielcach, niczym w soczewce skupione są różnorodne bogactwa





Pałac biskupów krakowskich w Kielcach, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

ziemi świętokrzyskiej. Stara część miasta jest kameralna niczym w wielu małych miasteczkach województwa. Są tu wspaniałe zabytki sakralne, jak katedra czy zespół klasztorny na wzgórzu Karczówka, interesujące muzea: Narodowe i ciekawe zwłaszcza dla dzieci Zabawek i Zabawy. Pierwsza z wymienionych placówek mieści się w jednej z najwspanialszych rezydencji regionu: pałacu biskupów krakowskich. Bogactwo przyrody – zwłaszcza nieożywionej, tak charakterystyczne dla całego Świętokrzyskiego – w Kielcach reprezentuje aż pięć rezerwatów przyrody, w tym cztery ewenementem. Także amatorzy aktywnego wypoczynku w samym mieście znajdą wiele propozycji dla siebie. Są tu liczne szlaki piesze, a na zboczach świętokrzyskich szczytów: Pierścienicy i Telegrafu, trudne trasy do kolarstwa górskiego. Zimą na wspomnianych szczytach działają wyciągi narciarskie – na Telegrafie funkcjonuje nawet nowoczesna kolejka krzesełkowa.

A poza Kielcami czekają na gości prawdziwe perełki. Ponad wysoką skarpą wisłana, na pociętych głębokimi wąwozami wzgórzach rozłożył się Sandomierz, stare miasto z licznymi zabytkami, tajemniczymi podziemiami i przyjazną atmosferą. Blisko stąd do niewielkiego Opatowa, gdzie także zejść można do podziemi lub odwiedzić jedną z najpiękniejszych i najstarszych świątyń regionu, sławną romańską kolegiatę. W południowej części województwa kuszą licznymi zabytkami i kameralnością nadnidziański Pińczów, znany ze swych renesansowych świątyń, oraz Wiślica. W średniowieczu miejscowość ta była jednym z najważniejszych ośrodków całej historycznej Małopolski, a dziś to cicha wieś, skupiona przy strzelistej, gotyckiej bazylice, fundowanej przez króla Kazimierza Wielkiego. Temu władcy wiele zawdzięcza także Szydłów, dawne miasteczko, a dziś zapewne jedyna wieś w Polsce otoczona monumentalnymi, gotyckimi murami obronnymi!



Rezerwat „Kadzielnia” w Kielcach, fot. K. Pęczalski

Wiele uroku mają Chęciny, które znane są jednak głównie z ruin zamku, stojącego na wyniosłym wzgórzu nad miastem. W Świętokrzyskim warto zobaczyć również ruiny biskupiej twierdzy

w Boddzentynie – miejscowości wartej uwagi także ze względu na piękną kolegiatę – oraz oryginalną szlachecką fortecę: fortalicję w Sobkowie. Żadna z twierdz nie może się jednak równać potęgą z monumentalnym założeniem zamku Krzyżtopór w Ujeździe. Te ogromne ruiny imponują rozmachem, a niegdyś służyły z przepychu wnętrzu. Jeśli jednak chcemy zobaczyć piękną, odrestaurowaną rezydencję, powinniśmy udać się do Kurozwęk. Tamtejszy zamek, przebudowany na barokowy pałac, stał się ośrodkiem centrum turystycznego, które oferuje wiele rozmaitych atrakcji z wielkim stadem prawdziwych bizonów na czele. Zupełnie inne zwierzęta – a dokładniej ich wierne rekonstrukcje – zobaczymy w Bałtowie nad płynącą w uroczym przełomie rzeką Kamienną. Tu przechadzać się można po JuraParku między olbrzymami sprzed wieków: dinozaurami. Bałtów to znany ośrodek turystyczny oferujący także wiele innych atrakcji: są tu liczne możliwości uprawiania turystyki aktywnej,



Zamek w Chęcinach, rys. M. Rypniski



Wnętrze klasztornej kościoła p.w. NMP i św. Floriana w Koprzywnicy, fot. arch. PolskaTurystyczna

również zimą, gdyż w miejscowości działa ośrodek narciarski zwany Szwajcarią Bałtowską. Amatorzy białego szaleństwa prócz Bałtowa i wspomnianych już stoków w Kielcach mogą szusować również przy czterech wyciągach narciarskich ośrodka Niestachów na górze Otrocz na wschód od Kielc. Na narciarzy czeka też długi stok w Krajnie, na zboczach zachodniej części pasma Łysogór, zwanej Kraińskim Grzbietem. W Górach Świętokrzyskich malownicze, otwarte krajobrazy oraz dłużej niż w innych częściach regionu utrzymująca się pokrywa śnieżna sprzyjają także turystyce narciarskiej i amatorom narciarstwa biegowego.

Obraz turystycznych atrakcji województwa nie byłby pełny, gdyby pominąć wspaniałe, wiekowe klasztory oraz sanktuaria religijne na czele z klasztorem Świętego Krzyża na szczycie Łysej Góry. Wiele turystów przyciągają średnio-wieczne opactwa cystersów w Wąchocku, Jędrzejowie i Koprzywnicy. Warto

z odwiedzić również imponującą kolegiatę w Klimontowie oraz ukryty w lasach erem kamedułów w Rytwianach. Pielgrzymów przyciąga także o setki lat młodsze, bo założone w ubiegłym stuleciu, sanktuarium w Kałkowie-Godowie.

Świętokrzyskie od wieków słynęło jako ośrodek górnictwa i hutnictwa. Do dziś pozostało tu wiele pamiątek i zabytków techniki po porzuconej już działalności górniczej i hutniczej. Poznawanie dawnego Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego najlepiej zacząć od znakomitego Ekomuzeum w Starachowicach. Warto odwiedzić również Maleniec, Sielpię Wielką, Samsonów, Nietulisko Duże czy Bobrzą. O zamierzchłej przeszłości górniczej przypominają prehistoryczne kopalnie krzemienia pasiastego w Krzemionkach koło Ostrowca Świętokrzyskiego, zaś o tradycjach hutniczych sięgających starożytności – muzeum w Nowej Słupi. Zupełnie inny charakter ma natomiast niezwykle Muzeum im. Przypkowskich



Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie, fot. ECB

w Jędrzejowie z kolekcją zegarów słonecznych i przyrządów astronomicznych. Dzieci z kolei na pewno ucieszy wizyta w Pacanowie. W miejscowości, znanej z bajek o Koziołku Matołku, działa niezwykle Europejskie Centrum Bajki.

Gdy już znuży nas zwiedzanie muzeów i zabytków, możemy wypocząć nad wodą. Znakomitą bazę turystyczną zapewnia kąpielisko na sztucznym zalewie w Sielpi Wielkiej. Popularnością cieszy się również największy w regionie zalew w Chańczy, a także sztuczne akweny w Cedzynie oraz Bolminie. We wszystkich tych miejscach można nie tylko wypocząć na plaży, ale również wypożyczyć sprzęt pływający. „Wodne” atrakcje znajdziemy także w Bałtowie – tu organizowany jest spływ tratwami po rzece Kamiennej, zaś na amatorów kajaków czekają uroczne zakątki na szlaku kajakowym Nidy. Prozdrowotne właściwości wód docenimy, wypoczywając przy źródłach mineralnych Buska-Zdroju i kameralnego Solca-Zdroju.

Te dwa świętokrzyskie uzdrowiska słyną z leczniczych solanek siarczkowych.

Kiedy zadamy już o zdrowie i urodę, możemy wyruszyć na szlaki piesze i rowerowe, by popracować nad kondycją. Niewysokie Góry Świętokrzyskie doskonale nadają się na niedługie, niezbyt trudne wycieczki, oferujące jednak niezapomniane wrażenia. Wspaniała Puszcza Jodłowa, porastająca najwyższe pasmo Łysogór, walory przyrodnicze Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Poza nim warto zwiedzić dziesiątki niezwykłych rezerwatów przyrody, zwłaszcza nieożywionej, związanych z bogactwem geologicznym regionu – przede wszystkim powinniśmy zejść pod ziemię do bajkowo pięknej jaskini Raj lub odwiedzić wspomniane już rezerваты geologiczne w Kielcach. Także przyroda ożywiona zaskoczy nas swym bogactwem. Jej symbolem jest prastary dąb „Bartek” w Bartkowie koło Zagnańska.



Podczas wędrówek po regionie warto spróbować miejscowych przysmaków. Tu każda tradycyjna potrawa ma swą historię i powstaje wg receptur przekazywanych od pokoleń. Naturalne składniki, a wiele z nich to tradycyjne produkty regionalne, sprawiają, że miejscowe dania mają znakomite, wyraziste smaki i są przy tym pozbawione szkodliwych środków chemicznych, dodawanych do masowo produkowanej żywności.

Planując podróż, warto zajrzeć do kalendarza różnorodnych imprez, których w województwie, zwłaszcza latem, nie brakuje. Od wielu lat mnóstwo ludzi przyjeżdża do Nowej Słupi podczas tzw. Dymarek Świętokrzyskich (sierpień). Można wówczas wziąć udział w pokazach starożytnych i średniowiecznych metod wytapiania żelaza. Do odległej przeszłości, gdy mnisi wypędzali czarownice z Łysej Góry, zaś w warsztatach rzemieślniczych pracowali bednarze, garncarze, zielarze i wielu innych rzemieślników, przenieść się możemy podczas Jarmarku Świętokrzyskiego na Świętym Krzyżu (maj). Spotkanie ze średniowieczem oraz kulturą rycerską przeżyjemy podczas wielkich turniejów w zamku Krzyżtopór w Ujeździe (Międzynarodowy Turniej Rycerski o Szablę Krzysztofa Baldwina Ossolińskiego, maj), w Sandomierzu (Międzynarodowy Turniej



Dwór z Suchedniowa w skansenie w Tokarni, fot. D. Zaród

Rycerski o Miecz Zawiszy Czarnego wraz z Jarmarkiem Jagiellońskim, lipiec). Regionalne przysmaki oraz kulturę ludową i tradycyjne rzemiosło można poznać, biorąc udział w wielu lokalnych imprezach i wydarzeniach, np. organizowanych w dużym i interesującym skansenie w Tokarni. O dawnych mieszkańcach województwa przypominają w Chmielniku czerwcowe Spotkania z Kulturą Żydowską. Swoje święto mają oczywiście Kielce (Święto Kielc, czerwiec). Wtedy w mieście odbywają się liczne koncerty, festyny i imprezy plenerowe oraz Jarmark Świętokrzyski.



2

Szlaki
rowerowe



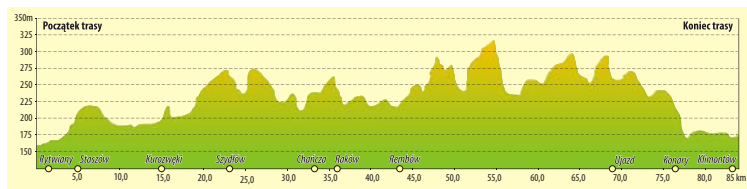
Czarny Szlak Architektury Obronnej

Przebieg: (cały szlak) Końskie Dworzec PKP – Modliszewice – Sielpia Wielka – Smyków – Oblęgorek – Piekoszów – Chęciny – Małogoszcz – Sobków – Imielno – Pińczów – Młodzawy Duże – Chroberz – Wiślica – Radzanów – Stopnica – Rytwiany – Staszów – Kurozwęki – Szydłów – Ujazd – Klimontów – Sandomierz – Opatów – Ćmielów – Grzegorzowice – Bodzentyn – Masłów – Kielce (510 km)

Opisany odcinek: Rytwiany – Staszów – Kurozwęki – Szydłów – Ujazd – Klimontów (84 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 8–10 godz. (2 dni)



Ten długodystansowy szlak pozwala przemierzać drogi województwa świętokrzyskiego tropem budowni warownych. Opisany odcinek jest jednym z najciekawszych fragmentów szlaku. Po drodze zobaczymy tak niezwykle przykłady architektury obronnej, jak średniowieczne mury miasteczka Szydłów czy potężne nowożytnie bastiony zamku Krzyżtopór. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby przy okazji zwiedzić również inne ciekawe obiekty i miejsca, których przy szlaku nie brakuje, np. kolegiatę i kościół Dominikanów w Klimontowie czy pałac i park w Kurozwękach. Można też zajrzeć do miejsc tylko nieznacznie oddalonych od trasy, aby zwiedzić parę interesujących zabytków, jak choćby dawny erem kamedulów w Rytwianach.

Na wycieczkę wyruszamy z RYTWIAN. W pobliżu centrum miejscowości, przez które przechodzi droga nr 764 ze Staszowa do Połania, pośród pól stoją ruiny średniowiecznego zamku **1**. Jednak miejscowość jest znana przede wszystkim dzięki skrytym w lesie na wschód od Rytwian zabudowaniom klasztoru pokamedulskiego (zob. ramka *Pokamedulski Zespół Klasztorny w Rytwianach*, s. 27). Z centrum udajemy się najpierw drogą przez wieś, a potem wzdłuż szosy w kierunku Staszowa, ale po 900 m skręcamy w prawo na łuku szosy prowadzącym ku lewej – od

teraz prawie cały czas na pierwszym etapie wycieczki, tj. do Staszowa, będzie nam towarzyszył zielony szlak pieszy.

Po chwili podążamy wzdłuż torów kolejowych na północ. Następnie, oddalając się od linii kolejowej, przejeżdżamy przez osiedla Rudki i Poręby, skąd udajemy się drogą w prawo, w kierunku lasu – na jego skraju przecinamy tory kolejowe (góra, po wiadukcie przechodzi szerokotorowa linia hutniczo-siarkowa), następnie jedziemy w prawo i przecinamy kolejną linię kolejową. Prosty dukt przemierzamy Lasy

Golejowskie, by po 600 m od przejazdu kolejowego skręcić pod kątem prostym w prawo. Po chwili dojeżdżamy do położonych pośród lasów ośrodków wczasowych nad **Dzikim Stawem 2**, największym z kilku śródlęśnych jezior, przy którym znajduje się kąpielisko.

Omijamy staw od wschodu asfaltową drogą (zielony szlak pieszy przechodzi lasem od zachodu jeziora) i dojeżdżamy do szosy nr 765 z Osieku do STASZOWA, skręcając tu w lewo w kierunku tej drugiej miejscowości. Tuż po wyjeździe z lasu odbijamy w prawo między zabudowania Staszowa ulicą 11 Listopada. Na jej końcu mijamy po lewej **kościół św. Bartłomieja 3** i ulicą Kościelną docieramy na rynek z charakterystycznym, niskim ratuszem, a właściwie **kramnicami 4**. Z rynku jedziemy w lewo ulicą Krakowską, a za mostem przez Czarną – w prawo (ul. Ogłędowska), szosą nr 765 w stronę Chmielnika.

Tą dość ruchliwą trasą docieramy aż do KUROZWĘK. W miejscowości skręcamy w prawo (w kierunku Chańczy). Po chwili mijamy **kościół 5**, a nieco dalej można odbić w prawo do **kompleksu pałacowego Popielów 6**.

Z Kurozwęk udajemy się drogą w kierunku Chańczy, ale w Kotoszowie skręcamy w lewo, by dostać się do SZYDLÓWA. Choć szlak omija teren dawnego starego miasta tuż obok wschodniej części **murów obronnych 7**, warto jednak zboczyć z trasy, by zobaczyć pozostałe zabytki miejscowości (**kościół św. Władysława 8** i **Wszystkich Świętych 9** oraz **synagogę 10**). Opuszczając Szydłów, możemy jeszcze zatrzymać się obok **kościół św. Ducha 11**, a potem przecinamy szosę nr 756 do Rakowa i jedziemy prosto przez pola do Korytnicy.

We wsi skręcamy ostro w lewo, a następnie, już w lesie za miejscowością – w prawo. Droga po chwili przechodzi po koronie zapory na Czarnej, dzięki której powstało **sztuczne jezioro Chańcza 12**, a potem wyjeżdżamy na lewo w szosę do wsi CHAŃCZA. Tuż przed zabudowaniami przecinamy szosę ze Staszowa do Rakowa (nr 764). W miejscowości kierujemy się w prawo, by już po niecałych 200 m odbić koło leśniczówki w lewo (wraz z żółtym szlakiem pieszym). Połą drogą jedziemy następnie do lasu. Na leśnej polanie w osadzie Mocha trafiamy na asfaltową szosę



Pałac Popielów w Kurozwękach, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

– podążamy prosto przez most na Łagowicy, potem znów przez las, by wreszcie na niewielkiej polanie na łuku drogi w lewo skrócić ostro w prawo na kolejny leśny dukt. Jedziemy teraz za znakami zielonego szlaku rowerowego wokół Rakowa, wraz z nim skręcając po chwili na północ (ku lewej). Po kilku kilometrach jazdy lasami mijamy po prawej cmentarz – tu trzeba skrócić w lewo (gdyby pojechać dalej prosto, można trafić po ok. 500 m do Szumska, wjeżdżając na dalszy odcinek naszego szlaku – omijamy w ten sposób pętlę trasy i skrącamy wycieczkę o 10,5 km). Tymczasem



Rynek w Staszowie, fot. I. Kapusta

docieramy do Lipin i tu po chwili skręcamy w prawo szosą nr 756 w kierunku Łagowa.

Za pasem lasu odbijamy w lewo do **REMBOWA** (zaraz za skrzyżowaniem trzeba jechać znów w lewo, następnie w prawo między zabudowania wsi). Na wzgórzu po wschodniej stronie miejscowości, w lesie ponad doliną potoku znajdują się **ruiny średniowiecznego zamku 13**. Droga omija to wzgórze wielkim łukiem ku prawej, wyprowadzając nas z powrotem na szosę Raków – Łagów (nr 756), w którą skręcamy na lewo. Tym razem jedziemy nią trochę dłużej (ok. 1,3 km), przecinając pas lasu, za którym wkrótce skręcamy w prawo. Boczna droga prowadzi w dół do **ZALESIA**. Część wsi leży w dolinie potoku (w pobliżu znajdują się ciekawe **wychodnie skalne 14**), którą musimy przeciąć, podjeżdżając dość stromo na przeciwległe zbocze (przez chwilę towarzyszy nam zielony szlak rowerowy wokół Rakowa).

Jadąc cały czas prosto, trafimy do **SZUMSKA** – we wsi skręcamy najpierw dwa razy

w lewo, a po chwili w prawo i mijamy **kościół 15**. Tu ponownie napotykamy zielony szlak rowerowy, którego znaki towarzyszyć nam będą podczas jazdy przez przysiółki Radostowa i Starej Zbelutki (na krótko pojawiają się też znaki żółtego Szlaku Miejsc Mocy).

Jednym z przyjemniejszych odcinków na trasie jest zjazd do doliny Łagowicy. Po krótkim odcinku wiodącym wzdłuż zbocza doliny skręcamy na prawo w stronę mostu na rzeczce (a szlak zielony odbija w lewo). Podjazd na przeciwległe zbocze wyprowadza nas do Skolankowskiej Woli. Jadąc prosto przez wieś, a potem przez las, trafimy do Iwanisk. W tej dużej wsi wyjeżdżamy na główną drogę ze Staszowa do Opatowa, ale zaraz za kościołem odbijamy w prawo szosą na Klimontów (nr 758). Udajemy się tą drogą do **UJAZDU**, zatrzymując się obok ogromnych ruin **zamku Krzyżtopór 16**. W tym miejscu skręcamy w prawo w drogę przecinającą główną szosę, kilkadziesiąt metrów dalej



Zamek Krzyżtopór, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

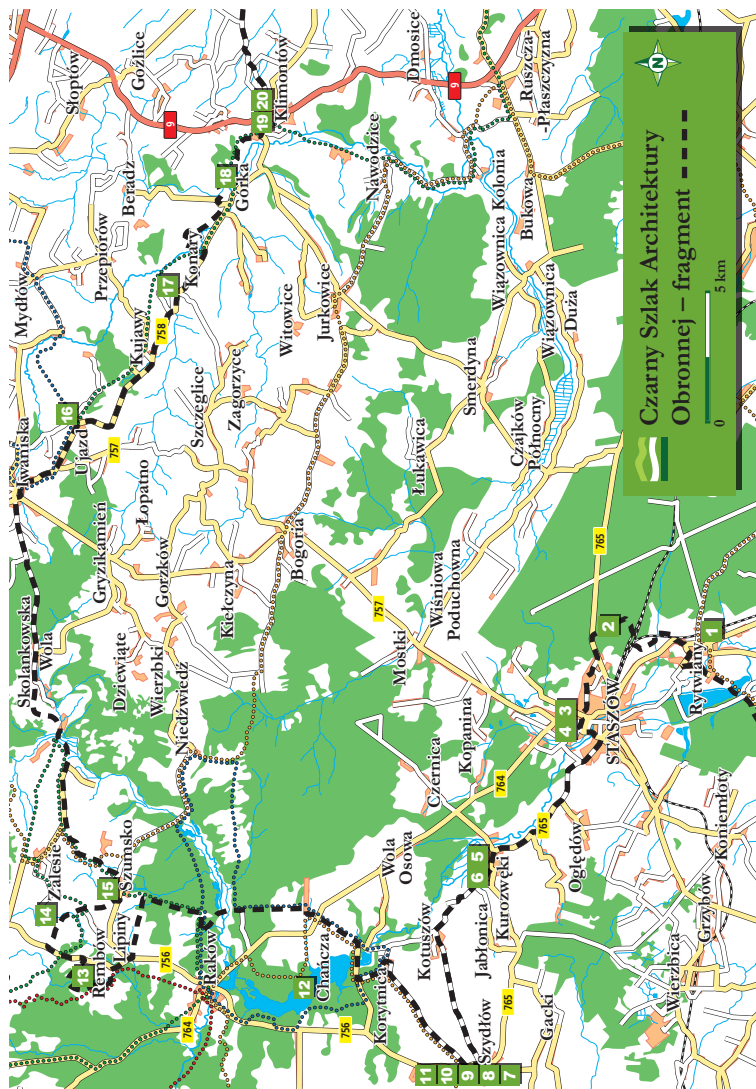
wyberamy na rozwidleniu lewą odnogę, a pośród pól na kolejnym – prawą. Około 600 m od tego ostatniego rozwidlenia, obok pojedynczych zagród Radwanówka, skręcamy w lewo i jedziemy połą drogą pośród rozproszonych zabudowań.

Przez Schabówkę i niewielki zagajnik trafiamy do Kujaw. We wsi, za zakrętem drogi pod kątem prostym w lewo, bezpośrednio za mostkiem na niewielkim potoku skręcamy w prawo. Wyjeżdżamy na niskie wzgórze po północnej stronie doliny, po czym zjeżdżamy ponownie na jej dno między dwoma niewielkimi stawami. Tu wybieramy drogę na wprost, przecinając dolinę, a następnie wspinając się dość stromo na przeciwległe zbocze. Na północ (czyli na lewo) od drogi, tuż nad krawędzią stromego zbocza doliny znajdują się pośród zarośli **ruiny zamku rycerskiego 17**. Następnie jedziemy w dół przez **KONARY** i ponownie do góry na wzgórze, gdzie droga skręca na lewo, prowadząc w dół do doliny Koprzywianki. Tam skręcamy w prawo na

główną szosę Iwaniska – Klimontów, ale już po krótkiej chwili odbijamy w lewo przez Wolę Konarską.

Około 400 m za mostem przez Koprzywiankę skręcamy obok samotnego domu dwa razy w prawo, wjeżdżając na wysoczyznę ponad doliną. Już po chwili droga zakręca w prawo i ponownie opada do doliny. Podążamy teraz tuż obok koryta Koprzywianki aż do wsi Pokrzywianka. Tam przecinamy poprzeczną szosę, następnie łąki w dolinie dopływu Koprzywianki i u stóp stromego zbocza skręcamy w prawo. Mijając nieliczne zagrody wsi **GÓRKA**, widzimy po prawej gęstwinę drzew parku otaczającego **pałac Ledóchowskich 18**. Nadal jedziemy u podnóża północnych zboczy doliny Koprzywianki – zalesionych i rozciętych licznymi wąwozami. Droga prowadzi malowniczą aleją aż do **KLIMONTOWA**. Ponad zabudową tej dużej wsi góruje potężna bryła **barokowej kolegiaty 19**, zaś na wzgórzu od północnej strony widać dachy **kościół i klasztoru Dominikanów 20**.





Atrakcje na trasie

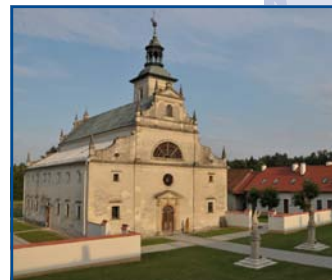
1 RUINY ZAMKU W RYTWIANACH – pierwszą budowlę obronną wzniesiono tu zapewne pod koniec XIV w. Na początku kolejnego stulecia zamek nabył biskup krakowski Wojciech Jastrzębiec, znacznie go rozbudował, a następnie przekazał swoim bratankom, którzy od nazwy swej nowej siedziby przybrali nazwisko Rytwiańscy. W późniejszych wiekach zamek należał m.in. do Łaskich, Tęczyńskich, wreszcie Opalińskich. Stał się wtedy znaną rezydencją magnacką, a kanclerz wielki koronny Łukasz Opaliński przechowywał w Rytwianach największą w kraju prywatną bibliotekę. Zdolał także obronić warownię przed sprzymierzonymi ze Szwedami wojskami Rakoczego w 1657 r. Na początku XVIII w. Opalińscy opuścili zamek, spłądrowany następnie przez wojska szwedzkie. Ostatecznie chylącą się ku upadkowi budowlę rozebrano w połowie XIX w. Do dziś zachował się tylko wysoki mur jednego z narożników zamku, zbudowany z cegły na kamiennej podstawie.

2 Dzikie Staw – tak jak kilka innych, mniejszych stawów w Lasach Golejowskich powstał w lejkę krasowym, niegdyś wypełnionym torfem. Po wydobyciu torfu pozostały jeziora z wodą zawierającą rozpuszczony wapń oraz drobiny torfu. Dzięki temu mają one właściwości lecznicze zbliżone do borowiny.

3 Kościół św. Bartłomieja w Staszowie – świątynia wzniesiona w średniowieczu była później wielokrotnie przebudowywana. O jej gotyckim, XV-wiecznym rodowodzie świadczy kształt prezbiterium z wielobocznym zamknięciem ze szkapami. Od północy przylega do kościoła nieproporcjonalnie duża kaplica Tęczyńskich (Matki Boskiej Różańcowej), renesansowa, zbudowana na planie kwadratu w latach 1613–1618. Kaplicę przykrywa kopuła ustawiona na 8-bocznym bębnie.

4 Kramnice w Staszowie – wydłużony, niski budynek, nakryty czterospadowym dachem z niewielką wieżyczką zegarową został zbudowany w 1. poł. XVIII w. w miejscu starszego ratusza. Pełnił funkcję nie tylko siedziby władz miejskich, ale przede wszystkim był rodzajem hali targowej, czyli kramnic. Obecnie mieści się w nim restauracja oraz biblioteka.

5 Kościół Wniebowzięcia NMP i św. Augustyna w Kurozwękach – pierwotnie klasztorny kanoników regularnych,



Klasztor pokamedulski w Rytwianach, fot. ks. T. Lis



Pokamedulski Zespół Klasztorny w Rytwianach

Ukryty w ustronnym miejscu pośród lasów klasztor został ufundowany w 1617 r. przez właściciela Rytwian, Jana Tęczyńskiego. Erem ten, zwany Pustelnią Złotego Lasu, był drugą w Polsce po krakowskich Bielanych siedzibą zakonu kamiedulów. Kościół klasztorny ukończono w 1637 r. W świątyni wyróżnia się bogata dekoracja stiukowa i malarska sklepienia, dzieło znanego artysty wczesnego baroku w Polsce, Jana Baptisty Falconiego. Nawę główną przedziela wielki ołtarz, za którym znajdował się chór zakonny. Po kasacji klasztoru w 1820 r. wyburzono eremy (domki) zakonników, wznoszące się na zamkniętym dziedzińcu za kościołem. Obecnie w klasztorze mieści się centrum relaksacyjno-kontemplacyjne.

Zobacz: www.pustelnia.com.pl



to kamienna świątynia jednonawowa z ok. 1470 r., znacznie rozbudowana w XVI w. W kolejnym stuleciu dobudowano do niej kaplicę kopułową Lanckorońskich, a po 1872 r. kaplicę Popielów. We wnętrzu świątyni zachowały się liczne ołtarze i wyposażenie barokowe oraz rokokowe z XVII i XVIII w. Budynki klasztorne, służące do początku XIX w. kanonikom regularnym, od 1845 r. zajmowane są przez siostry miłosierdzia (szarytki).

6 Pałac w Kurozwękach – zajmujący rozległy teren zespół pałacowo-parkowy powstał w miejscu średniowiecznego, zapewne XIV-wiecznego zameczku gotyckiego, należącego do starego rodu możnowładczego Porajów, którzy z czasem przyjęli nazwisko Kurozwękich. Zameczek był wielokrotnie przebudowywany i rozbudowywany, najpierw przez Lanckorońskich w XVI w., a w latach 1768–1772 został przekształcony przez ówczesnego właściciela, Macieja Sołtyka, w barokowo-klasycystyczny pałac z niewielkim dziedzińcem arkadowym. Charakterystycznym elementem rezydencji jest fasada dzielona wysokimi pilastrami i zwieńczona półokrągłym tympanonem z herbami Rawicz i Sołtyk. Od połowy XIX w. do 1944 r. obiekt należał do rodziny Popielów i w jej ręce wrócił w latach 90. ubiegłego wieku. Obecnie część wnętrza starannie odrestaurowanego obiektu (ul. Zamkowa 3, tel.: 15 8667271, www.kurozweki.com; teren otwarty codz. 7.00–20.00, zwiedzanie pałacu tylko z przewodnikiem codz. 9.00–17.00) można zwiedzać, reszta mieści hotel. W parku znajdują się oficyny oraz kordegarda, a także ośrodek hodowli bizonów amerykańskich ze stadem liczącym ok. 80 sztuk. Można tu również odwiedzić minizoo, a latem pochodzić po ogromnym labiryncie, wyciętym w polu kukurydzy. W Kotoszowie działa ponadto duża stadnina, kontynuująca tradycję dawnej stadniny arabów, założonej w XIX w. przez Popielów.

7 Brama Krakowska i mury obronne z pozostałościami zamku w Szydłowie – kamienne fortyfikacje dawnego miasta (Szydłów miał prawa miejskie w latach 1329–1869) powstały z fundacji Kazimierza Wielkiego w połowie XIV w. Niektóre odcinki miały aż 6,5 m wysokości. Do dziś zachowały się trzy długie fragmenty murów, zwłaszcza od południa i zachodu. Niedługo do miasta wiodły trzy bramy – ale obecnie można podziwiać już tylko południową Bramę Krakowską. Gotycką wieżę z przelotem podwyższono w XVI w., dodając prostą, renesansową attykę.

W XIV stuleciu od zachodniej strony w załamaniu murów zbudowano zamek królewski, zniszczony w XVIII i XIX w. Do dziś pozostały z niego jedynie resztki, przede wszystkim mur obronny, a także gotycki budynek mieszkalny z dużą salą, zwaną Rycerską, z 2. poł. XIV w. Od miasta zamek oddzielony był niewielkim murem z zachowaną do dziś, ale znacznie przebudowaną bramą. W ciąg murów obronnych włączony jest tzw. Skarbczyk, powstały z baszty w 1528 r. i obecnie mieszczący Muzeum Regionalne (ul. Szkolna 8, tel.: 41 3545313; czynne: IV–IX codz. 10.00–18.00, X–III pn.–sb. 10.00–17.00).

8 Kościół św. Władysława w Szydłowie – główna świątynia starego Szydłowa stoi w południowo-wschodnim narożniku murów obronnych. Jest dwunawowy i powstał z fundacji Kazimierza Wielkiego w połowie XIV w. jako jeden z kościołów pokutnych wraz z m.in. podobnymi świątyniami w Wiślicy i Stopnicy. Niezwykle strome i wysokie dachy kryte są gontem, zaś mury wzniesiono z cegły na kamiennej podmurówce. Do świątyni przylega tzw. Kaplica Literacka z początku XVII w., ufundowana przez bractwo skupiające piśmiennych mieszkańców Szydłowa. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na ołtarz główny w prezbiterium oraz palmowe sklepienie naw. Dzwonnica przy kościele to przebudowana gotycka brama miejska.

9 Kościół Wszystkich Świętych w Szydłowie – zbudowany na niewielkim wzgórzu na południe od miasta (trzeba wyjść przez Bramę Krakowską, świątynia jest naprzeciwko) na przełomie XIV i XV w., jest obwiedziony kamiennym murem. W 1946 r. podczas restauracji po zniszczeniach wojennych w kościele odkryto gotyckie polichromie z ok. 1375 r. Pod świątynią, w zboczu wapiennego wzgórza, znajduje się jaskinia zwana Grotą Szydły oraz trzy mniejsze naturalne schrony.

10 Synagoga w Szydłowie – jest jedną z najstarszych w Polsce i została wzniesiona w stylu późnogotyckim w XVI w. We wnętrzu z doskonale zachowanym, rzeźbionym aron ha-kodeszem (w którym przechowywano Torę) znajduje się niewielka kolekcja judaików, mieści się tu także Gminne Centrum Kultury z Punktem Informacji Turystycznej.

11 Kościół św. Ducha w Szydłowie – na tzw. Przedmieściu Opatowskim, na rogu ulicy Cmentarnej wznoszą się ruiny szpitala i kościoła, zbudowanych na początku XVI w. w stylu późnogotyckim.



Hodowla bizonów w Kurozwękach, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Brama Krakowska w Szydłowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Mury obronne Szydłowa, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Sklepienie palmowe – kościół św. Władysława w Szydłowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Synagoga w Szydłowie, fot. J. Pruszyńska



Zalew Chańcza, fot. K. Pęczalski

12 Zalew Chańcza – powstał w wyniku przegrodzenia zaporą rzeki Czarnej w 1984 r. Ziemna tama ma 420 m długości i spiętrza wodę o 14 m. Zalew ma ok. 340 ha powierzchni, na jego brzegach zbudowano wiele ośrodków wczasowych, zaś w lasach sosnowych powstały pola namiotowe. Kąpać się można na dwóch strzeżonych kąpieliskach, da się także wypożyczyć sprzęt pływający. Chańcza jest jednym z najpopularniejszych akwenów rekreacyjnych w województwie.

13 Ruiny zamku w Rembowie – pozostałości średniowiecznej forteczki obejmują resztki kamiennych fundamentów o wysokości ok. 1 m, a także czytelny obwód fosy. Nieregularny plan budowli dostosowany był do warunków terenowych. Fundatorem powstałego w 1. poł. XIV w. zamku był rycerz Jakub lub Krzesław ze sławnego rodu Odrowążów, później zaś obiekt należał do Kurozwęckich. Oni też przed 1435 r. rozebrali go, przenosząc całe wyposażenie zamku do swej nowej siedziby w Kurozwękach.

14 Wychodnie skalne w Zalesiu – w dolinie potoku poniżej drogi prowadzącej do Zalesia znajdują się na zachodnim zboczu interesujące odsłonięcia geologiczne sylurskich piaszczaków płytowych.

15 Kościół św. Stanisława Biskupa w Szumsku – prosta, jednonawowa świątynia z dobudowanym niewielkim prezbiterium, zamkniętym półkolistą absydą, powstała w 1637 r. We wnętrzu, nakrytym sklepieniem kolebkowym z lunetami, zobaczyć można ołtarze barokowe – w głębi prezbiterium widać ołtarz główny z centralnym obrazem przedstawiającym wskrzeszenie Piotrowina przez św. Stanisława. Do nawy przylegają dwie niewielkie kaplice: św. Antoniego oraz Niepokalanego Poczęcia NMP – w obu znajdują się rokokowe ołtarze. Obok kościoła stoja: niska dzwonnica z połowy XVIII w. i plebania z następnego stulecia.

16 Ruiny zamku Krzyżtopór w Ujeździe – ogromna rezydencja w typie *palazzo in fortezza* (pałac niedostosowany do funkcji obronnych, ale wpisany w otaczające go fortyfikacje) to jedne z największych ruin zamkowych w całej Europie. Fundatorem obiektu był bajecznie bogaty magnat, wojewoda sandomierski Krzysztof Ossoliński. Budowa trwała ponad 20 lat (1620–1644), a kierował nią pochodzący ze Szwajcarii Wawrzyniec Senes, choć

projektu dostarczył zapewne inny architekt lub nawet sam fundator. Mimo potężnych fortyfikacji, w 1655 r. władający wówczas zamkiem Samuel Jerzy Kalinowski poddał go Szwedom bez walki, ci zaś wycofując się dwa lata później, ogołocili budowlę ze wspianego wyposażenia. Kolejni właściciele nie dysponowali środkami koniecznymi do odnowienia i utrzymania Krzyżtoporu i od 2. poł. XVIII w. zamek stał opuszczony, popadając stopniowo w ruinę.

Rezydencja otoczona jest pięciobocznymi fortyfikacjami bastionowymi. Wejście wiedzie pod wysoką wieżą bramną w południowej kurtynie murów, a portal flankują ogromne symbole – topór z herbu Ossolińskich oraz krzyż, wyraz kontrreformacyjnych przekonań fundatora. Dziedziniec wewnątrz murów otaczają niższe pawilony, właściwy pałac zajmuje jego północną część i skupiony jest wokół centralnego, eliptycznego dziedzińca. Od północy przed fosą rozciągał się ogród francuski, nad którym górowała ośmioboczna wieża, ustawiona w północnym bastionie i połączona galerią z właściwą rezydencją. Mówi się, że układ budowli z 4 basztami, 12 salami, 52 komnatami i 365 oknami symbolizował trwanie w czasie rodu fundatorów, oznaczając liczbę pór roku, miesięcy, tygodni i dni w roku. Z dawnego, pełnego przepychu wyposażenia, o którym krążą legendarne opowieści, nie zachowało się zupełnie nic. Ruiny są udostępnione do zwiedzania (Instytucja Kultury Zamek Krzyżtopór, Ujazd 73, tel.: 15 8601133, www.krzyztopor.org.pl; czynne: IV–X codz. 8.00–20.00, XI–III 8.00–16.00).

17 Ruiny zamku w Konarach – z niewielkiej XIV-wiecznej warowni rycerskiej rodu Słupskich pozostały tylko fosa, oddzielająca cypel z zamkiem od grzbietu wzgórza, oraz gotycka piwnica. Nie wiadomo dokładnie, kiedy forteczka została opuszczona. Resztki murów, które stały tu do I wojny światowej, zniszczył ostrzał artylerii rosyjskiej wiosną 1915 r. Wówczas rozebrała się tu tzw. bitwa pod Konarami, w której przeciw armii carskiej walczyli żołnierze I Brygady Legionów Polskich armii austro-węgierskiej pod dowództwem Józefa Piłsudskiego.

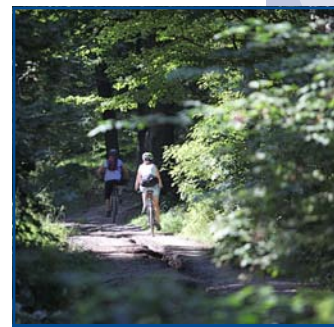
18 Pałac w Górkach – duża rezydencja o zróżnicowanej bryle stoi w rozległym parku, zajmującym dno doliny Koprzywianki. Pałac zbudował Jan Ossoliński zapewne na początku XVII w., a kolejne rozbudowy zarządzali Ledóchowscy, dzierżący Górkę od 1760 r. – przede wszystkim



Zamek Krzyżtopór, fot. K. Pęczalski



Kościół św. Stanisława Biskupa w Szumsku, fot. J. Gorlach



Rowerzyści na szlaku, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Kolegiata w Klimontowie, fot. J. Gorlach



Wnętrze kolegiaty w Klimontowie, fot. J. Gorlach



Kościół Dominikanów w Klimontowie, fot. J. Gorlach

w połowie XIX w. hrabia Julian Ledóchowski, który zatrudnił znanego architekta epoki, Henryka Marconiego. W 1895 r. ostatnią dużą przebudową kierował Władysław Marconi, syn Henryka. W Górkach urodził się w 1822 r. przyszły prymas Polski, kardynał Mieczysław Ledóchowski. Wspaniała rezydencja została spalona w pod koniec lat 40. XX w., a potem umieszczono tu szkołę rolniczą. Obecnie odrestaurowany pałac jest w rękach prywatnych i nie można go zwiedzać.

19 Kolegiata w Klimontowie – ogrom świątyni przytłacza zabudowę niewielkiego Klimontowa, kiedyś miasteczka, a obecnie wsi gminnej. Nakrytą eliptyczną kopułą budowlę z dwuwieżową fasadą ufundował jeden z najbogatszych magnatów XVII w., kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński, brat Krzysztofa, budowniczego zamku Krzyżtopór. Budowa kościoła rozpoczęła w 1643 r., pod kierunkiem Wawrzyńca Senesa (tego samego, który kierował pracami przy Krzyżtoporze), zakończona została dopiero ponad 90 lat po śmierci fundatora, w 1741 r., a ostatnie prace przy fasadzie przeciągnęły się do 1779 r. Inspiracją budowniczych i Ossolińskiego były barokowe świątynie Rzymu, dokąd kanclerz posłował z misją dyplomatyczną króla Władysława IV Wazy do papieża Urbana VIII. Bogate wyposażenie wnętrza jest głównie rokokowe z XVIII w.

20 Kościół i klasztor Dominikanów w Klimontowie – zespół klasztorny z kościołem św. Jacka to również fundacja Jerzego Ossolińskiego, lecz wcześniejsza od kolegiaty: te budowle powstały w latach 1617–1623 i reprezentują zupełnie inny styl architektoniczny: renesans. Natomiast układem przestrzennym świątynia tkwi jeszcze w średniowiecznej tradycji gotyckiej, z którą późniejsza o zaledwie 20 lat kolegiata całkowicie zrywała. Klasztorny kościół ma długie oszkarpowane prezbiterium i korpus nawowy, a całość nakrywa wysoki namiotowy dach. Bryłę uzupełniają renesansowe szczyty oraz kopuła kruchta od zachodu. We wnętrzu uwagę zwracają kolebkowe sklepienia i barokowe oraz rokokowe ołtarze, ambony i konfesjonały, a także cenne stalle w prezbiterium z ok. 1630 r. W czworobocznym budynku poklasztornym (klasztor zlikwidowały władze carskie w 1867 r.), przylegającym do świątyni od północy i pochodzącym z XVII w., mieściło się do niedawna Liceum im. Brunona Jasińskiego, pochodzącego z Klimontowa. Obecnie klasztor jest nieużytkowany.

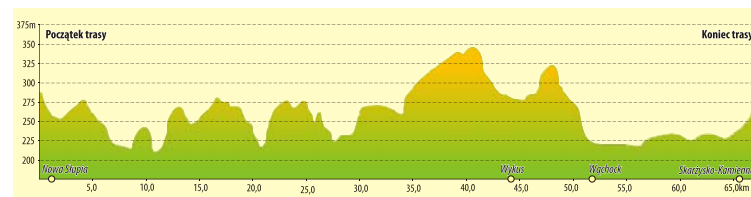
Żółty szlak rowerowy „Miejsca Mocy”

Przebieg: (całość) Kielce – Morawica – Piotrkowice – Pińczów – Młodzawy Małe – Chroberz – Wiślica – Solec-Zdrój – Pacanów – Rytwiany – Sulisławice – Bogoria – Nowa Słupia – Święty Krzyż – Kalków – Wąchock – Skarżysko-Kamienna – Stąporków – Sielcia – Kluczewsko – Włoszczowa – Secemin – Kossów – Nagłowice – Jędrzejów – Małogoszcz – Piekoszów – Kielce (580 km)

Opisany odcinek: Nowa Słupia – Święty Krzyż – Kalków – Wąchock – Skarżysko-Kamienna (65 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 8–9 godz. (1–2 dni)



Szlak ma w całości ok. 580 km długości. Prowadzi do miejsc pielgrzymkowych, sanktuarium oraz wielu innych zabytkowych obiektów sakralnych. Odcinek opisany w przewodniku łączy najstarsze świętokrzyskie sanktuarium na Świętym Krzyżu z jednymi z najmłodszych: w Skarżysku-Kamiennym oraz Kalkowie-Godowie. Po drodze zwiedzić można również cysterski kościół i klasztor w Wąchocku, jeden z najcenniejszych zabytków architektury w Polsce.

Wycieczkę możemy rozpocząć na rynku w **NOWEJ SŁUPI**. Ponad placem góruje niewielki **kościół św. Wawrzyńca** **1**. Na prawo od kościoła prowadzi do góry ulica Świętokrzyska. Jadąc tędy, mija się dom zwany **Opatówką** **2**, a następnie pawilon **Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego** **3**. Wyżej znajdują się parkingi i kończy się asfalt. Stąd na szczyt Łysej Góry prowadzi niebieski szlak pieszy wzdłuż tzw. Królewskiej Drogi. To kamienista, stroma ścieżka, po której nie wolno poruszać się na rowerze. W ok. godzinę-półtorej można podejść od parkingu w Nowej Słupi na szczyt piechotą, mijając najpierw na skraju lasu **Kamiennego Pielgrzyma** **4**. Na szczycie znajduje się prastare opactwo Świętego

Krzyża z **Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego** **5**.

Po powrocie ze szczytu wyruszamy z Nowej Słupi ulicą Chełmową, biegnącą z rynku na północ (to szosa nr 756 w kierunku Starachowic). Po 100 m szosa skręca w lewo, a my jedziemy prosto niewielką uliczką łagodnie w dół. Na kolejnych skrzyżowaniach z odchodzącymi w prawo drogami jedziemy stale prosto, nawet w miejscu, gdzie asfalt także odbija w prawo. Przecinamy płytka dolinę Słupianki, kierując się wprost na widoczną przed nami zalesioną Chełmową Górę, enklawę Świętokrzyskiego Parku Narodowego. U jej stóp jedziemy w prawo na napotkaną szosie. Potem w Podchełmiu skręcamy w lewo na skrzyżowaniu z poprzeczną





Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Kalkowie, fot. J. Gorlach

drogą ze Starej Słupi do Cząstkowa. Po drodze przekraczamy obniżenie w grzbiecie Pasma Pokrzywiańskiego, którego zachodni kraniec, a zarazem najwyższy szczyt, to Chełmowa Góra.

Za przełęczą jedziemy w dół i po ok. 800 m w Cząstkwie skręcamy w prawo na drogę przez wieś. Zjeżdżamy do doliny Pokrzywianki. Tuż przed dnem doliny na łuku drogi w prawo odbijamy w skos na lewo w węższy trakt, którym po chwili przejeżdżamy mostkiem przez Pokrzywiankę, a za rzeką trafiamy na szosę przez wieś Włochy, skręcając tu w prawo. Jedziemy cały czas prosto doliną przez wieś, potem koło kilku stawów, wreszcie niedługo za ostrym załamaniem drogi w lewo podjeżdżamy na wzgórze po zachodniej stronie doliny. Tam trafiamy na szosę, którą jedziemy w prawo – ponownie stromo w dół do mostu przez Pokrzywiankę i do góry do Wieloborowic. Tam już po chwili, niecałe 200 m od mostu, skręcamy między domami ostro w lewo (na zakręcie szosy w prawo). Po chwili jedziemy wzdłuż koryta niewielkiego dopływu Pokrzywianki, a potem w górę na lewo,

na zbocze wzgórza ponad doliną pośród pojedynczych zagrod Wymysłowa. Skręcamy w prawo w napotkaną poprzeczną drogę, którą docieramy do Boleszyna Dolnego. Tam obok kapliczki jedziemy w prawo, w kierunku stojącej pośród pól szkoły, następnie prosto na dochodzącą od prawej większej szosie z Waśniowa. Potem mijamy Boleszyn Górny z kościołem i jedziemy prosto przez Kotarszyn. Kiedy po lewej i na wprost widzimy ścianę lasu, wybieramy na rozwidleniu drogę w lewo, która wkrótce dociera między drzewa.

Przyjemny zjazd przez las prowadzi nas ponownie na dno doliny Pokrzywianki. Tu przejeżdżamy po koronie dużej ziemnej zapory, oddanej do użytku kilka lat temu i tworzącej sztuczne jezioro, malowniczo wijące się w dolinie Pokrzywianki. Za zaporą jedziemy w lewo, wspinając się boczną dolinką prosto do KALKOWA. Szlak przechodzi obok tutejszego **Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej** **6**, a następnie skręca w prawo na poprzecznej drodze. Opuszczamy wieś, jadąc na północ przez pola, jednak już po ok. 450 m skręcamy obok starego krzyża w lewo na drogę do Dąbrowy. Tam z kolei skręcamy przed kościołem w prawo i tuż za wsią w lewo. Teraz jedziemy cały czas prosto długim odcinkiem (prawie 7,5 km) pośród zabudowań Rzepina i Radkowic, przecinając szosę nr 756 z Nowej Słupi do Starachowic. Po prawej między zabudowaniami stale widać nieodległą krawędź lasu. Wreszcie musimy skręcić za drogą w lewo, mijamy odbicie w prawo i wyjeżdżamy na prawo na poprzecznej szosie zaraz za pozostałościami parku podworskiego. Po chwili mijamy zabytkowy **kościół drewniany** **7** w RADKOWICACH. Około 750 m od kościoła na końcu wsi na skrzyżowaniu jedziemy w prawo, a po kolejnych 500 m skręcamy w lewo między zabudowania Bronkowic. Znowu podążamy blisko linii lasu (po prawej), by wreszcie przy ostatnich zabudowaniach skręcić

w prawo, dojeżdżając w końcu w cień drzew Puszczy Świętokrzyskiej. Jeszcze tylko krótki odcinek w lewo skrajem lasu i wreszcie obok leśniczówki Bronkowice wybierając drogę w prawo – zagłębiamy się w przepastne knieje, pośród których będziemy jechać ponad 10 km.

Kierujemy się teraz na północny wschód, aż do skrzyżowania z dużą poprzeczną drogą leśną – skręcamy w nią w prawo, wjeżdżając na stary bruk. Około 1,2 km od skrzyżowania mijamy tablice informacyjne **rezerwatu „Wykus”** i ścieżkę wiodącą w prawo do **kapliczki partyzanckiej** **8**. Następnie starą drogą podążamy cały czas prosto aż do wyjazdu z lasów między zabudowania wsi Rataje. Za wsią czeka nas niedługo, ale stosunkowo stromy zjazd prosto do **WACHOCKA**. Przecinamy szosę nr 42 i jedziemy prosto ulicą Kolejową przez plac

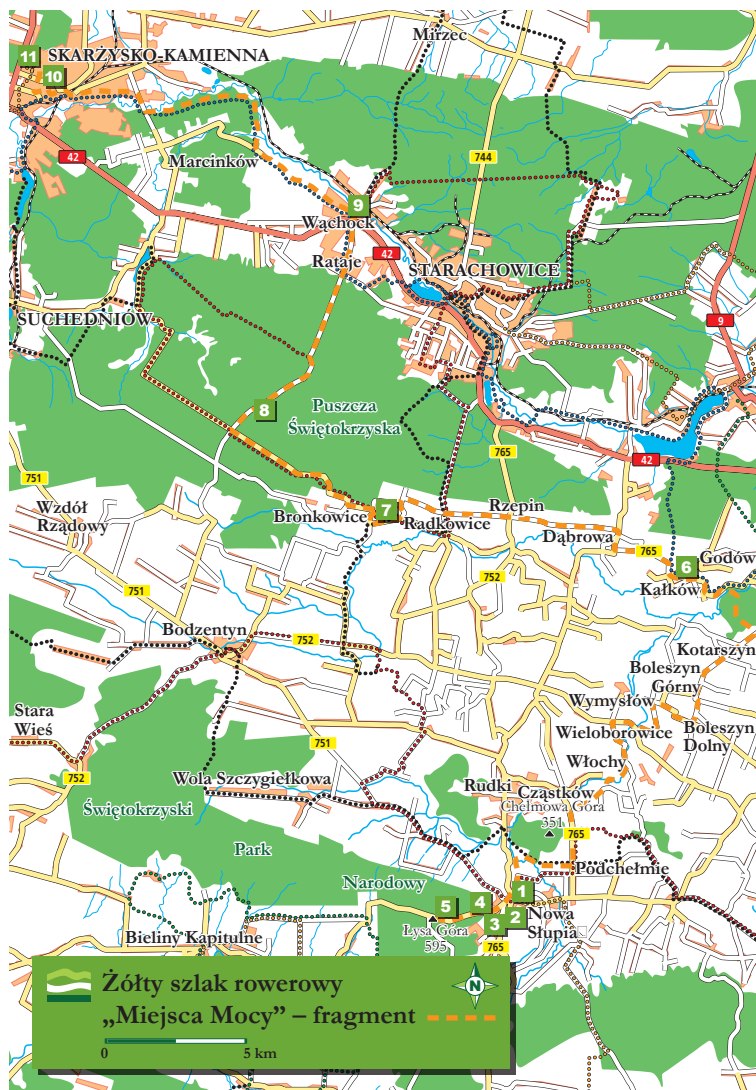
mjra Ponurego. Na skrzyżowaniu z ulicą św. Rocha (czyli drogą do Marcinkowa) możemy skręcić w prawo, by dostać się do sławnego **klasztoru cystersów** **9**.

Potem podążamy wspomnianą drogą do Marcinkowa, równoległą do doliny Kamiennej. W Marcinkowie jedziemy długo pośród zabudowań wsi, aż w końcu na jej końcu, w miejscu gdzie szosa wchodzi w las, skręcamy w prawo. Podążamy również chwilę lasem, ale potem przez pola i łąki małą drożką wzdłuż biegu silnie meandrującej Kamiennej. Dalej znowu lasem wzdłuż rzeki, skręcając wraz z drożką zdecydowanie w lewo.

Po pewnym czasie mijamy poprzeczną drogę do Młynu Piaska nad Kamienną i jedziemy prosto większym duktem leśnym, a pod koniec wzdłuż ściany lasu aż do poprzecznej szosy. Skręcamy w prawo, przecinamy mostkiem Kamienną i wjeżdżamy między pierwsze zabudowania **SKARŻYSKA-KAMIENNEJ** (osiedle Posadaj). Przy pierwszych domach skręcamy w lewo w ulicę 3 Maja. Jedziemy nią prosto aż do końca, gdzie znowu skręcamy: najpierw w lewo w ulicę 11 Listopada i zaraz potem w prawo w Piłsudskiego, by wiaduktem przedostać się ponad torami kolejowymi. Za linią kolejową kierujemy się od razu w lewo w aleję Niepodległości, przy której wznosi się zabytkowy **kościół neogotycki** **10** z dwoma strzelistymi wieżami, by nieco dalej naprzeciwko supermarketu Lidl skręcić w prawo w ulicę Słowackiego. Następnie jedziemy drugą poprzeczną w lewo (al. Tysiąclecia) oraz drugą w prawo (czyli główną ul. Zygmunta Krasińskiego). Przecinamy na wprost dwujęzdną ulicę Piłsudskiego i dalej prosto (to już ul. Armii Krajowej) jedziemy do trzeciej przecznicy w lewo – tu ulica Wileńska, którą po chwili dojeżdżamy przed **Sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej** **11**, gdzie możemy zakończyć wycieczkę.



Kapitułarz klasztoru w Wąchocku, fot. K. Pęczalski



Atrakcje na trasie

1 Kościół św. Wawrzyńca w Nowej Słupii – pochodzi z 1. poł. XVII w., choć dopiero w 1678 r. w Nowej Słupii powołano osobną parafię, a w 1960 r. kościół rozbudowano. We wnętrzu świątyni znajdują się ciekawe ołtarze, m.in. główny, z czarnego marmuru. W mur przykościelny wmurowana jest dziwna rzeźba kobiety w koronie. Być może dawniej stała ona przy drodze na Święty Krzyż, obok znajdującego się tam do dziś Kamienne Pielgrzym.

2 Dom Opat w Nowej Słupii – dawna plebania nieistniejącego już kościoła św. Michała (zarys fundamentów można zobaczyć za budynkiem Opatówki). Od XVIII w. aż do lat 50. XX w. mieściła się tu szkoła, a obecnie mają tu swoją siedzibę: biblioteka publiczna, biuro informacji turystycznej i Koło Przyjaciół Nowej Słupii.

3 Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego im. Mieczysława Radwana w Nowej Słupii – w starożytności, mniej więcej przed 2 tysiącami lat, u podnóża Łysogór powstało ważne zagłębienie hutnictwa żelaza. Metal wytapiano z rud darniowych w tzw. dymarkach, czyli piecach w formie kopca z węgla drzewnego, służących do jednorazowego wytopu rudy. Nazwa pieców pochodzi od dymania, czyli wdmuchiwanie do nich powietrza przy pomocy miechów. W muzeum (Oddział Muzeum Techniki w Warszawie, ul. Świętokrzyska 59, tel.: 41 3177018, www.muzeum-techniki.waw.pl; czynne: wt.–nd. 9.00–17.00) można zapoznać się z technologią tego procesu, a także zobaczyć 45 odkopanych przez archeologów kłóców żużlu, pozostałych po wypaleniu dymarki. Jest tu również odtworzona prasnawiańska wioska, a co roku w maju i sierpniu organizowane są imprezy z pokazowym wytopem żelaza starożytną metodą.

4 Kamienne Pielgrzym – tajemniczy posąg stoi na skraju lasu przy podejściu na Święty Krzyż. Wykuty został w piaskowcu kwarcytowym i przedstawia klęczącą postać z rękami złożonymi do modlitwy odwróconą w kierunku Świętego Krzyża. Nie do końca wiadomo, jaka jest geneza posągu, ani kogo przedstawia, choć obecnie ocenia się, że pochodzi z XVII w. Legendy mówią jednak, że to św. Emeryk, syn króla Węgier Stefana I Świętego, który podobno podarował do klasztoru na Łysej Górze relikwie Krzyża Świętego. Inna opowieść mówi o rycerzu, który pielgrzymował do klasztoru Świętego Krzyża, twierdząc,



Dymarki Świętokrzyskie w Nowej Słupii, fot. D. Zaród



Kamienne Pielgrzym, fot. arch. UMWS





Klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze,
fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



W Łysogórach, fot. D. Zaród

że za swą pobożność zostanie w nagrodę wzięty prosto do nieba – grzech pychy został ukarany i rycerz zamieniony w posąg co roku przesuwany w stronę szczytu ledwie o ziarnko piasku. Kiedy jednak w końcu dotrze na szczyt, nastąpi koniec świata.

5 Klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze – opactwo benedyktynów na szczycie Łysej Góry (595 m n.p.m.), znanej we wczesnym średniowieczu jako ośrodek kultów pogańskich, ufundował prawdopodobnie na początku XII w. książę Bolesław Krzywousty, choć tradycja wiąże fundację z panującym sto lat wcześniej Bolesławem Chrobrym. W średniowieczu, dzięki relikwiom Drzewa Krzyża Świętego, był to główny cel pielgrzymek na ziemiach polskich. Klasztor został zlikwidowany w 1819 r., a w latach 1884–1939 mieściło się tu ciężkie więzienie. Obecnie, od 1936 r. zespół klasztorny jest pod opieką księży misjonarzy oblatów. Późnobarokowy kościół powstał w latach 1781–1789. We wnętrzu znajdują się obrazy znanego malarza XVIII stulecia, Franciszka Smuglewicza. Do świątyni przylega kaplica Oleśnickich, późnorenansowa budowla sklepiona kopułą, zbudowana w latach 1614–1620. To tu przechowywana jest najcenniejsza relikwia. Wnętrze zdobi polichromia z XVII w. W klasztorze z gotykami krużgankami można zwiedzić **Muzeum Misyjne** (Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej – Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego, Święty Krzyż 1, tel.: 41 3177021, www.swietykrzyz.pl; zwiedzanie muzeum: pn.–sb. 9.00–17.00, nd. i święta 12.15–17.00). Zgromadzono tu różne przedmioty zebrane przez księży oblatów na misjach w odległych zakątkach całego świata. W zachodnim XVII-wiecznym skrzydle klasztoru można natomiast dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy dotyczących przyrody, geologii i archeologii Gór Świętokrzyskich w zorganizowanym przez Świętokrzyski Park Narodowy **Muzeum Przyrodniczym** (Święty Krzyż 1, tel.: 41 3177087, www.swietokrzyskipn.org.pl; czynne: codz. IV–X 9.00–17.00, XI–III 8.00–16.00). W pobliżu klasztoru, po północnej stronie grzbietu wzniesienia, znajduje się wejście na platformę widokową, skąd podziwiać można nie tylko tereny rozciągające się na północ od Łysogór, ale przede wszystkim duże gołoborze, czyli gładzowisko usłane kamieniami z piaszczowców kwarcytowych.

6 Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Kałkowie-Godowie – młody, ale już często odwiedzany ośrodek

swą historią sięga 1967 r. Powstało dzięki inicjatywie księdza Czesława Wali, kustosa sanktuarium. Pielgrzymi przybywają tu modlić się przed kopią cudownego obrazu Bolesnej Królowej Polski z Lichenia. Obok dwupoziomowego kościoła powstała droga krzyżowa. Jej ostatnia, XII stacja to Golgota, ozdobiona wizerunkami dwudziestu pięciu białych orłów – są to polskie godła z różnych epok naszych dziejów. Bo Golgota jest nie tylko stacją drogi krzyżowej, ale też upamiętnia martyrologię narodu polskiego. W wysokiej na 33 m budowli mieści się przeszło 30 kaplic i oratoriów, a całość wieńczy ogromny dębowy krzyż. Do sanktuarium należą także inne obiekty, jak kapliczka Piety, Droga Betlejemka i Panorama Świętokrzyska.

7 Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej w Radkowicach – drewniany kościół z 1621 r. został tu przeniesiony w latach 1958–1962 z Miedzicherzy, a powstał z fundacji Stanisława Przerębskiego, starosty opoczyńskiego i radoszyckiego. Świątynia o konstrukcji zrębowej ma prawie kwadratową nawę, zamkniętą wielobocznie niewielkimi prezbiterium, oraz wysokie gontowe dachy. Malowniczości bryle kościoła dodają małe przybudówki, kryjące krużgę oraz boczne kaplice. We wnętrzu zachowała się część barokowego wyposażenia. Ciekawe są też zachowane w oknach XVII-wieczne szybki, zwane gomólkami, pokryte naiwnymi malowidłami ludowymi.

8 Uroczysko i rezerwat „Wykus” – w sercu wschodniej części Puszczy Świętokrzyskiej rozciąga się na obszarze 53 ha rezerwat leśny, obejmujący fragment lasów o charakterze naturalnym. Dzięki, nieprzebyte uroczysko zwano od dawna Wykusem. Trudno dostępne i oddalone od miejscowości było schronieniem partyzantów zarówno podczas powstania styczniowego w 1863 r., jak i w czasie II wojny światowej. Latem 1943 r. znajdowało się tu obozowisko zgrupowania AK majora Jan Piwnika „Ponurego”. Stąd partyzanci robili wypad na oddziały niemieckie. Hitlerowcy zorganizowali trzy wielkie oblavy, jednak nie zdołali pokonać oddziału „Ponurego”. Obecnie znajduje się tu symboliczny grób „Ponurego” i kapliczka z nazwiskami poległych partyzantów.

9 Opactwo cystersów w Wąchocku – zespół wąchockiego opactwa to jeden z najcenniejszych zabytków sztuki średniowiecza w Polsce. Cystersów sprowadził tu z klasztoru Morimond we Francji biskup krakowski Gedko z rodu Gryfitów w 1179 r. Zakonnicy zastąpili jako pionierzy przemysłu,



Sanktuarium w Kałkowie-Godowie, fot. J. Gorlach



Kościół w Radkowicach, fot. J. Gorlach



W rezerwacie „Wykus”, fot. J. Gorlach

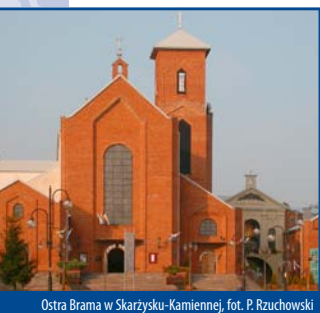




Klasztor w Wąchocku, fot. arch. UMWS



Kościół NSJ w Skarżysku-Kamiennej, fot. J. Gorlach



Ostra Brama w Skarżysku-Kamiennej, fot. P. Rzuchoński

zakładając w dolinie Kamiennej liczne kuźnie i dymarki, a następnie budując wielki piec z wytwórnią narzędzi. Władze carskie po rozbiorach w 1819 r. nakazały kasatę klasztoru, ale w 1951 r. mnisi powrócili. Późnoromański zespół klasztorny powstał w latach 1218–1239. W XVII w. założenie otoczył mur obronny z dwiema bramami. Świątynia opacka została wzniesiona jako trójnawowa bazylika z szarych i czerwonych kamieni piaskowcowych. Warto zobaczyć romański portal główny w kruchcie oraz rozetę (okrągłe, dekoracyjne okno) w ścianie zachodniej. We wnętrzu znajdują się m.in. barokowe i rokokowe ołtarze z XVIII w. W przebudowanym klasztorze zachowało się kilka wspianych wewnątrz romańskich, przede wszystkim kapitułarz ze sklepieniem wspartym na czterech kolumnach i z dwudzielnymi okienkami wychodzącymi na krużganki, a także karcer, fraterna i refektarz. Kościół i najpiękniejsze wnętrza klasztoru w urządzonym tu **Muzeum Pamięci Walki o Niepodległość Narodu** oraz kryptą z prochami majora Jana Piwnika „Ponurego” można zwiedzać po zgłoszeniu w furcie klasztoru (Opactwo Cystersów, ul. Klasztorna 14, tel.: 41 2750200, www.wachock.cystersi.pl/muzeum; furta otwarta pn.–sb. 9.00–12.00, 13.30–17.15, 18.00–18.30, latem do 20.00, w nd. i święta 9.00–13.00, 14.30–17.15 i 18.00–18.30, latem do 20.00).

10 Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Skarżysku-Kamiennej – neogotycka kamienna świątynia powstała blisko stacji kolejowej dzięki składkom pracowników kolei w latach 1906–1923. Projekt trójnawowego kościoła dostarczył Józef Dziekoński, znany architekt przełomu XIX i XX w., twórca m.in. katedr w Radomiu oraz na Pradze w Warszawie.

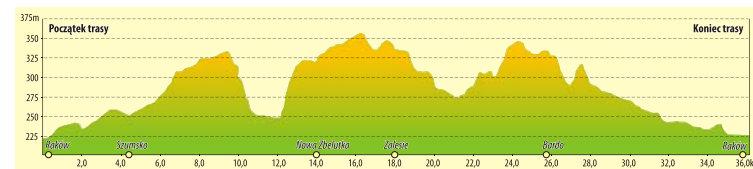
11 Sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej – trójnawowa świątynia (Wileńska 33, Skarżysko-Kamienna, tel.: 41 2538800, www.ostrobramska.pl) z jedną wieżą wyróżnia się nowoczesną architekturą przy zachowaniu tradycyjnej formy bazyliki. Ukończona w 1993 r., ozdobiona została ciekawymi współczesnymi witrażami. Przechowywane są tu relikwie św. Rafała Kalinowskiego. Do świątyni przylega wierna replika sławnej Ostrej Bramy w Wilnie, w której umieszczono kopię tamtejszego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, namalowaną przez wilniankę, Izabelę Borowską. Inicjatorem powstania sanktuarium był, również pochodzący z Wilna, biskup radomski Edward Materski.

Zielony szlak rowerowy wokół Rakowa

Przebieg: Raków – Szumsko – Stara Łagowica – Nowa Zbelutka – Stara Zbelutka – Zalesie – Bardo – Wola Wąkopna – Raków (36 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 4 godz.



Pęta szlaku biegnie przez okolice Rakowa, na północ od miejscowości. Pokonujemy łagodne wzgórza, doliny potoków i spore odcinki leśne, a trasa prowadzi głównie drogami o bardzo małym natężeniu ruchu. Dopiero ostatnie 5 km po drodze wojewódzkiej przed Rakowem jest zdecydowanie bardziej ruchliwe. Podczas wycieczki zobaczyć można kilka zabytkowych świątyń.

Wyruszymy z placu Wolności, czyli rynku w **RAKOWIE**, ulicą Listopadową. Na jej końcu skręcamy łagodnie w prawo w ulicę Górki. Na rozwidleniu kilkadziesiąt metrów dalej wybieramy wąską odnogę na wprost. Zaraz potem przecinamy ulicę Łagowską, czyli szosę nr 756 do Łagowa. Za szosą jedziemy nadal prosto, by po 500 m od skrzyżowania z główną drogą wjechać do lasu. Niecały kilometr dalej mijamy odbijającą w lewo wyraźną drogę do Jamna. Tu opuszczamy szosę, która skręca łagodnie na południe (w prawo). Nasz szlak prowadzi teraz prosto na drogę leśną. Po pół kilometrze wyjeżdżamy z lasu na wydłużoną polanę i przecinamy ją, podążając do ściany lasu po przeciwnej stronie. Tam skręcamy w lewo na kolejną drogę leśną, którą przez Szumski Las na północ jedziemy aż do **SZUMSKA**. Przed wsią mijamy cmentarz i wjeżdżamy na asfalt. Na placu, na który z lewej dochodzi szosa z Lipin, jedziemy prosto i 50 m dalej skręcamy

za drogą w prawo. Przejeżdżamy nad potokiem i mijamy otoczony drzewami **kościół 1**. Po 250 m na rozwidleniu dróg (z krzyżem) mierzymy łagodnym łukiem ku lewej. Jedziemy teraz wznoszącą się pośród pól drogą, mijając rozproszoną zabudowę wiejską i odchodzącą w prawo drogą do osiedli wsi Radostów, następnie ostro skręcamy w prawo i zaraz potem w lewo. Mijamy odbijającą pod ostrym kątem ku lewej drogę do Starej Zbelutki i jedziemy dalej prosto, znów lekko do góry. Niedługo potem wydostajemy się na grzbiet, który opada ku dolinie Łagowicy. Korzystamy z chwili oddechu na ponad półkilometrowym zjeździe. Mijając dochodzącą z prawej drogę i zabudowania Starej Łagowicy, dostajemy się na płaskie dno doliny Łagowicy. Podążamy podnóżem zboczy doliny, częściowo porośniętych lasem. Gdy droga skręca ku prawej, w stronę mostu nad wspomnianą rzeczką, na skraju lasu skręcamy ostro w lewo na





Rowerem, fot. © Devon Stephens

szosę do Sadowa. Już po 100 m znów skręcamy: wraz z szosą ku lewej, omijając las niedługo, ale stromym podjazdem na grzbiet.

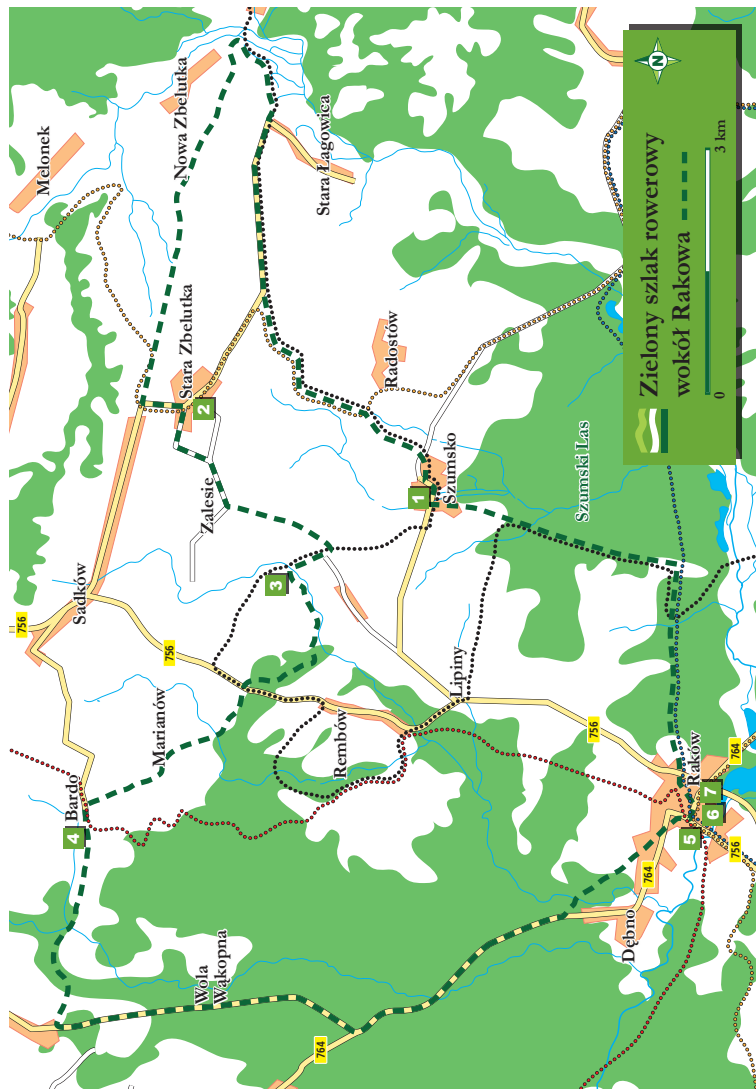
Podążamy łagodnie pod górę pośród zabudowań Nowej Zbelutki. Za wsią po 250 m za ostatnimi zabudowaniami trafiamy na skręcającą ku lewej drogę do STAREJ ZBELUTKI i już po chwili jesteśmy pośród domostw tej wsi. Około 100 m dalej znajduje się skrzyżowanie, na którym skręcamy w prawo. Na wprost widać grupę drzew, kryjącą zabytkowy kościół 2.

Podążając dalej, opuszczamy Stara Zbelutkę, pośród pól skręcamy pod kątem prostym w lewo (na południe), a wkrótce potem obok pierwszych zagrod wsi ZALESIE w prawo i ponownie w lewo. Stąd łagodny zjazd prowadzi pośród pól z dala od samotnych domostw, ponad widoczną po prawej doliną potoku, którą musimy pokonać – w tym celu na skrzyżowaniu (w miejscu gdzie szosa zdecydowanie skręca w lewo) skręcamy pod ostrym kątem w prawo, jadąc wąską drogą asfaltową wiodącą skrajem pól i niewielkiego lasu. Krótki, stromy zjazd

sprowadza nas na dno dolinki. Za mostkiem nad potokiem skręcamy w boczną drożkę. Jedziemy w dół wzdłuż skraju doliny, mijając po prawej zabudowania Zalesia (w pobliżu znajdują się ciekawe odsłonięcia sylurskich piaskowców płytowych 3). Kawałek za ostatnim domem wjeżdżamy w polną drożynę między polami, a potem w las, przecinając drogę biegnącą wzdłuż jego ściany. Pośród drzew szlak kilka razy skręca.

Tuż po wyjeździe z lasu docieramy po raz kolejny do szosy nr 756 z Rakowa do Łagowa. Skręcamy w lewo i od razu w prawo, w drogę prowadzącą skrajem lasu. Za doliną małego potoku docieramy na grzbiecie wzniesienia do BARDY. Ze skrzyżowania jedziemy w prawo, by po 200 m znaleźć się na placu przed stojącym na górze kościołem 4.

Skręcamy najpierw w lewo, a potem w prawo. Za ostatnimi zabudowaniami, jedziemy lekko w dół, a za skrajem w prawo wjeżdżamy między drzewa, podążając bardziej stromo na dno doliny. Pół kilometra dalej podjeżdżamy na przeciwległe zbocze doliny, trafiamy na poprzeczną drogę oraz zabudowania Czyżowa i skręcamy w lewo w dół. Łagodny zjazd najpierw przez las, potem pośród pól wiodzie do skrzyżowania (przy którym stoi kapliczka) z dochodzącą od lewej drogą z Woli Wąkopnej. Jedziemy nadal prosto asfaltem, mijając oddalone od drogi domy, a potem wjeżdżając w las. Po ok. 750 m docieramy do poprzecznej szosy – to droga nr 764 z Daleszyc do Rakowa: skręcamy w lewo. Jadąc cały czas lasem, mijamy odbicie na prawo do Dębna, potem wyjeżdżamy na pola i zaraz jesteśmy w RAKOWIE. Tu główna droga prowadzi nas do rynku, gdzie kończymy wycieczkę, zwiędając zabytki miejscowości (kościół św. Trójcy 5, Dom Ariński 6 i kościół św. Anny 7).





Wnętrze kościoła w Starej Zbelutce, fot. J. Goriach

Atrakcje na trasie

1 Kościół św. Stanisława Biskupa w Szumsku – zob. s. 30.

2 Kościół św. Doroty w Starej Zbelutce – nieduża budowla jednonawowa w stylu późnoklasykistycznym została zbudowana w 1835 r. w miejscu starszego, drewnianego kościoła, podobno ufundowanego jeszcze w XIV w. przez biskupa włocławskiego Zbysłuta z Gołańczy. Podczas II wojny światowej kościół został zdewastowany przez Niemców, którzy urządzili w nim stajnię. Dlatego też z dawnego wyposażenia przetrwał tylko jeden boczny ołtarz z piaskowca z 2. poł. XIX w. oraz krucyfiks ze śladami po kulach, który prawdopodobnie służył Niemcom jako tarcza strzelnicza. Pozostałe elementy wyposażenia oraz polichromie są powojenne.

3 Wychodnie skalne w Zalesiu – zob. s. 30.

4 Kościół Nawiedzenia NMP w Bardzie – skromną późnobarokową świątynię ufundowała w 1789 r. Barbara Misiewska, stolnikowa braclawska, podobnie jak stojąca niezależnie dzwonnica ze starszym dzwonem z 1411 r., ozdobionym herbami Poraj i Jastrzębiec; ok. 1 km na północ od wsi, obok przysiółka Bardo Dolne znajduje się niewielki wąwóz Pągowiec z odsłonięciami łupków sylurskich z licznymi skamieniałościami.

5 Kościół św. Trójcy w Rakowie – główna świątynia Rakowa została wzniesiona w latach 1640–1645 z fundacji biskupa krakowskiego Jana Zadzika, działacza kontrreformacyjnego, zdecydowanego wroga arian z Rakowa. Nad portalem kościoła, zbudowanego zapewne na miejscu zburzonego zboru arian, widnieje kamienny herb fundatora. Uszkodzona w 1944 r. budowla została wkrótce po wojnie odnowiona. Kościół to trójnawowa bazylika o bogatym wyposażeniu z XVIII w. Zachowało się tu również kilka portretów biskupów krakowskich z XVII w. i liczne epitafia z tego samego okresu. Obok dzwonnica z XVIII w.

6 Dom Ariański w Rakowie – niewielki budynek z przełomu XVI i XVII w. wznosi się przy ulicy Kościelnej. Wyznawcy tego odłamu protestantyzmu, zwani też braćmi polskimi, osiedli w Rakowie wkrótce po założeniu miasta w 1567 r. przez kasztelana żarnowskiego Jana Sienińskiego (w 1869 r. Raków utracił prawa miejskie). Raków był najważniejszym ośrodkiem

ariańskim w Rzeczypospolitej szlacheckiej, istniała tu drukarnia i słynna szkoła średnia, zwana Akademią Rakowską – zlikwidowano ją jednak w 1638 r. po niecałych 40 latach działalności. Wtedy też zburzono zbor. 20 lat później wszyscy arianie opuścili Raków, wygnani z kraju ustawą sejmową.

7 Kościół św. Anny w Rakowie – zbudowana w 1641 r. wczesnobarokowa, nieduża świątynia, powstała dla osadzonych tu przez biskupa Jana Zadzika reformatów. Do dziś z przylegającego do kościoła klasztoru pozostały tylko resztki fundamentów.



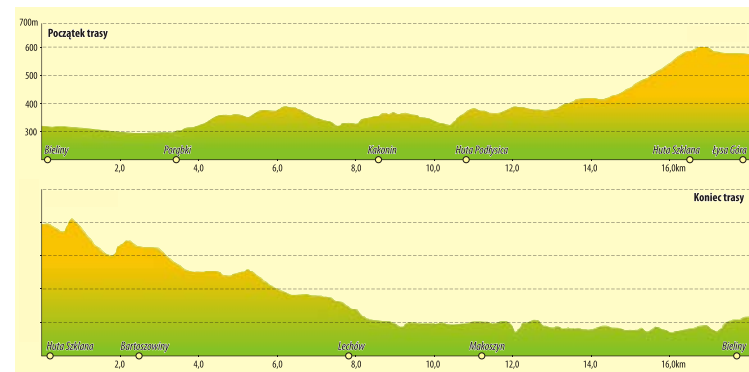
Kościół św. Anny w Rakowie, fot. J. Goriach

Zielony szlak rowerowy wokół Bielin „Duża pętla”

Przebieg: Bielin – Porąbki – Kakonin – Huta Podlisyca – Huta Szklana – Święty Krzyż – Huta Szklana – Bartoszowiny – Lechów – Makoszyn – Zofiówka – Czaplów – Bielin (35,1 km)

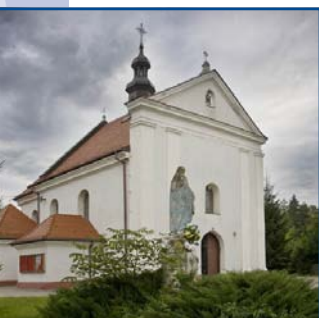
Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 5 godz.



Urozmaicona trasa z licznymi atrakcjami wiedzie południowymi podnóżami Łysogór oraz poprzez wzgórza i dolinki w obniżeniu między najwyższym grzbietem Gór Świętokrzyskich oraz Pasmem Orłowińskim. W czasie wycieczki tą trasą można zdobyć Łysą Górę (595 m n.p.m.) ze sławnym klasztorem, w którym przechowywane są relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Da się jednak pominąć długi podjazd na szczyt, bo szlak spod klasztoru wraca do miejsca, gdzie zaczynał się podjazd.

Na wycieczkę wyruszamy z placu **kościół** **1** i poczty. Udajemy się na północ w centrum **BIELIN**, niedaleko zabytkowego asfaltową wąską drogą w kierunku Podlesia,



Kościół w Bardzie, fot. J. Goriach



Kościół św. Trójcy w Rakowie, fot. J. Goriach





Osada Średniowieczna w Hucie Szklanej, fot. S. Skuta

ale już 100 m dalej szlak skręca w polną drogę w lewo. Podążamy nią przez ok. 3 km pośród pól uprawnych. W końcu docieramy do Porąbek, wyjeżdżając na asfaltową szosę tuż obok gmachu szkoły. Jedziemy w prawo do góry, omijając drogę odchodzącą w lewo naprzeciwko wspomnianej szkoły. Zmierzamy pod górę szosą, a na końcu podjazdu łagodnie skręcamy w prawo, wjeżdżając między zabudowania **KAKONINA**. Jedziemy przez wieś aż do miejsca, gdzie droga dochodzi niemal do samej krawędzi lasów. Atrakcją jest tu stara, pobielona **chalupa** **2**, a także **Izba Dobrego Smaku Krainy Łysogór** **3**. W tym miejscu wraz z drogą skręcamy na południe (w prawo), zjeżdżając w dół. Prawie 1 km dalej droga skręca ostro w lewo i zaraz potem przecinamy skrzyżowanie obok Podlesia – kierując się w prawo, można stąd dotrzeć wprost do centrum Bielin. My tymczasem jedziemy prosto i wkrótce skręcamy łagodnie ku lewej. Znowu musimy pokonać niewielki podjazd, na końcu którego kończy się asfalt, i zaraz potem docieramy do lasu. Skręcamy teraz w prawo i jedziemy wzdłuż linii drzew. Nieco dalej z prawej

dochodzi polna droga wraz z czerwonym szlakiem pieszym.

Dalszy odcinek trasy wraz ze wspomnianym szlakiem pieszym wiedzie znów skrajem lasu. Po 500 m opuszczamy czerwony szlak, który biegnie dalej prosto wzdłuż ściany lasu, podczas gdy my skręcamy w prawo i mijamy przegradzający drogę szlaban obok pierwszych zabudowań Dalianki. Za szpalerem drzew po lewej stoi leśniczówka Jastrzębi Dół, zaraz też zaczyna się asfalt. Teraz jedziemy 400 m w dół między zabudowaniami, po czym wyjeżdżamy na zakręcie szosy z Bielin do Huty Podlisy i skręcamy w lewo w stronę tej ostatniej miejscowości. Mamy przed sobą krótki, stromy podjazd, zaraz też po lewej pojawiają się pierwsze zabudowania. Niemal wszystkie domy są tu zbudowane po lewej, północnej stronie drogi i dzięki temu towarzyszą nam cały czas rozległe widoki na opadające ku południowi pola i dalekie pasma wzgórz. Za płytką doliną potoku Hutka, obok pierwszych zabudowań **HUTY SZKLANEJ** trafiamy na skrzyżowanie z poprzeczną szosą. Tu zaczyna się podjazd na Łysą Górę i tu wraca się, zjeżdżając ze szczytu.

Na razie udajemy się w lewo do góry. Droga pnie się między zabudowaniami wsi. W górnej jej części mijamy drewnianą kapliczkę, a potem docieramy do ostrego zakrętu w prawo – tu po lewej widać zabudowania niedawno otwartej **Osady Średniowiecznej** **4**. Dalej droga pnie się stromo obok trzech krzyży katyńskich i parkingu do bramy Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Od tego miejsca podjeżdżamy stromo przez las, na szczęście droga jest zamknięta dla ruchu samochodowego. Po 2 km od wjazdu do lasu docieramy na szczyt **Łysej Góry** (595 m n.p.m.) obok dużej wieży telewizyjnej. Nieco poniżej wieży droga doprowadza do **klasztoru Świętego Krzyża** **5**.

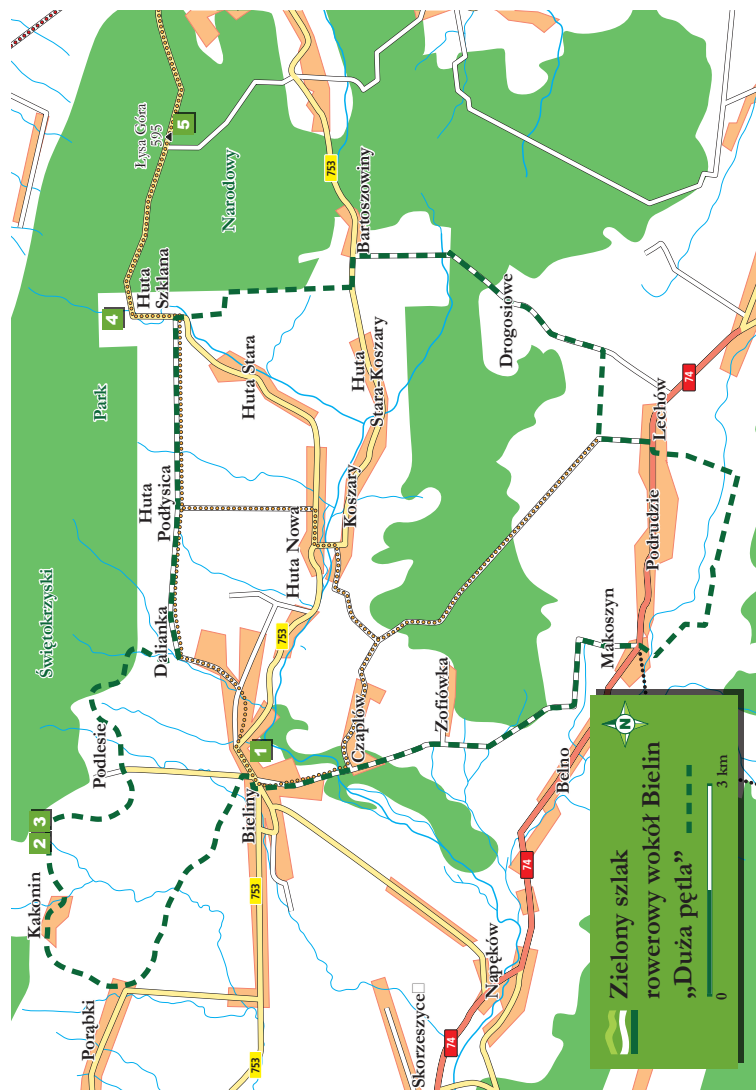
Spod klasztoru wracamy przez szczyt Łysej Góry tą samą drogą – długi zjazd prowadzi nas do skrzyżowania z drogą z Huty Podlisy, którą jechaliśmy wcześniej. Bezpośrednio za tym skrzyżowaniem szosa w stronę Bielin skręca w prawo, a szlak prowadzi prosto wąską drogą asfaltową między zabudowaniami dolnej części wsi. Około 400 m dalej kończy się zabudowa i asfalt – tu skręcamy w lewo do góry i ścieżką między polami docieramy do lasu wzdłuż wąskiego pasa drzew, wkraczającego na nieużytkowane pola. Jedziemy w prawo w dół niewielką drożyną, cały czas brzegiem lasu. Potem zostawiamy las za sobą i podążamy prosto przez pola. Docieramy w ten sposób do zabudowań Bartoszowin i szosy nr 753 z Bielin do Nowej Słupi. Skręcamy w lewo w stronę tej drugiej miejscowości, ale już 450 m dalej opuszczamy główną drogę, odbijając w prawo w dół w kierunku wsi Lechów. Droga wiedzie za zabudowaniami Bartoszowin przez las, a potem pośród rozproszonych zabudowań Drogosiowej na przełęcz między wschodnią a zachodnią częścią Pasma Bielińskiego. Kilometr poniżej przełęcz skręcamy w prawo w drogę do wsi Brzózki, a za wsią kierujemy się w lewo, w dół.



Na spotkanie przygody, fot. K. Pęczalski

Łagodny zjazd doprowadza nas po 500 m między zabudowania Lechowa, prosto na szosę krajową nr 74 – tu skręcamy w prawo. Już 50 m dalej odbijamy w drogę w lewo, która prowadzi obok remizy strażackiej wzdłuż boiska sportowego i szkoły. Jedziemy pośród pól, a za pasem drzew i potokiem Niedzianka skręcamy w prawo na napotkaną poprzeczną drogę. Gdy droga ta skręca zdecydowanie w prawo obok jednego z domów osiedla Zarzeczce, my 50 m za zakrętem skręcamy w lewo na małą ścieżkę. Przecinamy pas drzew, a potem wzdłuż pól po 100 m docieramy na zakręt większej drogi – i jedziemy nią lekko w prawo. Po 500 m, na skrzyżowaniu, skręcamy w prawo i jedziemy aż do Makoszyna. Wyjeżdżamy na szosę nr 74 na wprost murowanej kaplicy, skąd musimy dostać się na ulicę biegnącą na północ spod kaplicy. Mijamy szkołę i wyjeżdżamy na polną drogę. Obok samotnej zagrody docieramy do poprzecznej drogi i skręcamy w lewo. Pół kilometra dalej wyjeżdżamy na wprost na dochodzącą od lewej drogę asfaltową. To szosa łącząca Makoszyń z Bielinami – jadąc nią cały czas prosto przez Zofiówkę i Czaplów docieramy z powrotem do Bielin.





Atrakcje na trasie

1 Kościół św. Józefa w Bielinach – wczesnobarokowa świątynia została zbudowana w latach 1637–1643 z fundacji biskupa krakowskiego Jana Zadzika – a wg miejscowych podań za pieniądze rozbójników grasujących w Górach Świętokrzyskich. Kościół odnowiono w 1. poł. XIX w., otrzymał wtedy klasycystyczną fasadę. We wnętrzu zachowały się cenne obrazy z XVII w., malowane na desce: *Święta Rodzina*, *Matka Boska z Dzieciątkiem* oraz *Ukrzyżowanie*. Obok kościoła wznosi się dzwonnica z XVII w. W Bielinach warte uwagi są również dwie drewniane kapliczki z XVIII i XIX w. – św. Barbary i św. Jana Nepomucena.



Kościół w Bielinach, fot. J. Gorlach

2 Chałupa w Kakoninie – na skraju lasu obok szlaków pieszych wiodących na grzbiet Łysogór stoi drewniana chałupa wiejska z pierwszego ćwierćwiecza XIX w. Na obecną miejscę przeniesiona została w 1970 r. Zbudowana z belek jodłowych, składa się z sieni, izby i komory, posadowiona jest na kamiennej podmurówce i przykryta gontowym dachem. Stanowi rzadki przykład ginącej, tradycyjnej zabudowy wiejskiej Gór Świętokrzyskich.



Chałupa w Kakoninie, fot. J. Pruszyńska

3 Izba Dobrego Smaku Krainy Łysogór w Kakoninie – obok zabytkowej chałupy stoi zrekonstruowana drewniana obora, w której spróbować można znanych przysmaków i potraw regionalnych. Można tu również zobaczyć dzieła twórców ludowych z Gór Świętokrzyskich, kupić pamiątki, zasięgnąć informacji o noclegach i po prostu chwilę odpocząć (Izba Dobrego Smaku, Kakonin 6A, tel.: 692616910; czynne: 15 IV–15 X pn.–pt. 9.00–17.00, sb.–nd. 10.00–16.00).

4 Osada średniowieczna w Hucie Szklanej – u stóp Łysogór wiosną 2011 r. została otwarta dla zwiedzających rekonstrukcja wioski średniowiecznej z XII–XIV w., do której wchodzi się przez „święty gaj” z posągami pogańskich bóstw słowiańskich: Świasta, Poświasta i Pogody. W osadzie odtworzono warsztaty rzemieślnicze, chatę zielarki i gospodarstwo bartnika. Obok jest małe poletko z uprawami lnu, prosa i pszenicy. (adres osady: Huta Szklana 37, informacje i rezerwacje: Centrum Tradycji i Turystyki Gór Świętokrzyskich, ul. Partyzantów 3, Bielin, tel.: 41 2608155, www.osadasredniowieczna.eu, czynne: codz. 10.00–18.00).



Huta Szklana – lepienie garnków, fot. S. Skuta

5 Klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze – zob. s. 38.



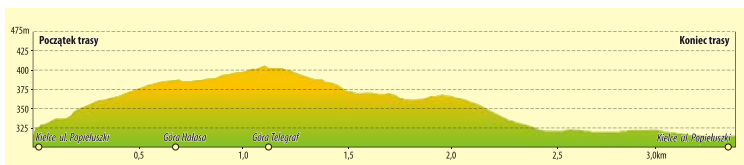
Szlaki rowerowe w Kielcach na Telegrafie i Pierścienicy

Na zboczach i grzbietach górskich Pasma Posłowsko-Dymińskiego, rozciągającego się na południe od centrum Kiel, wytyczono wśród lasów kilka bardzo trudnych tras dla kolarzy górskich. Charakteryzują je strome podjazdy i zjazdy po drogach i ścieżkach leśnych. Jest tu wiele krzyżujących się ścieżek, które mogą utrudniać orientację, choć szlaki są dobrze oznakowane. Poniżej opisano niebieski szlak wokół góry Telegraf oraz, również niebieski, szlak wokół góry Pierścienicy.

Szlak niebieski na górze Telegraf

Poziom trudności: bardzo trudny

Czas przejazdu: 45 min

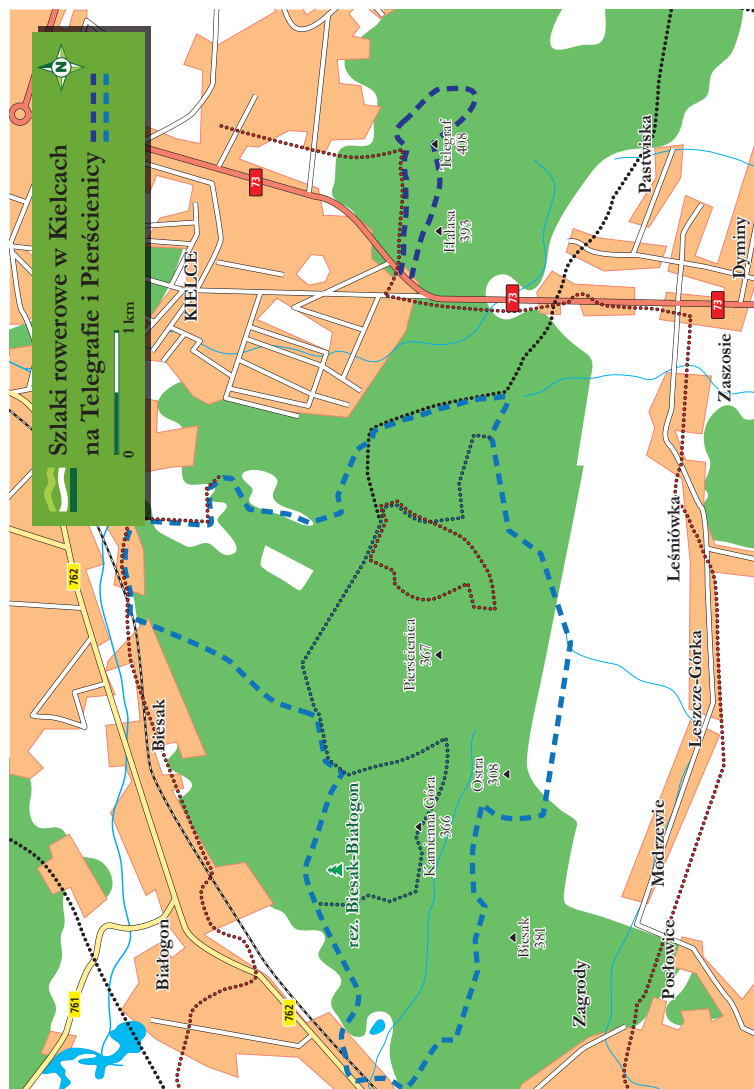


Niebieski szlak rowerowy na górę Telegraf zaczyna się na skraju lasu przy alei Księdza Jerzego Popiełuszki. Do tego miejsca dotrzeć można ścieżką rowerową wiodącą wzdłuż tej dwujezdniowej ulicy. Na początku szlaku stoi tablica informacyjna. Wraz z niebieskim szlakiem pieszym nasza trasa prowadzi stromo pod górę Hałasa (393 m n.p.m.),



Mistrzostwa Polski MTB, fot. M. Łukasik

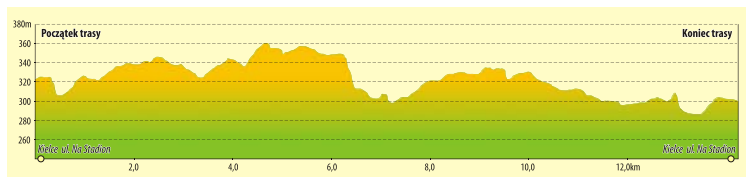
jednak szlak rowerowy omija od północy jej wierzchołek. Potem trasa biegnie lekko opadającym i znów wznoszącym się grzbietem między Hałasą a Telegrafem (408 m n.p.m.). Na tym ostatnim szczycie stoi maszt przekazińnikowy. Szlak przechodzi skrajem szerokiej przecinki narciarskiej trasy zjazdowej – dzięki temu mamy stąd znakomity, choć ograniczony widok na Kielce. Znajduje się tu wyciąg krzesełkowy (czynny cały rok, z możliwością wjazdu na górę z rowerem). Dalej jedziemy najpierw lekko opadającym ku południowemu wschodowi grzbietem, a potem ostro w dół. Szlak wkrótce zdecydowanie skręca ku północy, prowadząc już łagodniej wzdłuż wschodnich, a następnie północnych stoków góry Telegraf. Tam przycinamy ponownie wyciąg i trasę narciarską, tym razem blisko jej dolnego krańca. Potem przez las jedziemy już łatwym trawersem razem z żółtym szlakiem pieszym, a ostatnie pół kilometra to zjazd do punktu początkowego trasy.



Szlak niebieski na górze Pierścienicy

Poziom trudności: bardzo trudny

Czas przejazdu: 1,45 godz.



Wyruszamy od pętli autobusowej przy alei Na Stadion. Jedziemy stąd ulicą Obrzeżną wzdłuż ściany lasu. Po mniej więcej 300 m skręcamy po skosie w prawo do lasu. Szlak prowadzi do góry aż do asfaltowej ulicy. Około 200 m na wschód od nas przebiega ruchliwa szosa nr 73 (ul. Księdza Piotra Ściegiennego). Tymczasem udajemy się w prawo. Asfaltowa drożka trawersuje tu od południa grzbiet Pierścienicy i po chwili zjeżdżamy lekko w kierunku lasu. Tu wzdłuż pól uprawnych wsi Połowiec jedziemy skrajem lasu, omijając od południa górę Ostrą, a następnie wraz z drogą skręcamy w prawo znów między drzewa. Krótki podjazd wyprowadza nas na pętlę, gdzie na drzewie wisi kapliczka i gdzie kończy się asfalt. Stąd jedziemy najpierw prosto w las,

zaraz potem skręcamy w lewo w przecinającą nasz dukt leśną drogę. Stąd prawie 1,5 km jedziemy przez las, trawersując od północy górę Biesak ponad doliną potoku, oddzielającego jej grzbiet od głównego grzbietu Pasma Połowieckiego. Następnie niemal zupełnie prostą leśną przecinką zjeżdżamy prawie na skraj lasu, skręcając ku prawej. Zza drzew widać już pojedyncze domy przy ulicy Za Torem, linię kolejową oraz dwujęzdną szosę wylotową w kierunku Chęcin (ul. Krakowska). Szlak jednak nie wyjeżdża z lasu, omijając zabudowania i zaraz potem skręcamy pod kątem prostym w prawo. Znow przez moment przebywamy między drzewami pola i zabudowania Białogonu, ale trasa chwilę później ponownie zagłębia się w las.

Dalej przecinamy zielony szlak pieszy i jadąc lekko pod górę, docieramy do miejsca, gdzie w prawo do góry odbija wyczynowy wariant niebieskiego szlaku rowerowego, wiodący na szczyt Kamiennej Góry. Zaraz potem mijamy kolejną drogę w prawo, prowadzącą do rezerwatu geologicznego „Biesak-Białogon” w dawnym kamieniołomie, gdzie utworzono małe jezioro. Prowadzi tam zielony szlak pieszy. My jedziemy dalej za znakami niebieskiego szlaku rowerowego, łagodnym łukiem ku prawej objeżdżając północne podnóża Kamiennej Góry. W końcu trafiamy na



Mistrzostwa Kielc w kolarstwie górskim, fot. arch. UMWS

poprzeczną drogę (którą z góry wraca wyczynowy wariant niebieskiego szlaku) i naprzeciwko szerokiej przecinki skręcamy pod kątem prostym w lewo. Ta droga znów wkrótce zaczyna skręcać łagodnym łukiem w prawo. Po ok. 500 m szlak wyczynowy prowadzi dalej prosto, a nasza trasa odbija w lewo w dół. Długi, prosty dukt prowadzi przez las, przecinając żółty szlak pieszy i dociera aż do ulicy Biesak, którą jedziemy w prawo. Po prawie 600 m skręcamy znów w prawo w ulicę Janusza Kusocińskiego. Tu jedziemy wzdłuż dawnego cmentarza żydowskiego (po lewej). Kawałek dalej

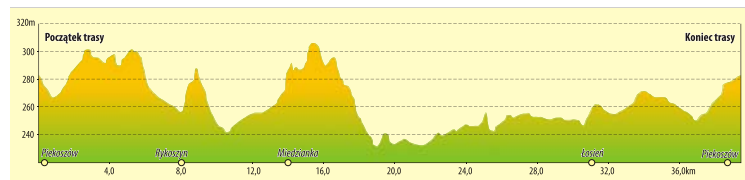
ulica ponownie wchodzi między drzewa. Zakręcamy wraz z nią pod kątem prostym w lewo (ulica Kusocińskiego tuż za zakrętem prowadzi w prawo) i jedziemy prostą jak strzelił ulicą Szczepaniaka. Po 200 m naprzeciwko hotelu i restauracji Leśny Dwór, skręcamy w prawo, by obok parku linowego wydostać się na leśny tor wyścigów konnych zwany Stadionem. Na jego południowym krańcu pokonujemy długi łuk toru w lewo i na początku kolejnej prostej skręcamy w prawo na ścieżkę, którą wydostajemy się na oddaloną o zaledwie 50 m pętlę autobusową przy alei Na Stadion. Tu kończymy wycieczkę.

Niebieski szlak rowerowy wokół Piekoszowa „Nad Wierną Rzeką”

Przebieg: Piekoszów – Łaziska – Zawada – Miedzianka – Zajączków – Wierna Rzeką – Łosienek – Łubno – Micigózd – Podzamcze Piekoszowskie – Piekoszów (40 km)

Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 3 godz.



Szlak zatacza pętlę po okolicach Piekoszowa, wiodąc głównie bocznymi drogami asfaltowymi oraz drożkami leśnymi i polnymi. Podjazdy są tu niedługie i niezbyt strome, ruch samochodowy mały. Przy trasie nie ma wielu atrakcji, ale te, które zobaczymy, należą do bardzo interesujących. Jest wśród nich m.in. piękny rezerwat „Góra Miedzianka”.

Wyruszamy ze skrzyżowania dróg nr 761 i 786, na którym stoi posąg św. Jakuba. Jedziemy na południe pierwszą z wymienionych szos, mijając zaraz po lewej okazałą fasadę kościoła 1 w PIEKOSZOWIE. Wraz

z szosą skręcamy w lewo (w prawo wiedzie droga do Rykoszyna), a 100 m dalej odbijamy w prawo na drogę do Łazisk. Jedziemy prosto i pośród pól przecinamy linię kolejową, a potem drogę





Okolice Piekoszowa, fot. J. Gorlach

z Jaworzni do Łazisk, wzdłuż której ciągną się zabudowania drugiej z wymienionych wsi. Na kolejnych dwóch skrzyżowaniach podążamy stale prosto, a w lesie podjeżdżamy na przełęczkę między dwoma wzgórzami zachodniej części Pasma Zgórskiego. Za grzbietem droga nieznacznie opada, a potem wzdłuż ściany lasu docieramy nią do Zawady. Tu skręcamy w prawo i jedziemy przez wieś. Za ostatnimi zabudowaniami kończy się asfalt, a my zagłębiamy się w las. Łagodnie skręcając, zjeżdżamy w dół na zachód, aż nad potok Huta. Wzdłuż potoku na zmianę przez zagajniki i małe polany jedziemy do miejsca, gdzie na skraju lasu trafiamy na skręcającą pod kątem prostym szosę asfaltową. Tu kierujemy się w lewo, przecinamy potok i mijamy pojedyncze zagrody Gałęźnicy. Po kilometryrzej jazdy prostą drogą skręcamy (koło pomnika i przystanku) w prawo, tuż przed podjazdem drogi na grzbiet zachodniego krańca Pasma Zelejowskiego, którego obniżający się ku zachodowi grzbiet mamy tuż przed sobą. Droga opada łagodnie po północnej stronie wzgórza Ostrówka (303 m n.p.m.), mija zachodni kraniec ogromnego kamieniołomu, wrzynającego się od wschodu

i południa we wspomniane wzgórze. Obok związanego z kamieniołomem zakładu docieramy do Skałki i tu skręcamy łagodnie w lewo i tuż za bocznica kolejową prowadzącą do kamieniołomu znów w lewo, opuszczając asfalt.

Przejeżdżamy przez wzgórze zwane **Ołowianką** ², pośród lasków i krzewów. Omijamy porzucone budynki i place związane z nieczynnym kamieniołomem na Ołowiance i wyjeżdżamy na pnącą się stromo do góry asfaltową drogę. Już po 100 m doprowadzi nas ona do budynków dawnej szkoły w **MIEDZIANIE**, gdzie mieści się ciekawe **Muzeum Górnicztwa Kruszcowego** ³. Na prawo od drogi rozciąga się rezerwat geologiczny „**Góra Miedzianka**” ⁴.

Droga z przełęczki między Miedzianką a sąsiednim wzgórzem sprowadza nas serpentyną do centrum wsi Miedzianka, gdzie skręcamy w prawo. Szosa omija rezerwat od południa i zachodu (tu ponownie przekraczamy niski już w tym miejscu grzbiet opadający z góry Miedzianki na zachód). Potem czeka nas zjazd prosto między zabudowania Zajączkowa. Tu skręcamy wraz z drogą w lewo. Jedziemy prosto między domami, omijając od północy



Wycieczka, fot. © Anton Sokolov

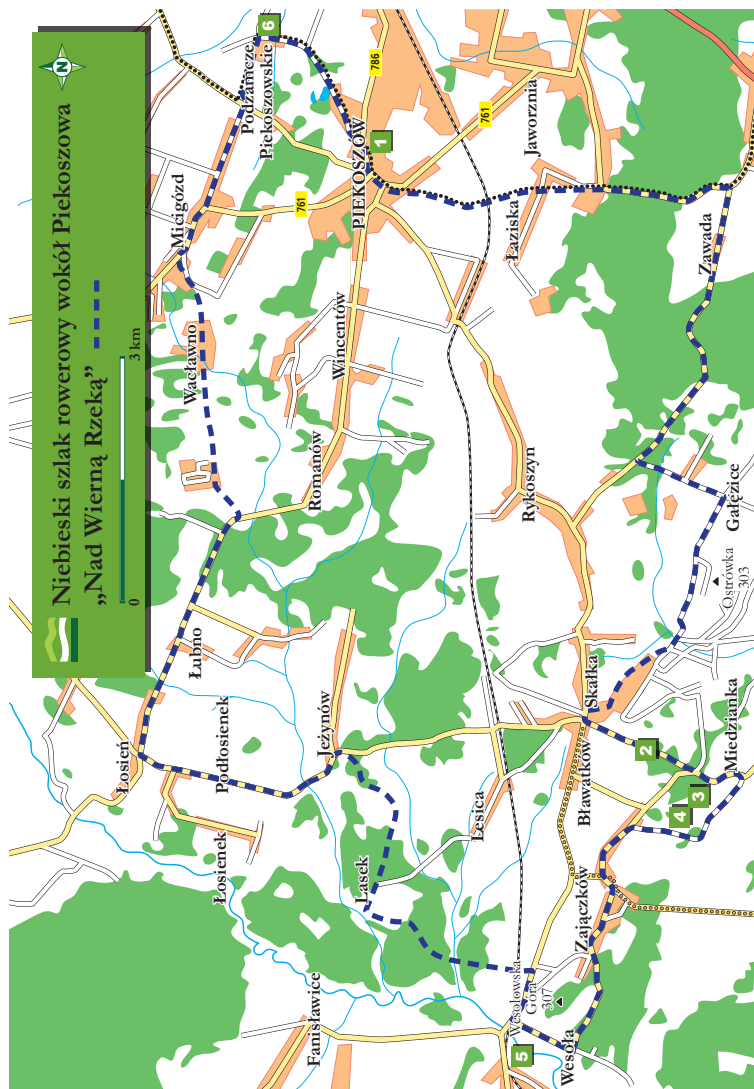
kolejne wzgórze ze skałkami wapiennymi, a potem łukiem w lewo, spotykając dochodzącą od prawej drogę ze Skałki. Mijamy pocztę i zaraz potem skręcamy w prawo, by dalej jechać między domami Zajączkowa na zachód. Trzeba uważać na znaki – 750 m od ostatniego skrzyżowania na drogę odbijającą po skosie w lewo do niewielkiego zagajnika. Przez las, a potem skrajem pól zjeżdżamy niezbyt stromo w dół, omijając od południa Wesołowską Górę (307 m n.p.m.), ostatnie od zachodu wzgórze Pasma Chęcińskiego. Tak trafiamy do Wesołej, gdzie między domami skręcamy w prawo na drogę przez wieś. Ponad 500 m dalej dojeżdżamy do skrzyżowania poniżej nowoczesnego kościoła w Wesołej, tuż przed przejazdem kolejowym. Po lewej widać most kolejowy nad Łosienicą, zwaną **Wierną Rzeką** ⁵.

Skręcamy w prawo, 300 m dalej na rozwidleniu jedziemy lewą odnogą, a po kolejnych 300 m skręcamy w poprzeczną drogę w lewo za niewielki zagajnik. Tuż za nim utwardzona droga przecina linię kolejową i przez pola, a następnie przez las dociera do małej osady Lasek. Tu skręcamy pod kątem prostym w prawo, a za osadą na rozwidleniu wybieramy drogę na

wprost, wchodzącą znów w las. Następnie przez przysiółek Jeżynów dojeżdżamy do szosy ze Skałki do Łosienia i skręcamy w lewo. Mijamy odbicie w prawo do Łosienka i jedziemy prosto aż do Łosienia. Tam skręcamy w prawo w poprzeczną drogę prowadzącą w kierunku Piekoszowa. Jedziemy prosto prawie 3 km. W miejscu, gdzie wiodąca skrajem lasu (po prawej) i półszosa omija samotną zagrodę i łagodnie skręca w prawo, my wybieramy drogę odbijającą lekko ku lewej.

Znów jedziemy wzdłuż ściany lasu, tym razem mając ją po lewej stronie. Prosta jak strzeliła droga doprowadza nas do miejscowości Micigózd. Tu na końcu prostej skręcamy w lewo, 100 m dalej w prawo i po kolejnych 300 m znów w prawo (na szosę nr 786 do Piekoszowa). Szosę opuszczamy już 500 m dalej – obok przystanku odbija ona ku prawej, a my jedziemy cały czas prosto aż do **PODZAMCZA PIEKOSZOWSKIEGO**. We wsi droga skręca pod kątem prostym w lewo, a na wprost widać **ruiny pałacu Tartłów** ⁶. Około 300 m od ruin na jeszcze jednym rozwidleniu jedziemy na prawo i po 1,5 km jesteśmy w **PIEKOSZOWIE** na skrzyżowaniu, na którym zaczęliśmy wycieczkę.





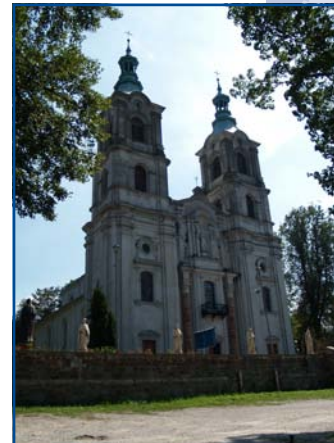
Atrakcje na trasie

1 Kościół Narodzenia NMP w Piekoszowie – duża trójnawowa bazylika jest znanym sanktuarium maryjnym. Wzniesiona została w latach 1807–1844 na miejscu XIV-wiecznej świątyni fundacji właścicieli wsi – starej rodziny Odrowążów. Najbardziej charakterystycznym i widocznym z daleka elementem obecnego kościoła są dwie strzeliste wieże od strony zachodniej, pomiędzy którymi znajduje się wejście do świątyni: w wysuniętym przed lico fasady ryzalicie, ujętym w dwie potężne kolumny. Wierni przybywają tu przed oblicze Madonny z Dzieciątkiem, namalowanej pod koniec XVII w. przez Krzysztofa Latockiego, paulina z klasztoru na Jasnej Górze. W 1705 r. obraz podobno zapłakał krwawymi łzami i od tej pory do Piekoszowa przybywają rzesze wiernych. Cudowny wizerunek koronowany był dwukrotnie – najpierw przez Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, a potem przez prymasa Józefa Glempa.

2 Góra Ołowianka – to zniszczone przez eksploatację wapienne wzgórze w Paśmie Chęcińskim, leżące między Miedzianką na południowym zachodzie a Ostrówką na wschodzie. Po zachodniej stronie wzgórza znajdują się pozostałości wyrobiska nieczynnego kamieniołomu, gdzie wydobywano niemal czarne bloki kamienia wapiennego podobnego do marmuru z białymi żyłkami. Wcześniej w sztolniach wykutych w skałach – zapewne na przełomie XVIII i XIX w. – wydobywano galenę, czyli siarczek ołowiu, zwany również ołowianką.

3 Muzeum Górnictwa Kruszcowego w Miedziance – ekspozycja muzeum (Miedzianka 1, tel.: 784377444, www.miedzianka.pl; czynne: wt.–pt. 11.00–19.00, sb. 10.00–17.00) obejmuje przedmioty miedziane, wytwarzane z rudy miedzi, pozyskiwanej w kopalniach na pobliskiej górze Miedziance. Można tu również zobaczyć występujące w okolicy minerały, różne narzędzia górnicze i makiety prezentujące dawne warunki pracy górników. W muzeum są również większe maszyny, wykorzystywane niegdyś w kopalniach.

4 Rezerwat „Góra Miedzianka” – malownicze, wapienne wzgórze (356 m n.p.m.), częściowo tylko porośnięte lasem, jest chronione jako rezerwat przyrody nieożywionej (pow. 25 ha). Wzgórze to należy do Pasma

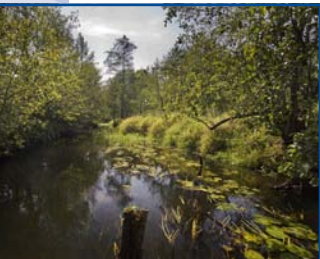


Sanktuarium w Piekoszowie, fot. J. Gorlach



Rezerwat „Góra Miedzianka”, fot. J. Gorlach





Rzeka Łosienica, fot. J. Gorlach



Ruiny pałacu w Podzamczu Piekoszowskim, fot. J. Gorlach

Chęcińskiego i zbudowane jest z wapieni dewońskich, tworzy wydłużony grzbiet ze skalnym grzebieniem. Do rezerwatu włączono również pozostałości kamieniołomów i kopalń, w których wydobywano miedź już w XIV w. Na skalnych ścianach znajdziemy ciekawe odślonięcia profili geologicznych. Poza tym można tu obserwować liczne zjawiska krasowe oraz związane z wapieniami rośliny ciepłolubne, takie jak irga zwyczajna, a także inne rzadkie gatunki, m.in. zapłonkę brunatną i krzyżownicę górską. W Jaskini Nowej na północno-zachodnim zboczu żyją liczne nietoperze oraz pająki jaskiniowe. Jest tu także 9 innych, mniejszych jaskiń oraz ponad 4 km korytarzy i sztolni dawnych kopalni. Szczyt wzgórza dostępny jest dzięki poprowadzonemu od południa i od zachodu żółtemu szlakowi pieszemu. Z wierzchołka roztacza się piękna, dookólna panorama, obejmująca także zwieńczone ruinami wzgórze zamkowe nad Chęcunami.

5 Wierna Rzeka – przepływająca obok wsi Wesoła rzeka Łosienica, dopływ Białej Nidy, została uwieczniona w powieści Stefana Żeromskiego *Wierna rzeka*. Pisarz znał te okolice, gdyż pochodził z niedalekiego Strawczyńska.

6 Ruiny pałacu w Podzamczu Piekoszowskim – okazałe ruiny wczesnobarokowej rezydencji Tarłów, zbudowanej w latach 1645–1650 przez kasztelana Jana Tarła. Czworoboczny budynek z narożnymi, ośmiobocznymi wieżami jest wzorowany na pałacu biskupim w Kielcach i prawdopodobnie powstał wg projektu tego samego architekta, Tomasza Ponciniego. Rezydencja w Podzamczu nieremontowana niszczała po pożarze w połowie XIX w. i po 1917 r. została ostatecznie opuszczona.

Szlaki wokół Zagnańska

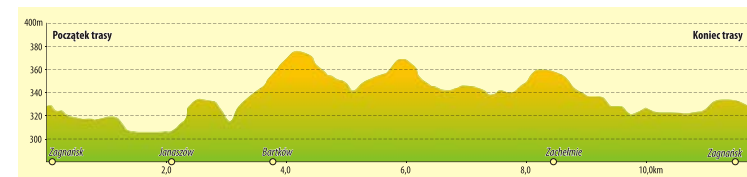
Okolice Zagnańska to dobre miejsce na ciekawe wycieczki rowerowe. Wokół miejscowości wznoszą się niezbyt wysokie, ale malownicze Wzgórza Tumlińskie oraz łagodnie sfalowane tereny Płaskowyżu Suchedniowskiego. Znaczny obszar pokrywają lasy, szczególnie rozciągająca się na północ od miejscowości Puszcza Świętokrzyska. Jest tu również kilka atrakcji krajoznawczych. Niedługo wycieczki odbyć można wzdłuż dwóch znakowanych szlaków rowerowych, zataczających pętlę od centrum Zagnańska.

Szlak czerwony

Przebieg: Zagnańsk – Goleniowy – Chrusty – Zachelmie – Zagnańsk (12 km)

Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 1 godz.



Początek trasy obok kościoła w Zagnańsku, na skrzyżowaniu szosy nr 750 z drogą z Kielc. Jedziemy na zachód szosą nr 750. Po około 1,3 km przejeżdżamy obok sławnego dębu „Bartek” **1**. Niecały 1 km dalej znajduje się skrzyżowanie z odchodzącą na prawo szosą do Jasiowa – naprzeciwko skręcamy w lewo w polną drogę na południe. Tu pokonujemy łagodny podjazd na niewielkie wzniesienie, na którym przecinamy trasę niebieskiego

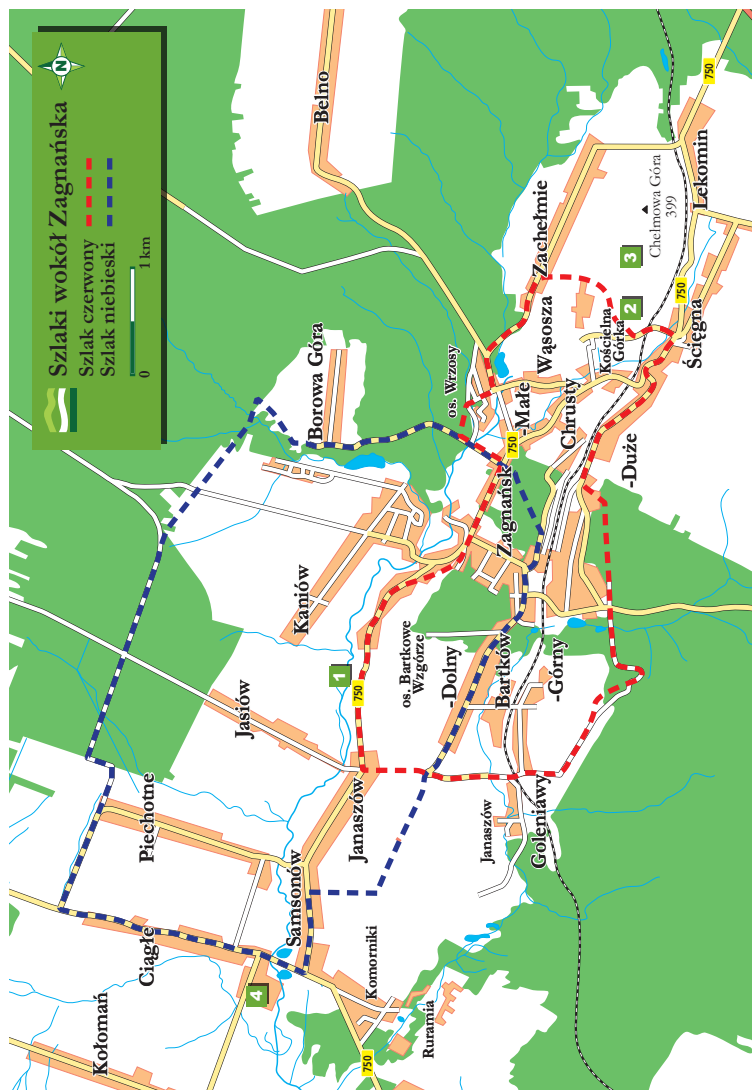
szlaku rowerowego wokół Zagnańska. Jedziemy nadal prosto przez pola. Mniej więcej 1,1 km od opuszczenia szosy nr 750 przecinamy w Bartkowie magistralę kolejową Kielce – Radom i dalej jedziemy prosto, lekko do góry w kierunku widocznej ściany lasu. Droga nie dociera do lasu, jedziemy nią pod górę na lewo przez Goleniawy i dopiero na grzbiecie zagłębiamy się w las. Tutaj zjeżdżamy serpentyną do doliny Bobrzaneczki. Za

mostkiem na tym potoku przecinamy szosę z Kielc do Zagnańska obok pierwszych domów zabytkowego osiedla pracowników tartaku i jedziemy prosto nadal lasem i pod górę. Około 750 m dalej skręcamy w lewo, a zaraz potem wyjeżdżamy z lasu i kierujemy się w dół do asfaltowej drogi – tu jedziemy w prawo równoległe do linii kolejowej przez wieś Chrusty. Tą drogą docieramy do poprzecznej szosy nr 750, w którą skręcamy w prawo. Około



Dąb „Bartek”, fot. J. Pruszyńska





300 m dalej szosę przecina mniejsza droga – skręcamy w lewo obok kapliczki. Przecinamy linię kolejową i jedziemy pod górę na wprost okazałego **kościoła św. Rozalii** **2** z charakterystyczną kopułą w **ZACHELMIU**.

Za kościołem jedziemy w prawo do góry drogą przechodzącą obok nieczynnego **kamieniołomu** **3** na **Chełmowej Górze** (399 m n.p.m.). Tuż przed kamieniołomem łagodnym łukiem skręcamy ku lewej, kierujemy się lekko w dół przez pola obok zabudowań Kościelnej Górki i prosto do wsi Zachemie. Tu między domami jedziemy w lewo szosą. Dalej podążamy skrajem lasu, przez mostek na Bobrzy wokół niewielkiego stawu

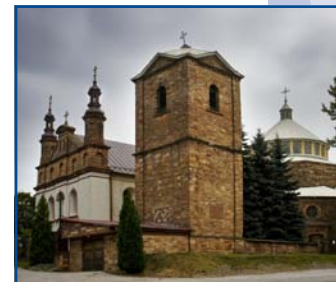
na rzece wraz z dochodzącą od prawej drogą z Belna. W miejscu gdzie szosa skręca pod kątem prostym w lewo, my wybieramy drogę obok domów osiedla Wrzosa, kierując się w prawo ku lasowi. Dalej jedziemy przez las, łagodnie skręcając w lewo i po 300 m znów w lewo w asfaltową drogę z Borowej Góry do Zagnańska, którą biegnie niebieski szlak rowerowy wokół Zagnańska. Wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń, przecinamy dolinę Bobrzy i docieramy ponownie do szosy nr 750 naprzeciwko ściany lasu. Tu szlak niebieski idzie prosto, a my skręcamy w prawo i 600 m dalej kończymy wycieczkę pod kościołem w Zagnańsku.

Atrakcje na trasie

1 Dąb szypułkowy „Bartek” – to pomnik przyrody. Ogromne, rozłożyste drzewo od konkursu zorganizowanego w Polsce w 1934 r. uchodziło za najstarsze w naszym kraju. Sławy nie straciło do dziś, choć ani nie jest najstarszym drzewem (jest nim cis w Henrykowie Lubzańskim na Dolnym Śląsku, liczący sobie ok. 1200–1300 lat), ani też nie dorównuje wiekiem co najmniej dwóm innym dębom, które znalazły się w granicach naszego kraju po 1945 r. („Bolesław” w okolicy Kołobrzegu ma ponad 800 lat, „Chrobry” koło Przemkowa 750 lat). Niegdyś twierdzono, że „Bartek” może mieć nawet 1200 lat, obecnie jednak dendrolodzy szacują jego wiek na około 650 lat. Drzewo, uszkodzone kilka lat temu przez piorun i podtrzymywane specjalnymi podporami, ma ok. 30 m wysokości i blisko 10 m obwodu.

2 Kościół św. Rozalii i św. Marcina w Zachemiu – barokowa świątynia powstała w latach 1668–1676 z fundacji biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego. Obecny kształt nadała jej rozbudowa na przełomie XIX i XX w. oraz ponowna w latach 50. ubiegłego stulecia. Podczas tej drugiej przebudowy kościół udekorowano polichromiami i licznymi rzezbami.

3 Kamieniołom „Zachemie” na Chełmowej Górze – nieczynne wyrobisko dolomitów objęte ochroną jako



Kościół w Zachemiu, fot. J. Goriach





Tetrapod, fot. S. Skuta

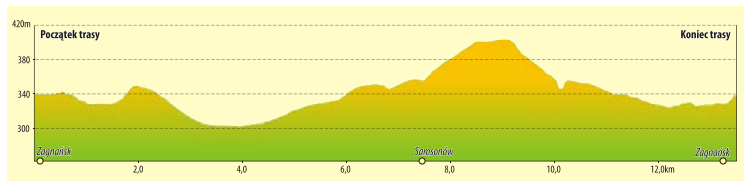
rezerwat przyrody nieożywionej, w którym widać dobrze kontakt dolomitów z dewonu z permskimi i triasowymi zlepieńcami oraz piaskowcami. To tu odkryto niedawno liczne tropy pierwszych tetrapodów sprzed 395 mln lat i dzięki temu można było przesunąć datowanie opuszczenia przez kręgowce środowiska wodnego aż o 18 mln lat wstecz w stosunku do wcześniejszych badań. Do płyt skalnych z odbitymi śladami tego pierwszego lądowego zwierzęcia można dojść dróżką przez kamieniołom z ustawionymi przy niej tablicami informacyjnymi. Warto także obejść kamieniołom od góry ścieżką wzdłuż jego krawędzi biegnącą aż do krzyża na skraju lasu pod szczytem Góry Chełmowej, skąd rozciąga się ładna panorama okolic Zagnańska.

Szlak niebieski

Przebieg: Zagnańsk – Borowa Góra – Piechotne – Samsonów – Bartków – Zagnańsk (14 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 1 godz.



Wyruszamy z Zagnańska sprzed stacji kolejowej (ul. Spacerowa). Z ulicy prowadzącej do stacji odbijamy w drogę leśną po skosie w lewo, lekko w dół. Szlak prowadzi trasą dawnej kolejki wąskotorowej. Przejeżdżamy skrajem polany z boiskiem i dojeżdżamy do lasu, przy którym przecinamy szosę nr 750, jadąc prosto na drogę do Borowej Góry wraz z czerwonym szlakiem rowerowym. Zaraz za mostkiem nad Bobrzą wjeżdżamy do lasu, a szlak czerwony skręca w prawo. Podążamy teraz cały czas równolegle do drogi trasą zlikwidowanej kolejki

wąskotorowej. Potem, jadąc skrajem lasu cały czas prosto, mijamy zabudowania Borowej Góry. Poniżej drogi, po lewej, za pasem drzew zobaczymy niewielki zalew z kąpieliskiem. Tu po wjeździe do lasu skręcamy zdecydowanie w lewo. Przekraczamy potok kładką, pokonujemy podjazd lasem, a potem poruszamy się wzdłuż ściany lasu. Koło gajówki Kaniów przecinamy poprzeczną drogę, a po 200 m wjeżdżamy w las – prosto dochodząc od prawej kolejną dużą drogą leśną. Kilometr dalej szlak przecina kolejną drogę leśną, wiodącą z Jasiowa w głąb Puszczy Świętokrzyskiej.



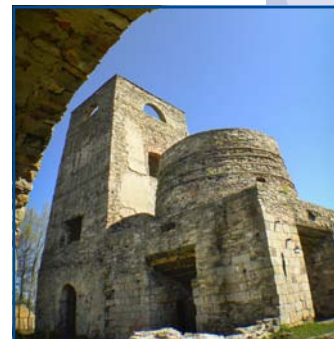
W las, fot. © Jeandicla

Po ok. 750 m droga wyprowadza nas na skraj lasu i pół, skręca w lewo wzdłuż linii drzew i znów w prawo na pola w stronę zabudowań Piechotnego. Obok domów jedziemy prosto, mijając z prawej cmentarz, i dalej przez pola aż do poprzecznej szosy Samsonów – Odrowąż. Skręcamy w lewo między zabudowaniami Ciąglego. Potem droga przecina dolinę Bobrzy, za którą trafiamy na skrzyżowanie z szosą nr 750 w Samsonowie. Po prawej widać ruiny huty „Józef” 1. Szlak prowadzi natomiast w lewo szosą przez Samsonów. Po ok. 750 m nasza trasa odbija między domami w prawo,

w polną drogę wiodącą lekko pod górę. Pół kilometra dalej trafiamy na poprzeczną, wyraźniejszą drogę polną i w nią kierujemy się w lewo do góry. Za wierzchołkiem wzniesienia jeżdżamy w stronę zabudowań, przecinamy drogę z czerwonym szlakiem rowerowym i jedziemy prosto przez Bartków Dolny. Za wąskim pasem lasu wjeżdżamy pomiędzy zabudowania Zagnańska i zaraz potem widzimy dochodzącą od prawej szosę z Kielc. Jedziemy prosto, a na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w prawo i ulicą Spacerową podążamy do stacji kolejowej, gdzie kończymy wycieczkę.

Atrakcje na trasie

4 Ruiny huty „Józef” w Samsonowie – okazałe ruiny wyglądem przypominają raczej pałac niż zakład przemysłowy, mimo centralnie stojącego pękatego wielkiego pieca, który sprawia wrażenie jakby obronnej baszty. Za piecem widać wyższą wieżę wyciągową, a obok wznoszą się dwie hale i magazyny rudy. Zakład, jeden z najważniejszych w Staropolskim Okręgu Przemysłowym, powstał dzięki Stanisławowi Staszicowi. Huta funkcjonowała w latach 1822–1866 r., ale w Samsonowie tradycje hutnicze sięgają XVI w. Już pod koniec tego stulecia powstał tu pierwszy w Polsce wielki piec hutniczy, dający płynną surówkę żelaza. W niedalekim budynku starej szkoły podstawowej można odwiedzić niewielkie Muzeum Regionalne Towarzystwa Ziemi Samsonowskiej (Samsonów 5, tel.: 41 3003625, www.tzs.com.pl; zwiedzanie po uzgodnieniu telefonicznym).



Ruiny huty w Samsonowie, fot. D. Zaród

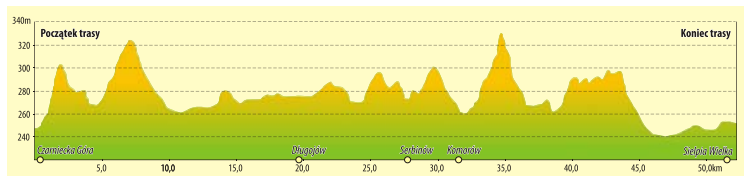


Zielony szlak rowerowy „Dolina Krasnej” Czarniecka Góra – Sielpia

Przebieg: Czarniecka Góra – Błotnica – Duraczów – Mokra – Krasna – Luta – Szalas – Długojów – Rogowice – Serbinów – Krasna – Komorów – Adamek – Kamienna Wola – Przyłogi – Strażnica – Miedziera – Sielpia Wielka (52,1 km)

Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 5–6 godz.



Doskonała trasa na spokojną, choć długą wycieczkę bocznymi drogami przez Lasy Koneckie i niewielkie miejscowości w dolinie rzeki Krasnej. Warto zatrzymać się w okolicy miejscowości Krasna koło rezerwatu „Górna Krasna”, a na zakończenie wyprawy zwiedzić Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi Wielkiej, gdzie można także odetchnąć na plaży nad zalewem.

Początek szlaku znajduje się w Czarnieckiej Górze obok tablicy informacyjnej na skrzyżowaniu drogi ze Stąporkowa z szosą do Czarnej. Stąd jedziemy przez lasy w kierunku Błotnicy. Następnie obok domów niewielkiego przysiółka Błotnicy skręcamy w lewo w stronę Duraczowa i po przejechaniu pasma lasów docieramy do tej wsi. Długa prosta prowadzi najpierw przez tę miejscowość, a następnie przez Mokra. Na końcu tej ostatniej wsi znów wjeżdżamy w las i trafiamy na poprzeczną szosę ze Stąporkowa do Mniowa. Skręcamy w prawo i jedziemy prosto przez

lasa aż do Krasnej, leżącej nad rzeczką o tej samej nazwie. Na pierwszym napotkanym skrzyżowaniu skręcamy obok pomnika



Przez podmokły las, fot. J. Gorlach



Zalew w Sielpi, fot. K. Pęczalski

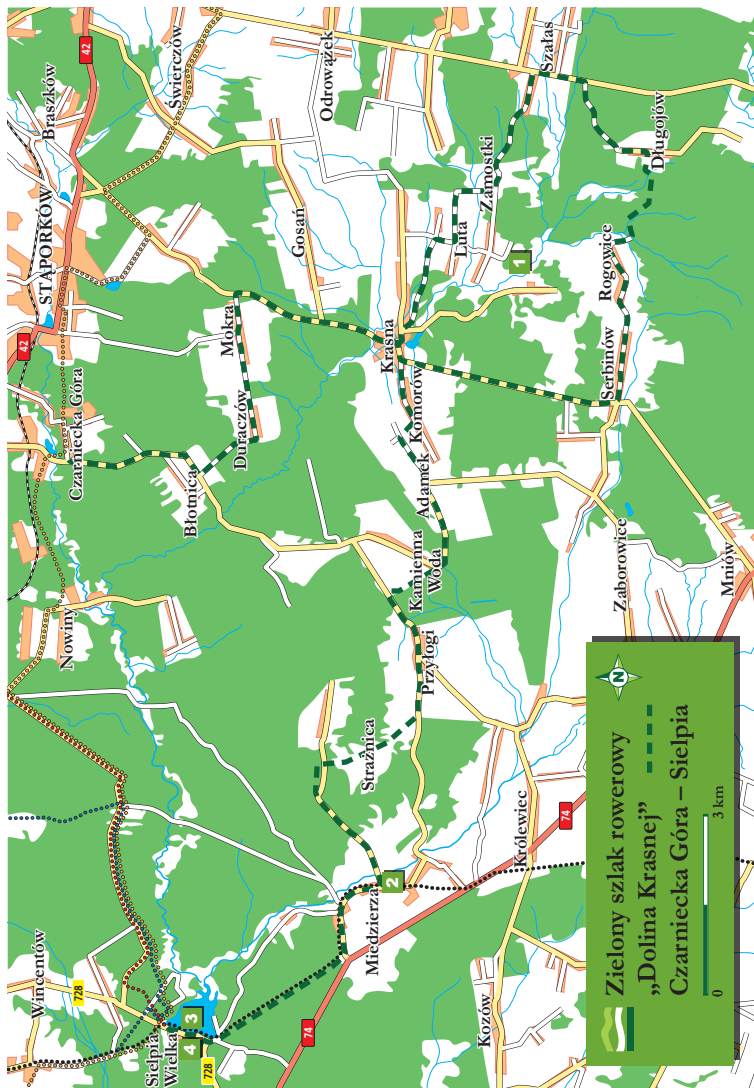
w lewo, w kierunku Gustawowa i Bienia. Przejeżdżamy obok zalewu na Krasnej, mijamy odbicie w lewo do Gustawowa i w miejscu gdzie szosa wchodzi na wprost do lasu, skręcamy w lewo w drogę biegnącą jego skrajem.

Długa prosta prowadzi wzdłuż wilgotnych lasów i podmokłych łąk, ciągnących się przy rzece Krasna. Na skrzyżowaniu z poprzeczną asfaltową drogą skręcamy w prawo i dojeżdżamy do zabudowań wsi Luta. Tu znów docieramy do skrzyżowania. W prawo można pojechać do niedalekiej platformy widokowej, skąd rozciąga się widok na dolinę Krasnej, gdzie na podmokłych terenach utworzono rezerwat „Górna Krasna” . Natomiast nasz szlak wiedzie w lewo, przez Lutę. Na końcu wsi skręcamy na skraj lasu w prawo. Następną miejscowość to Zamostki – na końcu drogi skręcamy na lewo i wśród domów jedziemy przez

całą wieś. Następnie przez las trafiamy do wioski Szalas. Przechodzi tędy szosa z Odrowąża do Samsonowa – gdy na nią trafimy na końcu wsi, skręcamy w prawo. Niedługo potem znów jesteśmy w lesie, a po ok. 250 m obok przystanku autobusowego opuszczamy szosę, skręcając w prawo w drogę przez las do Długojowa. Przez tę miejscowość wiedzie długa prosta ulica, ale 600 m od wyjazdu z lasu musimy skręcić za szlakiem w prawo, znów ku ścianie lasu widocznej blisko na zachód od wsi.

Gdy dotrzemy do kniei, skręcamy wzdłuż jej brzegu w lewo, a po 100 m skręcamy ponownie, tym razem w prawo do lasu i pośród drzew podążamy do Rogowic. Jedziemy prosto przez tę miejscowość i przez Serbinów. Na skrzyżowaniu z poprzeczną drogą Mniów – Stąporków wybieramy ten ostatni kierunek (w prawo). Szosa





wkrótce wchodzi w las, a potem przez pola docieramy ponownie do Krasnej, do skrzyżowania. Skracając w prawo, można po 400 m dotrzeć do centrum wsi, przez które już przejeżdżaliśmy. Tymczasem szlak prowadzi w lewo: przez Komorów do wsi Adamek, za którą wjeżdżamy znów do lasu. Droga zakręca ku prawej i na skraju kolejnej polany mijamy odbicie (także w prawo) do pobliskich zabudowań Kamiennej Woli. Jadąc wzdłuż pól i lasu, osiągamy poprzeczną drogę i skręcamy w lewo między drzewa. Przejeżdżamy niezbyt szeroki pas lasu (ok. 750 m) i już jesteśmy w Przyłogach, by po chwili obok ostatnich zabudowań wsi znów wjechać między drzewa. Tu, w „narożniku” puszczy znajdujemy skrzyżowanie – wybieramy drogę odchodzącą skośnie ku prawej poprzez pola. Jadąc tędy, mijamy nieliczne zabudowania małej osady Strażnica, by potem po raz kolejny wjechać do lasu.

Około 250 m dalej skręcamy w lewo w napotkaną poprzeczną szosę, udając się w kierunku **MIEDZIERZY**. Na skrzyżowaniu blisko widocznego po lewej charakterystycznego, dwuwieżowego **kościółka 2** kierujemy się w prawo. Jedziemy teraz także za znakami czarnego szlaku rowerowego „Architektury obronnej”. Ignorując skrzęty w prawo w boczne drogi (prowadzi nimi czerwony szlak pieszy), podążamy za szosą ku lewej. Na końcu długiej prostej znajdziemy skrzyżowanie z drogą krajową nr 74, ale można też pojechać w prawo trasą wiodącą prosto przez las do **SIELPI WIELKIEJ**. Tuż przed tą miejscowością skręcamy łagodnym łukiem w prawo i jedziemy koroną tamy na Czarnej, dzięki której powstał **zalew w Sielpi 3**. Po prawej widać zabudowania dawnych hal fabrycznych, obecnie **Muzeum Zagłębia Staropolskiego 4**. Szlak wkrótce potem kończy się na skraju osiedla domków wypoczynkowych, zajmujących północny brzeg zalewu.

Atrakcje na trasie

1 Rezerwat „Górna Krasna” – utworzony w 2004 r., objął 413 ha (to największy rezerwat w województwie świętokrzyskim) rozlewisk Krasnej, szuwarowisk, łąk, torfowisk i podmokłych lasów wzdłuż biegu tej niewielkiej rzeki. Są to cenne zbiory roślinne z licznymi gatunkami chronionym, takimi jak pięknie kwitnące, pływające grzeble żółte i grzybienie białe, znane akwarystom moczarki kanadyjskie, a także skrzypy bagienne i błotne czy rdest ziemnowodny. Bardzo mały spadek terenu powoduje, że rzeka płynie tu wolno, szeroko rozlewając się po płaskim dnie doliny. Żyje tu wiele gatunków ptaków. Obserwacje można prowadzić z platformy widokowej koło wsi Luta, podglądając m.in. bociany białe i żurawie, drapieżne błotniaki stawowe i łąkowe, orliki krzykliwe, kobuzy i trzmielajady. Bardziej skryte i trudne do zobaczenia, ale za to łatwe do usłyszenia są derkacze oraz bąki. Spośród innych zwierząt występują tu również lubiące podmokłe tereny łosie i bobry, a także drapieżne wydry oraz wiele drobniejszych gatunków ssaków, w tym jedyny



Żuraw, fot. © Mrallen





Pozostałości zakładów w Sielpi, fot. J. Pruszyńska

w Polsce jadowity ich przedstawiciel – mały, drapieżny gryzoń rzęsorek rzeczek. Dogodne warunki znalazły w rezerwacie liczne żaby i traszki – przypominające jaszczurki płazy. Nad wodą unoszą się owady, wśród nich przeszło 35 gatunków ważek oraz 62 gatunki motyli (m.in. duży paź żeglarz oraz bardzo rzadkie modraszki), a pod wodą żyją liczne ryby: płocie, sumiki karłowate, szczupaki, liny, karasie, okonie oraz rzadkie minogi. Rezerwat jest zarazem częścią sieci Natura 2000.

2 Kościół MB Częstochowskiej w Miedzierzy – ciekawa świątynia w stylu neoromańskim powstała w latach 1907–1913 wg projektu Jarosława Mariana Wojciechowskiego. W bryle budynku wyróżniają się dwie smukłe, zwieńczone szpiczastymi hełmami wieże. W środku znajduje się ciekawe wyposażenie barokowe z dawnego kościołka drewnianego, przeniesionego do Radkowiec pod Starachowicami.

3 Zalew w Sielpi – zalew na rzece Czarnej o powierzchni 6 ha ma dziś znaczenie rekreacyjne. Powstał jednak jako staw fabryczny – woda z niego spływająca napędzała koło wodne pobliskich zakładów przemysłowych.

4 Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi Wielkiej – muzeum (oddział Muzeum Techniki w Warszawie, Sielpia k. Końskich, ul. Słoneczna 19, tel.: 41 3720293; czynne: wt.–nd. 9.00–12.00 i 13.00–17.00) zajmuje hale dawnej walcowni i pudlingarni, czyli zakładu oczyszczającego surówkę żelaza z niepotrzebnych domieszek. Zakłady w Sielpi powstały jako część Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego w latach 1821–1842 z inicjatywy Stanisława Staszica. Do napędzania maszyn w walcowni i pudlingarni wykorzystywano wielkie koło wodne (największe w Polsce, średnica 8,5 m), napędzane wodą spływającą z zapory, która przegradziła Czarną, tworząc zalew. Zakłady zamknięto w 1921 r., a już w 1934 r. zostały uznane za zabytek techniki (pierwszy w Polsce). Niestety, większość zachowanych oryginalnych maszyn w czasie II wojny światowej Niemcy zabrali na złom. Część z nich odtworzono po okupacji, zebrano także liczne urządzenia i maszyny z innych likwidowanych zakładów przemysłowych w regionie świętokrzyskim. Oprócz fabryki w Sielpi powstało osiedle robotnicze, szpital, szkoła oraz budynki administracji.



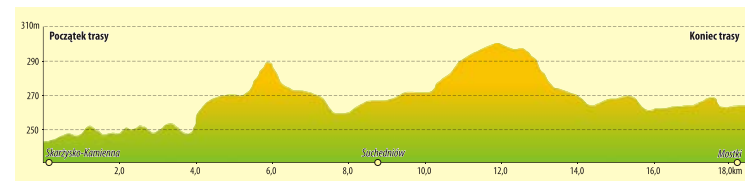
Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi, fot. arch. UMWS

Czarny szlak rowerowy Skarżysko-Kamienna – Mostki

Przebieg: Skarżysko-Kamienna – Rejów – Suchedniów Północny – Suchedniów – Wierzba – Mostki (18,3 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 1–1,30 godz.



Trasa wycieczki prowadzi obok trzech sztucznych zalewów, przy których znajdują się popularne kąpieliska. Można również zobaczyć kilka zabytków techniki oraz gromadzące różne rodzaje broni i innych militariów Muzeum im. Orła Białego w Rejowie, dzielnicy Skarżyska-Kamiennej.

Wycieczkę rozpoczynamy w **SKARŻYSKU-KAMIENNEJ** na ulicy Sportowej obok stacji kolejowej Skarżysko Zachodnie. Jedziemy tą ulicą wzdłuż torów na południe aż do tamy na Kamionce. Po tamie (ul. Wioślarska) przekraczamy rzekę. Za Kamionką po prawej znajdują się **ruiny wielkiego pieca hutniczego** **1**. Na skrzyżowaniu

z ulicą Słoneczną skręcamy w lewo. (Naprzeciwko skrzyżowania znajduje się **Muzeum im. Orła Białego** **2**). Potem jedziemy wzdłuż **Zalewu Rejowskiego** **3** wraz z pieszymi szlakami: zielonym i żółtym, mijając plażę nad wodą.

Dalej podążamy cały czas prosto przez las aż do rozwidlenia: żółty szlak pieszy



Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



biegnie dalej drogą prosto, a szlak zielony oraz nasza trasa odbijają w lewo, by dalej trzymać się brzegu zalewu. Zaraz potem wydostajemy się z lasu na łąki tuż nad Kamionką. Około 300 m od opuszczenia lasu trafiamy na kładkę, którą przedostajemy się za rzekę i docieramy do drogi, prowadzącej tu wzdłuż torów kolejowych od Skarżyska (to przedłużenie ul. Sportowej wzdłuż wschodniego brzegu Zalewu Rejowskiego). Skracamy w prawo i jedziemy pośród zabudowań należących do Suchedniowa osiedla Stokowiec wzdłuż linii kolejowej, którą zaraz przekraczamy. W końcu dojeżdżamy do szosy z Suchedniowa do Mostków i tu znów skręcamy w prawo przez tory i za torami w lewo w ulicę Dworcową. Potem, nim dojedziemy do budynku stacji kolejowej Suchedniów, skręcamy w prawo w ulicę Dawidowicza. Prowadzi ona wzdłuż brzegu **zalewu Kamionka** 4. Obok tamy spiętrzającej wodę skręcamy w lewo w ulicę Bodzentyńską – skręcając w prawo, dotarlibyśmy do niedalekiego zabytkowego **kościółka** 5 w **SUCHEDNIOWIE**.

Szlak zmierza teraz do kolejnego mostu na Kamionce, a za mostem, stacją paliw oraz posterunkiem policji skręca w lewo w ulicę Sportową. Przy końcu ulicy trasa prowadzi wzdłuż hal zakładów Marywil, a potem ścieżką dociera do torów kolejowych – skręcając w prawo i jadąc równolegle do torów, docieramy do ulicy i przejazdu pod wiaduktem, po którym mkną pociągi z Kielc do Radomia. Za wiaduktem jedziemy prosto ulicą Leśną, aż znajdziemy się między drzewami Puszczy Świętokrzyskiej. Teraz podążamy prosto



Kościół w Suchedniowie, fot. J. Gorlach

drogą leśną aż do skrzyżowania duktów, gdzie przecina naszą trasę niebieski szlak pieszy – w tym miejscu skręcamy w lewo w małą drożkę na północ. Przecinamy większą drogę leśną i jedziemy dalej prosto linią oddziałową. Wreszcie na skraju lasu napotykamy większą drogę i wjeżdżamy w nią, kierując się w prawo. Po chwili mijamy kilka domów i skręcamy pod kątem prostym w lewo. Około 500 m dalej wyjeżdżamy, kierując się w prawo, na szosę z Suchedniowa do Mostków, którą opuszczamy, znów skręcając w prawo już po 250 m i przecinając osiedle Dróża. Za zabudowaniami, przy lesie droga skręca w prawo, a my jedziemy w lewo drożką między lasem a doliną potoku Kaczka. Po chwili szlak zagłębia się w las, zaś wkrótce po lewej, między drzewami zaczynają przebłykiwać wody **zalewu Żarnówka** 6 w **MOSTKACH**. Wyjeżdżamy z lasu i obok brzegów jeziora wydostajemy się ponownie na wygodną drogę obok tamy, tworzącej zalew. W pobliżu znajduje się dom kultury mieszczący się w starym **dworcu** 7, a na pobliskim skrzyżowaniu z szosą z Suchedniowa kończymy wycieczkę.





Wystawa plenerowa Muzeum im. Orła Białego
w Skarżysku-Rejowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Zalew Rejowski, fot. J. Gorlach



Zalew Kamionka w Suchedniowie. fot. J. Gorlach



Wnętrze kościoła w Suchedniowie, fot. J. Gorlach

Atrakcje na trasie

1 Ruiny pieca hutniczego w Skarżysku-Rejowie – do 1901 r. funkcjonowała tu huta żelaza. Tradycje wydobywania i wtopienia żelaza w tym miejscu są bardzo długie – już w XV w. wydobywano tu rudy darniowe i wypalano je w dymarkach, a w XVIII w. powstały pierwsze wielkie piece. Ruiny wielkiego pieca z 1770 r. zachowały się do dziś wraz z murami oporowymi i komorą turbin wodnych.

2 Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie – ekspozycja (ul. Słoneczna 90, tel.: 41 2621587, www.muzeum.skarzysko.pl; czynne: codz. XI-XIII 8.00–16.00, IV i IX 8.00–19.00, V-VIII 8.00–20.00, X 8.00–18.00) zajmuje budynek zawiadowcy huty, działającej tu do 1901 r., oraz otaczający go ogród. Wewnątrz można zapoznać się z wystawą dotyczącą historii miasta i dziejów II wojny światowej w okolicy, a na zewnątrz utworzono plenerową wystawę militariów. Zgromadzone tu różne samoloty bojowe, śmigłowce, samochody terenowe, czołgi, unikatowe niemieckie działa samobieżne z lat II wojny światowej, a nawet pełnomorski kuter torpedowy. Warto przyjrzeć się zwłaszcza myśliwcom różnej klasy (m.in. Su-7) oraz samolotów desantowemu Il-14 (dostępny także od wewnątrz).

3 Zalew Rejowski – rzeczkę Kamionkę na potrzeby nieistniejącej już huty żelaza przegrodzono zaporą na początku XIX w. Potem zapora była odbudowywana po I i II wojnie światowej. Przy jej grobli zachowały się komora turbin wodnych, napędzających urządzenia hutnicze. Wydłużony zalew (30 ha) otaczają malownicze niewysokie, zalesione wzgórza. Na zachodnim brzegu, obok szlaku rowerowego, znajdują się dogodne zejścia do wody.

4 Zalew Kamionka w Suchedniowie – to niewielki zbiornik utworzony na rzece Kamionka w centrum Suchedniowa. Miejska plaża z wygodnymi zejściami do wody powstała na końcu ulicy Ogrodowej, gdzie znajduje się Ośrodek Sportu i Rekreacji z kempingiem, ale kapać się można również m.in. przy ulicy Dawidowicza.

5 Kościół św. Andrzeja Apostoła w Suchedniowie – powstał w 1758 r. z fundacji biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego. Świątynię przebudowano w stylu klasycystycznym wg projektu znanego architekta Henryka Marconiego w 1852 r. Jest wzniesiona na planie krzyża, ma

spłaszczoną kopułę nad skrzyżowaniem naw oraz barokowe wyposażenie wnętrza. Przy pobliskich uliczkach zachowały się liczne szachmatkowe domy o charakterze dworaków drewnianych z XIX w., a także oryginalny kryty gontem dwór z XVIII/XIX w., zwany Kałamarzykiem.

6 Zalew Żarnówka w Mostkach – zbiornik na niewielkiej rzece o tej samej nazwie powstał na potrzeby miejscowego przemysłu hutniczego. W latach 1759–1903 działał tu wielki piec. Do dziś z dawnego układu wodnego zachował się most i przepust o drewnianej konstrukcji. Wygodne zejścia do wody znajdują się na zachodnim brzegu, obok drogi do Suchedniowa.

7 Dom Kultury w Mostkach – zajmuje XIX-wieczny malowniczy dworek, zbudowany dla administracji hut. Przed budynkiem stoi pod gontowym daszkiem figura św. Floriana, a tuż przy drodze obejrzeć można ciekawe wychodnie szarych piaskowców triasowych (pomnik przyrody).



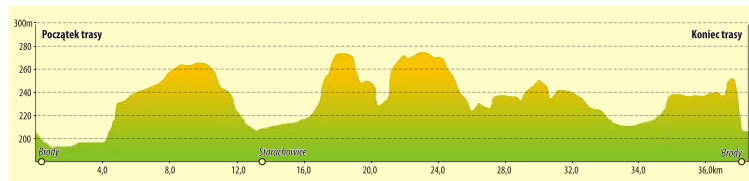
Dwór w Mostkach, fot. J. Gorlach

Żółty szlak rowerowy wokół Starachowic „Leśne dukty”

Przebieg: Starachowice – Komorniki – Kutery – Mlynek – Brody – Ruda – Starachowice (42,5 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 4–4.30 godz.



Jak wskazuje nazwa szlaku, trasa ta prowadzi długimi odcinkami poprzez rozległe Lasy Łżeckie, rozciągające się na północ i wschód od Starachowic. Pośród borów trafić można na kilka atrakcji przyrodniczych, przede wszystkim obiektów przyrody nieożywionej. Z kolei w dolinie Kamiennej, stanowiącej oś Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego, zwiedzić można kilka zabytków techniki na czele z bardzo ciekawym Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach.

Wycieczkę zaczynamy na dworcu autobusowym w **STARACHOWICACH**. Jedziemy za znakami kilku szlaków rowerowych ulica

Piłsudskiego. Tuż powyżej, przy ulicy Krywki ma swoją siedzibę **Muzeum Regionalne PTTK** **1**. Przy Piłsudskiego znajduje

się główne wejście do bardzo interesującego **Muzeum Przyrody i Techniki 2**,

mieszczącego się w zabytkowej hucie z XIX w. Jadąc dalej, skręcamy w ulicę Na Szlakowisku, następnie w lewo w aleję Armii Krajowej, ale po 50 m odbijamy w prawo na chodnik i podążamy dalej prosto ulicą Staszica wzdłuż linii bloków z charakterystycznymi podcieniami. Mijamy gmach Sądu Rejonowego, potem nowoczesny kościół Najświętszego Serca Jezusowego i za nim skręcamy najpierw w prawo w ulicę Kopalnianą i chwilę później w prawo (naprzeciwko wieży kościoła). Omijamy cofnięty od ulicy gmach od prawej i jedziemy uliczką między blokami a skarpą. W końcu docieramy do ulicy Kościelnej i tu skręcamy w lewo. Mijamy dużą kotłownię i na skrzyżowaniu z poprzeczną ulicą Leśną udajemy się w prawo. Teraz czeka nas długi odcinek leśnych dróg.

Na dnie dolinki potoku Młynówka przecinamy tory kolejki wąskotorowej, na podejździe z przeciwnej strony doliny w lewo odchodzą szlaki czerwony i czarny, a my jedziemy dalej prosto za znakami szlaku żółtego. Po 600 m skręcamy w prawo za asfaltem, a na kolejnej napotkanej drodze kierujemy się w lewo. Jedziemy teraz prosto jak strzelił szosą Starachowice – Lubienia. Na końcu długiej prostej na łagodnym zjeździe tuż przed skrajem lasu znajduje się skrzyżowanie z drogą odchodzącą w lewo, gdzie zaraz się udamy. Obok stoi tablica informacyjna, jest też wiata i miejsce na ognisko, a przy wspomnianej drodze kilkadziesiąt metrów od skrzyżowania zaczyna się niedostępna dla rowerzystów ścieżka dydaktyczna przez rozciągającą się tu **rezerwat „Rosochacz” 3**.



Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach, fot. M. Gorzkowska

Drogą obok rezerwatu wraz z pieszym, czarnym szlakiem jedziemy na północ obok pojedynczych zabudowań Lubieni i prosto do krawędzi lasu od północnej strony ograniczającego polanę, na której rozłożyła się wieś. Na rozjeździe przy lesie wybieramy drogę na wprost (czarny szlak odbija po skosie w lewo). Docieramy do długiej, prostej drogi leśnej – na chwilę wyjeżdżamy na nią w prawo, ale po kilkumastu metrach skręcamy po skosie znów w prawo. Po chwili przemierzamy się już wzdłuż skraju lasu, mijając zagrody osiedla Podlesie, przecinamy szosę krajową nr 9 i jedziemy dalej wzdłuż ściany lasu przez Podlesie, a następnie skręcamy lekko w lewo w głąb kniei.

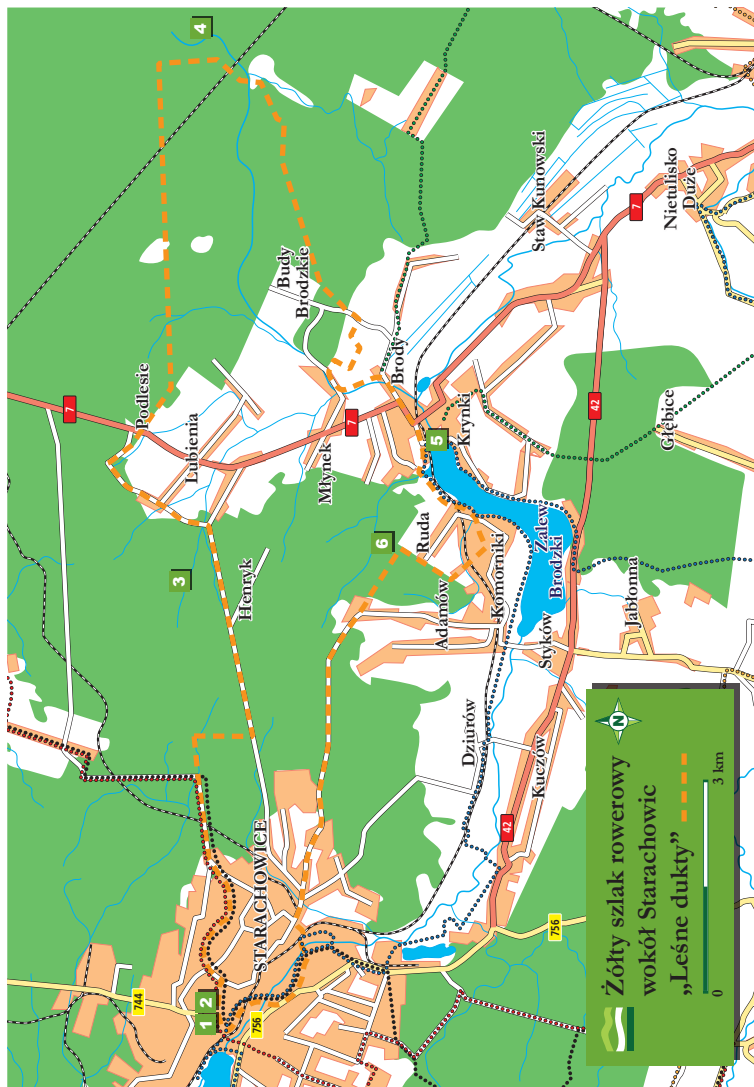
Teraz czeka nas ok. 5 km prostej drogi przez lasy po lekko falistym terenie. Mijamy m.in. leśniczówkę Kutery z pomnikiem poległych w czasie II wojny światowej partyzantów, przecinamy linię nieczynnej kolejki leśnej (obok kolejna leśniczówka i szkółki leśne), a 1,25 km za przecinką linii kolejowej skręcamy w prawo pod kątem prostym (obok krzyża). Pośród borów na południowy wschód od skrzyżowania znajduje się ciekawy fragment lasu, gdzie planuje się utworzenie **rezerwatu „Zapadnie Doly” 4** – do rosnącego tam dębu „Maciek” można dojść oznaczoną drogowszkazem ścieżką.

Droga, którą kierujemy się na południe, wkrótce znów przecina trasę kolejki leśnej. Mijamy kolejną leśniczówkę, a potem podążamy długo lasem, aż nagle wyjeżdżamy na drogę z Bud Brodzkich do Brodów (lekko w lewo). Pośród pól jedziemy widokowym grzbietem wzgórz wysoko ponad rozciągającą się w dole doliną Kamiennej. Na wprost mamy zjazd do doliny, ale wybieramy dróżkę skręcającą między domy w prawo, podążając dalej za linią grzbietu. Docieramy do ostatnich zabudowań i tu w prawo w dół prowadzi nas mało wyraźna polna droga. Przed nami trudny orientacyjnie, zarośnięty i słabo oznakowany odcinek szlaku. Zjeżdżamy stromym wózkiem, potem skręcamy lekko ku prawej bez ścieżki, jedziemy przez łąkę i przecinamy większą dolinkę, kierując się na wprost do domu stojącego na skraju lasu. Tu trafiamy na drogę, która biegnie w dół w lewo wzdłuż drzew do szosy z Bud Brodzkich do wsi Młynek – tu skręcamy znów w lewo. Jedziemy u stóp zadrzewionego, strome go zbocza wzgórza kończącego grzbiet, z którego właśnie zjechaliśmy. Po 500 m od wyjazdu na szosę znów skręcamy: tuż przed mostkiem na małym potoku w lewo w drogę gruntową między drzewa, wciąż objeżdżając to samo wzgórze. Obok znajduje się niewielkie odsłonięcie skałek i ślady dawnego kamieniołomu uznane za pomnik przyrody. Dróżka prowadzi podnóżami stromych zboczy do zabudowań **BRODÓW** i szosy, na którą wydostajemy się na jej ostrym skłacie – jedziemy w prawo (wraz z zielonym szlakiem rowerowym), a zaraz potem pod wiaduktem drogi krajowej nr 9, by dotrzeć do centrum wsi koło stacji kolejowej. Tuż za przejazdem przez tory skręcamy w prawo i wzdłuż linii kolejowej jedziemy do zabytkowej **tamy na Kamiennej 5**, a dalej obok tamy prosto, między linią kolejową a brzegiem **Zalewu Brodzkiego**.

Przy pierwszych zabudowaniach Komorników szlak pieszy oraz niebieski rowerowy skręcają w lewo, wiodąc dalej wzdłuż brzegów jeziora, a my jedziemy prosto i 50 m dalej skręcamy w prawo do góry. Droga wychodzi łukiem ku lewej. Tuż pod szczytem wzniesienia wybieramy drogę w prawo, przejeżdżamy wiaduktem nad głębokim wykopem linii kolejowej i mijamy zabudowania osiedla Serwituty, docierając na skraj lasu – tu wzdłuż linii drzew kierujemy się w prawo. Mijamy dochodzącą z prawej strony drogę przez Rudę i docieramy do „narożnika” pól – tu skręcamy w lewo, zagłębiając się w las. Na północ od naszej drogi rozciąga się bardzo ciekawy **rezerwat „Skały pod Adamowem” 6**. Na chwilę wyjeżdżamy z lasu na północnym krańcu wsi Adamów i podążając cały czas prosto, ponownie kryjemy się między drzewami obok leśniczówki Adamów.

Przed nami ostatni leśny odcinek szlaku. Droga z Adamowa doprowadza do Łazów, czyli wschodniego przedmieścia Starachowic. Dojeżdżamy w ten sposób do ulicy Iłżeckiej. W końcu przecinamy na światłach aleję Armii Krajowej i skręcamy w lewo w ulicę Targową. Mijamy targowisko, przejeżdżamy przez tory kolejowe i jedziemy w prawo ulicą Kanałową, następnie w lewo Sadową i za mostem przez Kamienną skręcamy w drugą przecnicę po prawej (ul. Wierzbowa). Na końcu tej ostatniej omijamy od prawej blok, wyjeżdżając na ulicę Rogowskiego i znów przejeżdżamy mostem przez Kamienną. Kierujemy się na wprost przez zakłady odlewnicze, znów przez tory kolejowe i za nimi skręcamy w lewo w ulicę Wielkopiecową wiodącą wzdłuż linii kolejowej. Po prawej znajdują się zabudowania huty z wielkim piecem, czyli Muzeum Przyrody i Techniki. Zaraz potem ulica doprowadza nas do dworca autobusowego, gdzie kończymy wycieczkę.





Atrakcje na trasie

1 Muzeum Regionalne PTTK w Starachowicach – ekspozycja (ul. Krywki 1, tel.: 41 2746268; czynne: pn.–pt. 8.00–15.00) zajmuje wnętrza dworku z 1839 r. W muzeum można się zapoznać z historią miasta i okolic, a także obejrzeć wystawy archeologiczną oraz numizmatyczną z okazami monet starożytnych.

2 Muzeum Przyrody i Techniki „Ekomuzeum” im. Jana Pazdura w Starachowicach – mieści się w doskonale zachowanych halach huty żelaza z 1. poł. XIX w., znacznie przebudowanej na początku XX w. (ul. Wielkopiećcowa 1, tel.: 41 2754083, www.ekomuzeum.pl; czynne: IV–X wt., śr. i pt. 8.00–16.00, czw. 8.00–18.00, sb. i nd. 11.00–18.00, XI–III wt.–pt. 8.00–16.00, sb. i nd. 11.00–16.00, zwiedzanie tylko z przewodnikiem w wymienionych godz., wejścia co godz. w grupach do 25 os.). W 1899 r. powstał zachowany w świetnym stanie wielki piec o wysokości 22 m. Dziś w „Ekomuzeum” można zobaczyć kompletny ciąg technologiczny huty, unikatowy zabytek techniki o randze europejskiej. W zabudowaniach fabrycznych prezentowane są poza tym ekspozycje muzeum. Można tu zobaczyć liczne eksponaty paleontologiczne, przede wszystkim skamieniałe tropy prehistorycznych płazów i gadów oraz zrekonstruowanego w całości imponującego dinozaura, którego szkielet znaleziony został na pustyni Gobi w Mongolii przez polskich badaczy, a także inne wielkie gady i płazy. Zostały one zrekonstruowane m.in. na podstawie odnalezionych w regionie tropów, a naturalnej wielkości modele są ustawione na tle obrazów, przedstawiających ich prehistoryczne środowisko. Jakby tego było mało, z głośników płyną dźwięki mające naśladować naturalne odgłosy z zamierzonych epok. Dział poświęcony historii przemysłu prezentuje m.in. ogromną maszynę parową, eksponowaną podczas wystawy światowej w Paryżu w 1889 r. jako jedną z największych na świecie. Osobna ekspozycja poświęcona jest historii samochodów ciężarowych marki Star, produkowanych w Starachowicach. Jest tu m.in. ciężarówka, która wzięła udział w rajdzie Paryż – Dakar w 1988 r. i zrekonstruowane papamobile (na podwoziu Stara) z pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski w 1979 r. Obok muzeum znajduje się tzw. archeopark ze zrekonstruowaną osadą



Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach,
fot. M. Gorzkowska



Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach,
fot. M. Gorzkowska





Lilia złotogłów, fot. © Zanozaru



Tama w Brodach, fot. J. Gorlach



Rezerwat „Skały pod Adamowem”, fot. J. Gorlach

starożytnych hutników z prymitywnymi dymarkami, służącymi do wytopu żelaza oraz warsztatami różnych rzemiosł. Całość zwiedza się, podążając z przewodnikiem „ścieżkami tematycznymi”, prezentującymi wybrane dziedziny i tematy na przestrzeni dziejów. Zwiedzanie uzupełniają filmy o ewolucji życia na Ziemi, a także o poszukiwaniach szczątków dinozaurów i innych kopalnych, prehistorycznych zwierząt.

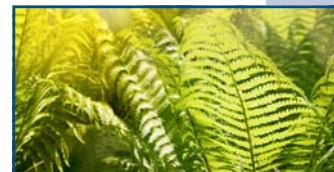
3 Rezerwat „Rosochacz” – obejmuje 30,44 ha lasu, w którym znajdują się źródła potoku Świętojanka oraz niewielkie torfowiska. W borze sosnowym oraz w olsach rosną liczne chronione rośliny. Typowymi gatunkami runa są borówki czernice, wawrzynek wilczczyko, lilia złotogłów, kopytnik pospolity oraz bluszcz. Na torfowiskach występuje m.in. owadożerna rosiczka okrągłolistna. Przez rezerwat prowadzi ścieżka dydaktyczna z licznymi tablicami informacyjnymi oraz pomostami nad terenami podmokłymi.

4 Teren projektowanego rezerwatu „Zapadnie Doły” – obejmuje fragment lasu, w którym występują ciekawe formy krasowe – zapadliska, leje, ponory. Pod piaszczystą glebą o kilku metrach grubości występują wapienie, podatne na rozpuszczanie przez wodę (krasowienie). Poza tym rośnie tu wielki, ok. 400-letni dąb „Maciek” o obwodzie pnia wynoszącym 7 m.

5 Tama w Brodach – zapora, przegradzająca rzekę Kamienną, powstała w 1840 r. Miała zapewnić odpowiednią ilość wody działającej w Brodach pudlingarni, w której następowało oczyszczanie surówki żelaza z różnych domieszek, głównie z węgla. W 1903 r. wielka powódź zniszczyła tamę, którą odtworzono dopiero w latach 60. XX w. Odbudowano wtedy kamienny przelew z 1840 r. o ciekawej, klasycystycznej architekturze, przypominający monumentalną kolumnadę. Zapora tworzy duże jezioro o powierzchni 260 ha i przeszło 5 km długości. Nad zalewem znajdziemy wiele miejsc, w których można się zatrzymać na wypoczynek nad wodą. Otoczenie jeziora jest bardzo malownicze, z wysokimi wzgórzami, których zbocza znaczą niewielkie skałki.

6 Rezerwat „Skały pod Adamowem” – chroni na powierzchni prawie 9 ha skalną krawędź ograniczającą od północy dolinę potoku Ruśna, uchodzącego do Zalewu Brodzkiego. Skałki to wychodne piaskowców dolnotriasowych. W wyniku wietrzenia skał powstały tu niezwykle kształtów formy, przypominające ambony,

grzyby, a także głębokie okapy. Ściany skalne sięgają 6 m wysokości, a w ich przekrojach doskonale widać ławicowy układ warstw piaskowca. Roślinność rezerwatu także jest interesująca – w szczelinach skałek rosną rzadkie rośliny: miniaturowe paprocie: zanokcica skalna i paprotka zwyczajna, a także rojnik pospolity oraz liczne mchy i porosty. Wokół rozciąga się piękny, stary bór sosnowy z licznymi dębami i wyjątkowych rozmiarów brzozi.



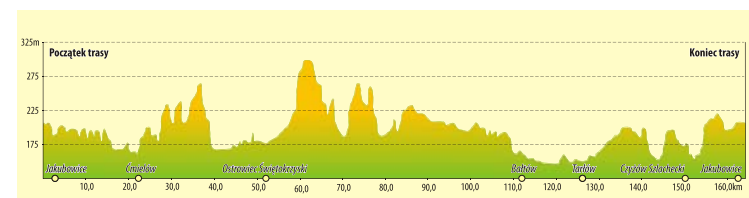
Paproć zwyczajna, fot. © Myrthja

Zielony szlak rowerowy im. Gombrowicza

Przebieg: Jakubowice – Ćmielów – Małoszyce – Bodzechów – Ostrowiec Świętokrzyski – Doły Biskupie – Brody – Bałtów – Tarłów – Czyżów Szlachecki – Jakubowice (164 km)

Poziom trudności: średnio trudny

Czas przejazdu: 17–20 godz. (3–4 dni)



Trasa prowadzi do miejsc związanych z Witoldem Gombrowiczem, który pochodził z okolic Opatowa. Atrakcje szlaku są jednak nie tylko związane z osobą wielkiego pisarza – podczas jazdy mijamy wiele ciekawych, choć mało znanych zabytków oraz malowniczych miejsc. Wycieczkę tą trasą najlepiej rozłożyć na co najmniej 3 dni, wówczas ma się wystarczającą ilość czasu na zwiedzanie wszystkich ciekawych miejsc. Cały szlak to wielka pętla, dlatego wędrowkę można zacząć właściwie w dowolnym jego punkcie.

Wyruszymy z **JAKUBOWIC**, ze skrzyżowania bocznej drogi do stacji kolejowej z szosą krajową nr 79. Uważając na ruch samochodowy, udajemy się wzdłuż tej szosy na północ, mijając **miejsce po dworze Gombrowiczów 1**. W **PRZYBYSŁAWICACH** skręcamy w lewo obok **kościółka 2**. We Włonicach droga asfaltowa skręca w prawo, a my jedziemy prosto przez pola. Skręcamy dopiero po 300 m w lewo w poprzeczną drogę, którą po chwili przekraczamy

linię kolejową – tuż za torami kierujemy się w prawo wzdłuż ich biegu, a po 250 m w lewo drogą przez pola w stronę zabudowań **BIDZINÓW**. We wsi wyjeżdżamy w lewo na szosę krajową nr 74, ale rychło ją opuszczamy, skręcając w prawo (droga do Wojciechowic, za zakrętem w lewo trzeba znów jechać w prawo) naprzeciwko zabytkowego **kościółka 3**. Na długim prostym odcinku przez pola ponad 1 km za wsią odbijamy w prawo w dróżkę do



Jasic. Za dolinką potoku z dwoma małymi stawkami (na prawo od drogi) droga skręca w prawo, a my znów jedziemy na wprost połą drogą, która po chwili skręca na lewo.

Dojeżdżamy do Mikułowic i tu na skrzyżowaniu kierujemy się w lewo, a potem podążamy prosto aż do **WOJCIECHOWIC**. Z kolei w tej wsi skręcamy dwa razy w prawo (obok szkoły i następnie obok urzędu gminy) i mijamy zabytkowy **kościół** **4**. Teraz prosto przez Podgajce jedziemy do Drygula – między zabudowaniami tej wsi skręcamy w uliczkę po lewej. Przy ostatnich domach znów skręcamy w lewo i zaraz potem w prawo. Połą drogą docieramy do poprzecznej drogi łączącej Drygulec z Wojnowicami – i tam też (w lewo) się udajemy, by następnie skierować się w prawo do Wólki Wojnowskiej.

Na przeciwnym końcu tej miejscowości wybieramy drogę w lewo, na mostek przez potok Przepaść, i podjazd na wzgórze za doliną, a potem zjazd do Jastkowa. Tam udajemy się w prawo i podążając prosto na północ, zjeżdżamy po chwili do doliny Kamiennej i do **ĆMIELOWA**. Na dole skręcamy w drogę nr 755 w lewo i po chwili mijamy **Żywe Muzeum Porcelany** **5**. Potem jedziemy prosto przez Ćmielów – można na chwilę odbić w drogę do Rudy Kościelnej (w prawo), by zwiedzić **ruiny zamku Ćmielowskiego** **6**.

Nasza trasa prowadzi dalej na wprost przez Ćmielów, a potem skręca w prawo w szosę do Krzczonowic. Kilkaset metrów dalej, przy głównej szosie stoi ciekawy zabytkowy **kościół** **7**. Tymczasem szlak wspina się stromo na wysoczyznę, a za Krzczonowicami



Sielskie okolice Małoszyc, fot. J. Gorlach

zjeżdża w dolinę niewielkiego potoku. Za doliną kierujemy się w prawo i znów do góry obok niewielkiego jaru, przez Trębanów, a na grzbiecie skręcamy w prawo do **MAŁOSZYC**. Do wsi, położonej w dolinie potoku, sprowadza nas zjazd, a dno doliny osiągamy obok **tablicy poświęconej Gombrowiczowi** **8**. Z Małoszyc znów pniemy się do góry i podążamy do Grocholic. Tam najpierw skręcamy w lewo, a po niecałych 200 m w prawo. Gdyby w tym miejscu pojechać w lewo, można by dotrzeć do **kościółka** **9** we **WSZECHŚWIĘTEM**, w którym ochrzczono Witolda Gombrowicza. Tymczasem w Grocholicach po 200 m od skrzyżowania, na skrzyżowaniu z poprzeczną drogą kierujemy się w lewo.

Jedziemy teraz przez Okreglicę i Romanów, ale w tej drugiej wsi musimy uważać, by nie przegapić odbicia w prawo – przed łukiem szosy, wykręcającej na lewo. Zjeżdżamy do Goździelina, gdzie wybieramy drożkę prowadzącą w prawo do **BODZECHOWA**. Tam jedziemy najpierw w lewo, a potem obok **drewnianego kościoła św. Zofii** **10** docieramy do drogi nr 755 z Ćmielowa do Ostrowca Świętokrzyskiego. Nim przetniemy tę szosę, możemy podjechać kawałek w stronę Ćmielowa



Kościół w Bodzechowie, fot. J. Gorlach

(w prawo). Po prawej stronie drogi stały dawniej w parku (który zachował się fragmentarycznie) **dwór i folwark** **11**. Wracamy pod kościół, skąd szlak prowadzi w poprzek szosy i linii kolejowej droga w stronę Wólki Bodzechowskiej i przecina dolinę Kamiennej równolegle z bocznicą kolejową wiodącą do Huty Ostrowiec. Potem przez Wólkę jedziemy do **DENKOWA** ulicą Rudzką. Mijamy rynek w Denkowie i stojący nieco dalej od drogi **kościół św. Stanisława** **12**.

Na zakręcie ulicy Ostrowieckiej, zaraz po minięciu cmentarza, skręcamy w prawo w starą ulicę Denkowską. Po chwili przecinamy ulicę Ostrowiecką w jej dalszym odcinku i jedziemy prosto znów ulicą Denkowską. Za dużym cmentarzem trafiamy na rondo w centrum **OSTROWCA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO** – przejeżdżamy je na wprost i skręcamy w lewo w ulicę Adama Wardyńskiego. Zaraz potem docieramy na skrzyżowanie ulicy Denkowskiej z Okólną u stóp wzgórza z **kolegiatą św. Michała** **13**. Skręcamy w tę ostatnią w prawo, za drogowskazami na Radom i Iłżę. Mijamy rynek i wyjeżdżamy (na lewo) w dwujęzdną ulicę Sienkiewicza. Po lewej stronie znajduje się park miejski, a po prawej za pasem domów

skwer na miejscu dawnego **cmentarza żydowskiego** **14**. Na dużym skrzyżowaniu z ulicą Mickiewicza jedziemy najpierw w lewo, ale od razu za przejściem dla pieszych skręcamy w prawo w ulicę Kuźnia. Mijamy eklektyczny pałac (hotel Pałac Tarnowskich), za którym kierujemy się w lewo ulicą Żeromskiego. Wzdłuż niej podążamy cały czas prosto, przez most na Kamiennej, przecinamy

skrzyżowanie z ulicą Zagłoby (droga krajowa nr 9) oraz linię kolejową. W końcu skręcamy w prawo w ulicę Świętokrzyską (w kierunku Świrnej i Mychowa). Gdyby pojechać dalej prosto, dotarłoby się do widocznego po lewej w parku **pałacu** **15** w **CZĘSTOCICACH**.

Szlak prowadzi następnie w górę doliny Modły przez Świrną i Jędrzejowice (tu w prawo przy przystanku i kaplicy) do **MYCHOWA**. Zaraz przed zabytkowym **kościółem** **16** skręcamy w prawo stromo do góry. Na płaskowyżu drogami polnymi docieramy do szosy Śnieżkowice – Kunów i wyjeżdżamy na nią na prawo. Wkrótce potem w **CHOCIMOWIE** mijamy park z **dworem** **17**. Dalej, obok przystanku i kapliczki skręcamy w lewo w stronę Małego Jodła, przecinając głęboką dolinę potoku. Za nią na wzgórzu skręcamy w prawo i znów zjeżdżamy w dół do tej samej dolinki. Tu za drogą kierujemy się w lewo, a zaraz potem odbijamy w prawo w drogę polną, która wkrótce wspina się stromo na zbocze po przeciwnej stronie doliny, prosto do Prawęcina Górnego.

We wsi kierujemy się w lewo, potem za drogą w prawo w dół do ciasnej dolinki. Tam skręcamy w lewo i przy remizie oraz kapliczce w prawo, jadąc dalej w dół.



Głębką doliną dostajemy się nad Pokrzywiankę, a zaraz potem mijamy **ruiny fabryki tektury 18** w WITULINIE. Przejeżdżamy przez most na Pokrzywianie i kierujemy się w lewo w stronę Kałkowa, ale zaraz potem w prawo stromo do góry. Opuuszczamy dolinę Pokrzywianki, wydostając się na płaskowyż. Przy zabudowaniach Dołów Biskupich jedziemy w prawo, ale 450 m dalej skręcamy w lewo na drogę wiodącą pośród pól. Podążamy obok „narożnika” lasu, potem przez Gębice, a na końcu tej wsi wjeżdżamy prosto do lasu. Pośród drzew przecinamy szosę krajową nr 42, a na skraju lasu czerwony szlak pieszy (skręcając w lewo, można nim dojść do rezerwatu „Skąły w Krynkach” 19). Zaraz potem docieramy do zabudowań KRYNEK. Na zjeździe przez wieś, tuż za skrzętem pod kątem prostym w prawo wybieramy uliczkę w lewo, która za ostrym łukiem znów w lewo prowadzi obok **kościółka 20** w Krynkach z oryginalną drewnianą bramą. Mijając kościół, zjeżdżamy łagodnie w dół do poprzecznej drogi w dolinie Kamiennej – tu skręcamy w lewo, a chwilę później w prawo dostając się na koronę zapory w Brodach. Przejeżdżamy po niej, mając **Zalew Brodzki 21** po lewej.

Za zaporą skręcamy w prawo i jedziemy wzdłuż torów kolejowych, potem przecinamy je obok stacji w Brodach i kierujemy się w stronę wiaduktu pod drogą krajową nr 9. Wkrótce u stóp stromych zboczy wzgórz po północnej stronie doliny Kamiennej skręcamy w prawo (w lewo w polną drogę odchodzi żółty szlak rowerowy „Leśne dukty”). Jedziemy przez Połagiew, cały czas u podnóża



Kościół w Krynkach, fot. J. Gorlach

zboczy, ale na załamaniu szosy odbijającej ostro w lewo, wybieramy drogę na wprost w stronę ściany lasu. Tuż przed linią drzew skręcamy w prawo, ale już po 300 m, bezpośrednio na skraju lasu wjeżdżamy na leśny dukt, kierując się w lewo. Teraz czeka nas długa jazda pośród rozległego kompleksu Lasów Iłżeckich. Mijamy po drodze polanę z osadą BÓR KUNOWSKI, a potem w lesie na wschód od wsi przy trasie szlaku **pomnik Pomordowanych przez hitlerowców 22**.

Pośród borów przecinamy przecinkę dawnej linii kolejowej, a potem na poprzecznej drodze leśnej (którą prowadzi niebieski szlak pieszy) skręcamy w lewo. W końcu trafiamy na skrzyżowanie ze starą trasą wiodącą przez lasy z Ostrowca Świętokrzyskiego do Iłży – stoi tu **gotycka kapliczka 23**, a my skręcamy w prawo, by po 1,2 km odbić po skosie w lewo (wraz z niebieskim szlakiem pieszym). Długa prosta prowadzi obok leśniczówki Jeleniec, a 600 m za nią trafiamy na poprzeczną drogę i tu skręcamy w prawo. Skrajem lasu docieramy do skrzyżowania na początku wsi Dębowa Wola Nowa – tu jedziemy w prawo asfaltem wzdłuż



JuraPark w Bałtowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

zabudowań miejscowości. Potem, jeszcze przez fragmenty lasu, docieramy do szosy z Ostrowca Świętokrzyskiego do Sienna, na którą skręcamy, kierując się w lewo. Jedziemy przez Dębową Wolę Starą i SARNÓWEK DUŻY obok dużego **drewnianego kościoła 24**. Przy ostatnich zabudowaniach skręcamy w prawo w drogę do Dąbrówki. Za wsią przecinamy pas lasu i przy pierwszych domach Eugeniewa skręcamy w prawo.

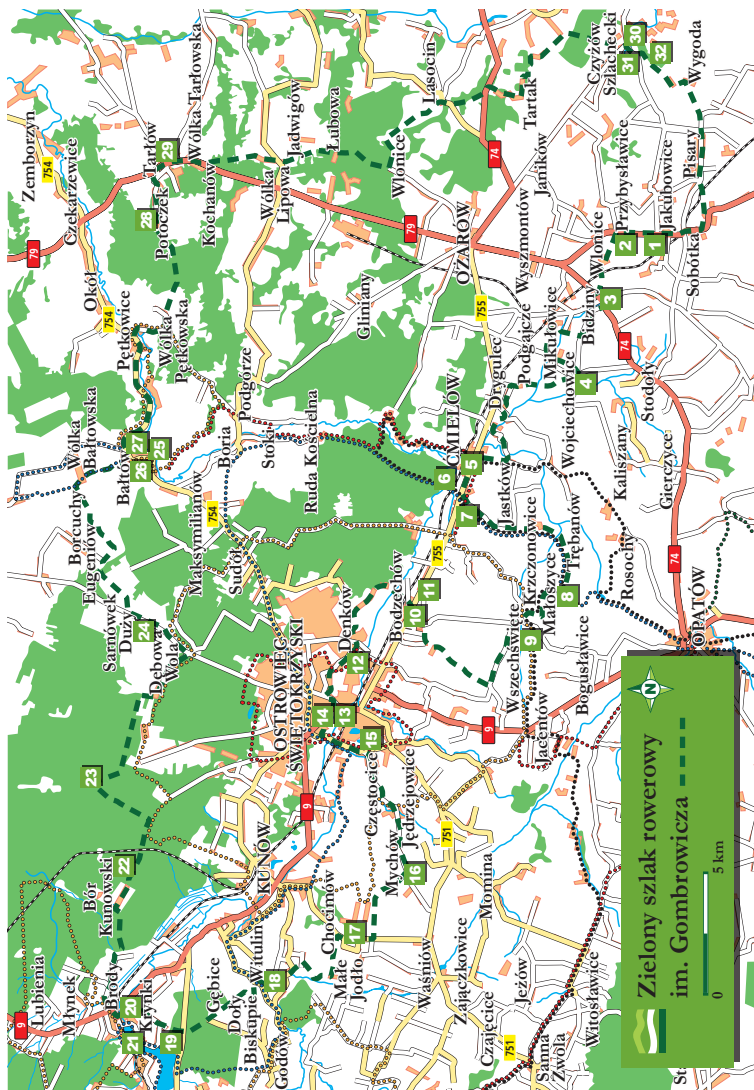
Przejeżdżamy przez osadę Górki, a na jej końcu wybieramy drogę polną w lewo. Po minięciu stojących po lewej stronie drogi pierwszych zagród wsi Borcuchy, skręcamy w prawo drogą wiodącą znów przez pola. Jedziemy w dół, łagodnie, a potem stromo do doliny Wolanki, w której rozciągają się zabudowania Wólki Bałtowskiej. Tu skręcamy w prawo i jadąc dnem doliny, wkrótce docieramy do BAŁTOWA. Jeśli zboczysz się z trasy, jadąc nieco ponad kilometr w lewo, w górę doliny Kamiennej, można obejrzeć okazały **kościół Matki Boskiej Bolesnej 25**, a potem otoczony parkiem **pałac Druczych-Lubeckich 26**. Tymczasem szlak skręca w szosę nr 754 biegnącą przez

Bałtów w prawo. Zaraz potem przejeżdżamy obok **JuraParku 27** oraz innych, znajdujących się obok niego atrakcji.

Za Bałtowem jeszcze kawałek jedziemy malowniczą, przełomową doliną Kamiennej. We wsi Pętkowice skręcamy w prawo na drogę do Wólki Pętkowskiej, zaraz potem przekraczając most na Kamiennej, za którym kierujemy się w lewo, wzdłuż brzegu niewielkiego zalewu na rzece. Potem jedziemy skrajem lasu do skrzyżowania w Wólce Pętkowskiej, gdzie skręcamy w lewo między zabudowania wsi, a po ok. 500 m w prawo. Jedziemy prostą drogą przez pola prosto do lasu. Tam, pośród borów znajdują się pozostałości dworu w Potoczku, a nieco dalej, już po wyjeździe z lasu, we wsi **POTOCZEK** mijamy dawne zabudowania **folwarku 28** należącego niegdyś do brata Witolda Gombrowicza. Szosą przez wieś dostajemy się wkrótce do TARŁOWA, gdzie obok skrzyżowania z drogą krajową nr 79 stoi okazały, zabytkowy **kościół 29**.

Jedziemy szosą na południe w kierunku Sandomierza, ale na rozwidleniu dróg, gdy szosa krajowa odbija lekko ku prawej, wybieramy drogę odchodzącą lekko





Kościół w Czyżowie Szlacheckim, fot. J. Gorlach

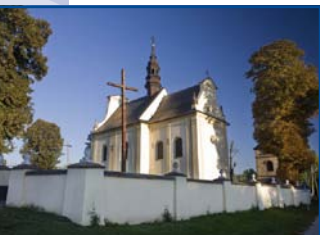
w skos na lewo, przez Wólkę Tarłowską i Kochanów. Na końcu tej ostatniej miejscowości wjeżdżamy w las. Za pasem lasu mijamy nieużywane wyrobisko piasku i docieramy do zabudowań wsi Cegielnia. Jadąc przez tę miejscowość, przecinamy poprzeczną szosę z Wólki Lipowej do Wesółki nad Wisłą i jedziemy dalej prosto przez Julianów. Za jego zabudowaniami wjeżdżamy do lasu piaszczystym duktem. Mijamy skrytą pośród borów małą wieś Łubowa, a ok. 700 m za nią szlak odbija w skos ku prawej (można jednak jechać także dalej prosto, bo szlak po kilku kilometrach wraca na tę samą drogę).

Trasa prowadzi piaszczystą drogą aż do skraju lasu, gdzie wjeżdżamy na lepszą nawierzchnię – skręcamy w lewo i jedziemy brzegiem lasu przez Włocławek. Kilkaśmet metrów za ostatnimi zabudowaniami skręcamy w prawo (obok kapliczki przy „narożniku” lasu) na spotkaną poprzeczną drogę – to ta sama droga z Jadwigowa,

którą opuściliśmy 4 km wcześniej. Teraz już bez niespodzianek prosto przez pola podążamy do Lasocina. Tam na napotkanej drodze asfaltowej skręcamy w lewo i obok cmentarza zjeżdżamy w dół do niewielkiej dolinki. Na jej dnie opuszczamy szosę, jadąc w lewo dalej wzdłuż dolinki u podnóża jej stromych, pociętych jarami wschodnich zboczy. Mijamy wyrobiska czynnej piaskownicy i zaraz potem przecinamy szosę krajową nr 74. Za szosą jedziemy pod górę kolejną dolinką przez przysiółek Szczury, a potem na polach skręcamy w prawo do osady Tartak. Na końcu Tartaku skręcamy w lewo i w prawo, potem przejeżdżamy wzdłuż ściany niewielkiego lasu do Pasów, części wsi Linów-Kolonie. Na południowym końcu miejscowości, obok kaplicy droga skręca w lewo, a my jedziemy mniejszą drożką prosto i potem w lewo do widocznej ściany lasu.

Przez las i pola długim prostym odcinkiem docieramy do **CZYŻOWA SZLACHECKIEGO**, gdzie zaraz za cmentarzem wjeżdżamy w lewo na szosę nr 755. Po 250 m, naprzeciwko zabytkowego **kościółka 30** opuszczamy tę szosę, kierując się w prawo, drogą w stronę Pawłowa. Po chwili mijamy widoczny po prawej park i **pałac 31**. Droga prowadzi do góry niewielką doliną, skrajem lasu i **rezerwatu „Zielonka” 32**. Podjeżdżamy przez Pawłów na płaskowyż, gdzie na obrzeżach wsi Wygoda skręcamy w poprzeczną szosę w prawo – teraz jedziemy cały czas prosto do Pisarów. Mijamy odbijającą w prawo drogę do dawnego folwarku i niewielkiego dworku i na następnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo. Zaraz potem przecinamy tor kolejowy i jedziemy prosto przez Sobótkę-Wymysłów. W końcu docieramy do skrzyżowania z szosą krajową nr 79 i tu skręcamy w lewo. Po 1,2 km znów przecinamy tor kolejowy i kończymy wycieczkę Szlakiem Gombrowicza w Jakubowicach.

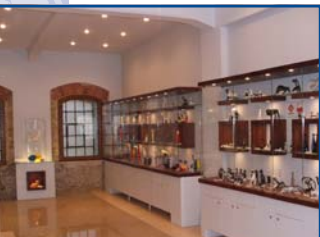




Kościół w Bidzinach, fot. J. Gorlach



Kościół w Wojciechowicach, fot. J. Gorlach



Żywe Muzeum Porcelany, fot. arch. UMWŚ

Atrakcje na trasie

1 Miejsce po dworze Gombrowiczów w Jakubowicach – w miejscowości znajdował się niegdyś majątek z dworem, należący do Onufrego Gombrowicza, dziadka Witolda. Rodzina Gombrowiczów, która przybyła z Litwy, kupiła tutejszy majątek w 1871 r. Po śmierci dziadków Witolda, dwór i folwark sprzedano w 1909 r. Dwór został rozebrany w 20-lecie międzywojennym. W miejscu, gdzie stał, umieszczono tablicę informacyjną.

2 Kościół Przemienienia Pańskiego w Przybysławicach – jest to budowla o charakterze neogotyckim z 1843 r. Za nią rozciąga się cmentarz, na którym znajdują się groby Gombrowiczów. Pochowano tu Onufrego, Jana i Janusza, czyli dziadka, ojca i brata Witolda.

3 Kościół św. Piotra i św. Pawła w Bidzinach – późnobarokowa świątynia z ok. 1720 r. powstała w miejscu starszego kościoła drewnianego. Surowa, oszczędna architektura zewnętrzna jest odzwrotnością bogactwa panującego w środku świątyni. Wystrój wnętrza ma charakter rokokowy, choć pochodzi zapewne dopiero z początku XIX w., gdy już wszędzie dominował klasycyzm. Teren kościoła otacza mur z rzeźbami świętych i kwiatonami, a wolno stojąca dzwonnica pochodzi z końca XIX w.

4 Kościół św. Wojciecha w Wojciechowicach – gotycki, z 1362 r., jest fundacją Wojysława, kanonika sandomierskiego i właściciela pobliskich Mikułowic. Do strzelistej świątyni o bardzo stromych dachach przylega niska, szeroka kaplica Matki Boskiej z XVII w., przykryta kopułą. We wnętrzu warte uwagi są zwłaszcza sklepienia gotyckie z herbem fundatora w zwornikach. Wyposażenie jest głównie XI-X-wieczne, podobnie jak polichromie w prezbiterium, namalowane w 1891 r. przez Wojciecha Gersona.

5 Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie – od średniowiecza Ćmielów był znanym w regionie ośrodkiem garncarstwa. W 1790 r. otwarto tu manufakturę fajansów. Od 1. poł. XIX w. z inicjatywy właściciela okolicznych dóbr, Jacka Małachowskiego (1737–1821), kanclerza wielkiego koronnego w przedrozbiorowej Polsce, manufaktura ta zajęła się wytwarzaniem delikatnej porcelany, wkrótce zyskując zasłużoną sławę jakością swych wyrobów. Zakłady porcelany funkcjonują do dziś we wschodniej części miasta, przy wjeździe od strony Ostrowca Świętokrzyskiego, ale

nie można ich zwiedzać. Natomiast od strony Ożarowa znajduje się Fabryka Porcelany AS, która kontynuuje tradycję – konkurencyjnej wobec głównej fabryki – Wytwórni Porcelany „Świt”, otwartej w 1936 r. Produkuje się tu porcelanowe figurki wg sławnych wzorów z lat 50. i 60. XX w., gdy ich projektowaniem zajmowali się znani warszawscy artyści z Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Przy tej fabryce działa niezwykle muzeum (ul. Sandomierska 243, tel.: 15 8612021, www.turystyka.cmielow.com.pl; zwiedzanie w grupach 5–25 os. co 30 min, V–IX pn.–ndz. 9.00–17.00, X–IV wt.–nd. 8.00–16.00). Jest to nie tylko ekspozycja przeróżnych wyrobów z Ćmielowskiej wytwórni, ale i miejsce, gdzie zapoznamy się na żywo z całym procesem produkcji szlachetnej porcelany. Można tu nawet wziąć udział w warsztatach, ucząc się lepienia figurek z masy porcelanowej. W okolicy muzeum znajduje się stacja kolejowa Ćmielów, która wspomniana jest w tekście gombrowiczowskiej *Pornografii*.

6 Ruiny zamku w Ćmielowie – pozostałości fortecy stoją po północnej stronie linii kolejowej, na prawo od szosy z Ćmielowa do Rudy Kościelnej, oblane rozlewiskami niewielkiej rzeczki. Na miejscu średniowiecznego, istniejącego już w XIV w. zameczku, kanclerz wielki koronny Krzysztof Szydłowiecki zbudował otoczoną szeroką fosą rezydencję renesansową z kaplicą oraz przedzamcze, wzniesione od południa. W XVII w. rozbudowę zamku podjęli Ostrogscy, opasując budowle wałami z narożnymi bastionami i tworząc tzw. *palazzo in fortezza*. Obiekt zniszczony w czasie walk ze Szwedami na początku XVIII w., był zamieszkały jeszcze do ok. 1800 r., zaś przedzamcze jeszcze długo służyło różnym celom, m.in. funkcjonował tu browar. Do dziś zachowały się budynki gospodarcze na przedzamczu, a także wały z bastionami. W ich obrębie znajduje się dawna fosa z wyspą, na której stoją pozostałości rezydencji. W planach jest odbudowa zamku przejętego przez prywatnego inwestora.

7 Kościół Wniebowzięcia NMP w Ćmielowie – tuż przy głównej ulicy we wschodniej części miasteczka wznosi się masywna, kwadratowa dzwonnica z zegarem. Zbudowana została w połowie XVIII w. Obok wieży znajduje się wejście na teren wokół kościoła, zbudowanego na początku XIV w. W 1. poł. XVI w. świątynię gruntownie przebudowano dzięki właścicielom Ćmielowa z rodu Szydłowieckich. Po zniszczeniach dokonanych w okresie reformacji przez arian, a później w czasie wojen szwedzkich w XVII i na początku



Porcelana z Ćmielowa, fot. J. Gorlach



Ruiny zamku w Ćmielowie, fot. J. Gorlach



Kościół Wniebowzięcia NMP w Ćmielowie, fot. J. Gorlach



Pomnik Witolda Gombrowicza w Małoszycach, fot. J. Gorlach



Kościół we Wszczęciem, fot. J. Gorlach



Kościół w Ostrowcu Świętokrzyskim-Denkowie, fot. J. Gorlach

XVIII w., świątynię odnowiono w 2. poł. XVIII stulecia i to z tego okresu pochodzi znaczna część wyposażenia.

8 Pomnik Witolda Gombrowicza w Małoszycach – przy drodze, na końcu zjazdu do doliny przepływającego przez wieś potoku, stoi upamiętniający pisarza monument. Niegdyś wznosił się w tym miejscu dwór, w którym w 1904 r. autor *Ferdydurke* przyszedł na świat. Tutejszy majątek kupił jego ojciec, Jan Onufry, i osiadł tu po ślubie z Antoniną Kotkowską, matką pisarza. Gdy dzieci Gombrowiczów zaczęły uczęszczać do szkół w 1911 r. w Warszawie, rodzina przebywała w Małoszycach tylko w okresie wakacji. Po śmierci ojca w 1933 r. majątek został sprzedany i rozparcelowany między gospodarzy z Małoszyc, a dwór rozebrano. Pozostały tylko ślady ogrodzenia oraz resztki parku z zarastającym stawkiem.

9 Kościół Wszystkich Świętych we Wszczęciem – w gotyckiej świątyni z XV w. 8 sierpnia 1904 r. został ochrzczony urodzony kilka dni wcześniej Witold Gombrowicz.

10 Kościół św. Zofii w Bodzechowie – drewniana budowla z XVIII w. została tu przeniesiona w 1937 r. z Wsoli pod Radomiem, dzięki babce Witolda Gombrowicza, Anieli Kotkowskiej, oraz jego ojcowi, Janowi.

11 Pozostałości założenia dworskiego w Bodzechowie – z dawnego dworu Kotkowskich, dziadków pisarza ze strony matki, pozostały jedynie zabudowania gospodarcze oraz czworaki dla służby. Za nimi rozciąga się zaniedbany park, a jego przedłużeniem jest rezerwat przyrody „Lisiny Bodzechowskie”, obejmujący porośnięte wiekowym lasem mieszanym głębokie wąwozy lessowe, rozcinające wysoką krawędź Wyżyny Sandomierskiej, opadającej tu do doliny Kamiennej. W rezerwacie rosną m.in. ok. 200-letnie dęby.

12 Kościół św. Stanisława w Ostrowcu Świętokrzyskim-Denkowie – późnobarokowy z ok. 1700 r., rozbudowany na początku XX w. był główną świątynią założonego w 1564 r. miasteczka Świętł Michnów, nazwanego tak na cześć założyciela, Stanisława Kaliksta Michowskiego. Potem jednak przyjęła się nazwa Denków, od istniejącej w okolicy starszej wsi. Od 1954 r. Denków znajduje się w granicach Ostrowca Świętokrzyskiego. W tym kościele w 1892 r. odbył się ślub rodziców Witolda, Jana Gombrowicza z Antoniną Kotkowską. Na pobliskim cmentarzu znajduje się duża klasycystyczna kaplica grobowa rodziny Kotkowskich, niestety zdewastowana.

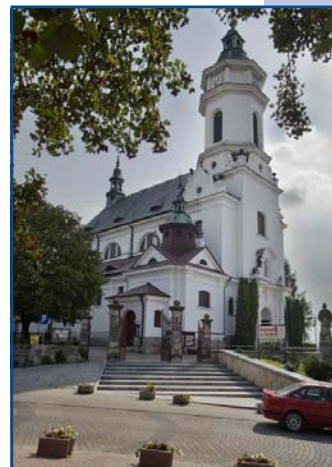
13 Kolegiata św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim – w założonym w 1597 r. mieście Ostrowiec, Janusz Ostrogski ufundował w 1614 r. okazały kościół, ustawiony na wyniosłym wzgórzu. Po potopie szwedzkim świątynię odbudowano ze zniszczeń i rozbudowywano do 1672 r. Bryłę świątyni znacznie zmieniono w 20-lecie międzywojennym, kiedy wydłużono nawę główną, dodano nawy boczne i wysoką wieżę.

14 Dawny cmentarz żydowski w Ostrowcu Świętokrzyskim – przy ulicy Sienkiewicza naprzeciwko parku rozciągał się kirkut, założony zapewne w 1734 r. Większość nagrobków, w tym najstarsze, zniszczonych zostało podczas II wojny światowej przez hitlerowców. Około 150 zachowanych do dziś macew ustawiono po wojnie na skraju dawnego cmentarza (najstarsze z nich pochodzą z połowy XIX w.).

15 Muzeum Historyczno-Archeologiczne w pałacu Wielopolskich w Ostrowcu-Częstociach – eklektyczna rezydencja z lat 1887–1899 powstała wg projektu Leonarda Marconiego. Wejście do pałacu wiedzie przez okazały portyk kolumnowy. Niegdyś mieszkał tu właściciel okolicznych dóbr, hrabia Zygmunt Wielopolski, który nakazał założyć park. Od 1966 r. w pałacu mieści się muzeum (ul. Świętokrzyska 37, tel.: 41 2653651, www.muzeumostrowiec.pl; czynne: pn.–pt. 9.00–16.00, nd. 13.00–16.30), w którym eksponowane są m.in. wyroby porcelanowe i fajansowe z Ćmielowa oraz pamiątki po dawnych właścicielach Ostrowca. Ekspozycje mieszczą się w odtworzonych wnętrzach o charakterze neoklasycystycznym.

16 Kościół św. Barbary w Mychowie – wezwanie tej XVIII-wiecznej, barokowej świątyni przypomina o górniczej przeszłości Mychowa (św. Barbara to patronka górników) – w przeszłości pozyskiwano tu rudy żelaza. Kościół na planie krzyża łacińskiego z dwoma niskimi wieżami stanął w miejscu romańskiego, zbudowanego w XIII w. pod wezwaniem św. Katarzyny. Z miejscowości tej pochodził poeta i dramaturg Ignacy Humnicki (1798–1864).

17 Dwór w Chocimowie – murowany dwór z 1868 r. w niedużym parku wzniesiony został przez ówczesnych właścicieli majątku, Popielów, a potem należał do Ośniańskich. Tu urodził się poeta Marian Ośniański (1920–1966), blisko spokrewniony z Witoldem Gombrowiczem. W latach powojennych w dworze mieściła się szkoła podstawowa.



Kolegiata w Ostrowcu Świętokrzyskim, fot. J. Gorlach



Kościół w Mychowie, fot. J. Gorlach

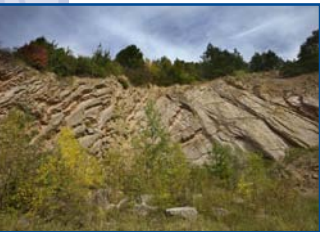


Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Ostrowcu Świętokrzyskim, fot. W. Brociek





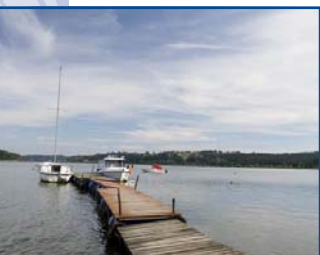
Ruiny fabryki tektury w Witulinie, fot. J. Gorlach



Rezerwat „Skały w Krynkach”, fot. J. Gorlach



Brama kościoła w Krynkach, fot. J. Gorlach



Zalew Brodzki, fot. J. Gorlach

18 Ruiny fabryki tektury w Witulinie – część wsi – Doły Biskupie-Witulin – położona w głębokiej dolinie Świślina (w okolicy ciekawie odsłonięcia geologiczne) była niegdyś własnością Ignacego Kotkowskiego, dziadka Witolda Gombrowicza, który rozbudował istniejące tu zakłady, zbudował 4 młyny i uruchomił zakład obróbki kamienia z miejscowego kamieniołomu piaskowca. Po śmierci Ignacego majątek przejęła matka Witolda, przemianowując wówczas to miejsce właśnie na Witulin na cześć swojego małego synka. W 1911 r. rodzice Witolda założyli nawet spółkę akcyjną Witulin, która miała zebrać fundusze na budowę fabryki tektury. Miało to być zabezpieczenie finansowego dla młodego Witolda. Szybko postawiono hale fabryczne i w 1912 r. zakład uruchomił produkcję, która trwała niemal do lat 90. XX w. Jednak Gombrowiczowie wycofali się ze spółki po I wojnie światowej. Część obiektów została zniszczona kilka lat temu przez powódź.

19 Rezerwat „Skały w Krynkach” – na powierzchni 25,5 ha pośród lasu odnaleźć można skalną krawędź z naturalnym odsłonieniem piaskowców dolnotriasowych. Skałki przybierają formę grzybów, progów, wielkich bloków, kazalnicy itp. Nieco dalej znajduje się ciasny wąwóz, obramowany skałami i stromymi zboczami do 10 m wysokości.

20 Kościół św. Marcina i Wniebowzięcia NMP w Krynkach – powstał w latach 1724–1727 w stylu późnobarokowym, a przy budowie wykorzystano istniejącą wcześniej kaplicę z końca XVII w. Obok kościoła znajduje się oryginalna, modrzewiowa brama flankowana dwiema niewysokimi wieżami, służącymi jako dzwonnice – całość wybudowano w 1779 r., jest tu także kapliczka z posągami św. Stanisława.

21 Tama w Brodach i Zalew Brodzki – zob. s. 78.

22 Pomnik w Borze Kunowskim – upamiętnia krwawą pacyfikację wsi Bór Kunowski, dokonaną przez hitlerowców w 1943 r.

23 Kapliczka św. Katarzyny w Lasach Iłżeckich – gotycka kapliczka z 1430 r. to jedyna pozostałość istniejącej niegdyś pośród borów niewielkiej wsi Kaplica. Prawdopodobnie jest najstarszą kaplicą wolno stojącą w Polsce. Ustawiona została przy starym trakcie z Iłży do Ostrowca Świętokrzyskiego, na granicy dóbr biskupów krakowskich, rozdzielając część ich posiadłości określane mianem kluczy: iłżeckiego

i kunowskiego. Jest to budowla murowana, na planie ośmioboku, kryta dachem gontowym, a od wewnątrz nakryta sklepieniem z herbem fundatora, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Znajduje się tu również mały ołtarzyk z posągami św. Katarzyny, z przełomu XVII i XVIII w.

24 Kościół św. Antoniego w Sarnówku Dużym – drewniana świątynia o konstrukcji słupowo-ryglowej została zbudowana w 1937 r. Trzy nawy kościelne są wykonane od wewnątrz w surowym drewnie, ale od zewnątrz świątynia jest oszalowana deskami.

25 Kościół MB Bolesnej w Bałtowie – zbudowany pod koniec XVII w., został znacznie rozbudowany w latach 1904–1908. Wzniesiono wówczas m.in. dwie wieże flankujące fasadę. Wnętrze udekorował malowidłami Franciszek Woron, uczeń Jana Matejki. W kaplicach pozostały ołtarze barokowe z czasów przed rozbudową świątyni.

26 Pałac w Bałtowie – pochodzi z końca XIX w. Został wzniesiony dla rodziny Druckich-Lubeckich w stylu neoklasycystycznym. Jest to budowla na planie prostokąta z portykiem od strony podjazdu. Otacza ją stary park, założony pierwotnie w XVII w., przekomponowany w połowie XIX w. i w 1900 r., schodzący aż nad brzeg rzeki Kamiennej.

27 JuraPark w Bałtowie – pierwszy w Polsce park z modelami dinozaurów (tel.: 41 2641420, www.juraparkbaltow.pl; czynne: I–II i XI pn.–pt. 9.00–16.00, sb. i nd. 10.00–16.00, III i XII codz. 10.00–16.00, IV i X pn.–pt. 9.00–17.00, sb. i nd. 10.00–18.00, V–VI pn.–pt. 9.00–17.00, sb. i nd. 10.00–19.00, VI–VIII pn.–pt. 10.00–19.00, sb. i nd. 9.00–21.00, IX pn.–pt. 9.00–17.00, sb. i nd. 10.00–18.00), ustawionymi pośród zieleni na przeszło 3 ha terenu. Zwiedzanie odbywa się wzdłuż „ścieżki dziejów” Ziemi. Znajduje się tu kilkadziesiąt modeli prehistorycznych gadów o naturalnych rozmiarach. Widać m.in. sceny polowania drapieżnych tyranozaurów na dinozaury roślinożerne. Na terenie parku znaleźć można także „jurajski” plac zabaw dla dzieci, gdzie organizowane są zabawowe wykopaliska dla maluchów, a uzupełnieniem całości jest ekspozycja minerałów i skamieniałości. Park dinozaurów powstał bowiem w Bałtowie nieprzypadkowo. Na stromych, wysokich skarpach wąskiej doliny Kamiennej, pomiędzy widocznymi w niektórych miejscach skałkami, odnaleziono skamieniałości tropy dinozaurów sprzed 150 mln lat. Inne atrakcje, które od niedawna przyciągają do Bałtowa coraz więcej turystów, to **Zwierzyniec Bałtowski** (tel.: 519346140, www.zwierzyniecbałtowski.pl),



Zwierzyniec Bałtowski, fot. A. Łada



JuraPark w Bałtowie, fot. D. Zaród



Rollercoaster w Bałtowie, fot. arch. JuraPark



Bałtów – Kraina Koni, fot. arch. Stowarzyszenie Bałt



Pałac w Czyżowie Szlacheckim, fot. J. Goriach

w którym można zobaczyć jelenie danielę, żubry, osły, owce, kozice, muflony i inne zwierzęta, przechadzające się zupełnie swobodnie. Miłośnicy jazdy konnej na pewno nie ominą **Krainy Koni**, gdzie są małe kuce i hucufy oraz większe, rasowe wierzchowce (tel.: 500029904, www.kraina-koni.pl). Na miejscu jest parkur do nauki skoków oraz dwie duże ujeżdżalnie. Można tu wziąć udział w kursie jazdy konnej lub skorzystać z przejażdżki bryczką po okolicznych lasach. Od niedawna działa też duży **park rozrywki**, rollercoaster, kino 5D oraz **prehistoryczne oceanarium**. Oryginalną atrakcją są organizowane w okresie letnim (IV–X) godzinne **spływy tratwami** (rezerwacje tel.: 509264721, www.juraparkbałtow.pl) po Kamiennej, płynącej tu malowniczą, przełomową doliną. Nad rzeką można też zobaczyć ponad stuletni, napędzany kołem wodnym, wciąż sprawny i działający **młyn** (zwiedzanie po uzgodnieniu, tel.: 41 2641129), po którym oprowadza autentyczny młynarz.

28 Pozostałości folwarku w Potoczku – majątek w Potoczku należał do Janusza Gombrowicza, brata Witolda. We dworze, stojącym w lesie w miejscu leśniczówki Potoczek, młody Witold często przebywał, przysyłany tu przez matkę dla podratowania wątłego zdrowia. Dwór rozebrano w latach 50. ubiegłego wieku, pozostały jedynie ślady fundamentów i resztki parku.

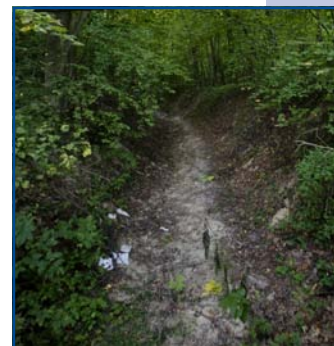
29 Kościół św. Trójcy w Tarłowie – okazała świątynia ma dwuwieżową fasadę, udekorowaną kolosalnymi posągami świętych Wojciecha i Stanisława. Barokowa bryła budowli z lat 1641–1647 to dzieło znanego XVII-wiecznego architekta, Jana Zaora. Na bogate dekoracje wnętrz składają się polichromie, stiuki, ołtarze i inne ruchome elementy wyposażenia, dostosowane stylistycznie do charakteru barokowego kościoła. Warto zajrzeć do kaplicy Pana Jezusa, przylegającej od południa do nawy – znajduje się tam niesamowite przedstawienie tzw. tańca śmierci, zabierającej ludzi wszystkich stanów i zawodów. Malowidło podkreślało równość wszystkich wobec śmierci, a także przekonanie o marności życia doczesnego.

30 Kościół Wszystkich Świętych w Czyżowie Szlacheckim – pierwotnie gotycki, przebudowany w XVIII w. może się poszczycić ciekawym wyposażeniem wnętrz z okresu przebudowy.

31 Pałac w Czyżowie Szlacheckim – późnobarokowa rezydencja powstała na sztucznie nadsypanym wzgórzu.

Pałac zbudowany został dla kasztelana połanieckiego, Aleksandra Czyżowskiego w połowie XVIII w., a pod koniec tego stulecia znacznie rozbudowany. Obecnie odrestaurowany pałac wraz z częścią zabudowań folwarcznych mieści hotel. Wokół rozciąga się park. Od początku XX w. rezydencja należała do rodziny Targowskich i zwłaszcza w okresie 20-lecia między obiema wojnami światowymi przyjeżdżali tu znakomici goście, jak choćby prezydenci II Rzeczypospolitej: Stanisław Wojciechowski i Ignacy Mościcki, a także pisarze i malarze, m.in. Władysław Reymont, Leon Wyczółkowski, wreszcie Witold Gombrowicz.

32 Rezerwat „Zielonka” – rezerwat leśny, założony na powierzchni 21 ha na zboczu pociętym licznymi lessowymi wąwozami. Ochronie podlega tu las ze 100–150-letnimi okazami drzew: dębów, lip i innych.



Rezerwat „Zielonka”, fot. J. Goriach

Szlaki wokół Bałtowa

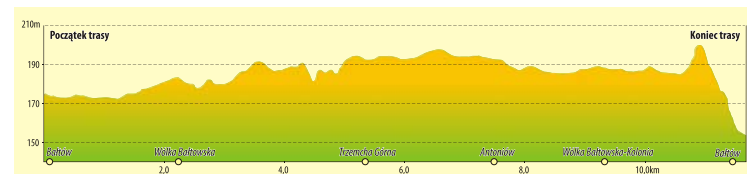
Łatwe szlaki rowerowe w okolicach Bałtowa poprowadzono bocznymi drogami przez malownicze tereny ponad przełomową doliną Kamiennej. Poza samym Bałtowem nie ma tu wielu atrakcji, ale za to można liczyć na ładne widoki i spokój na drogach. Dwa pierwsze szlaki tworzą pętlę, zaczynające się i kończące w Bałtowie, trzeci szlak umożliwia natomiast dotarcie z Bałtowa do Ćmielowa i w okolice Ostrowca Świętokrzyskiego.

Niebieski szlak wokół Bałtowa

Przebieg: Bałtów – Wólka Bałtowska – Wólka Trzemecka – Trzemcha Górna – Kolonia Wólka Bałtowska – Bałtów (11,6 km)

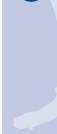
Poziom trudności: łatwy

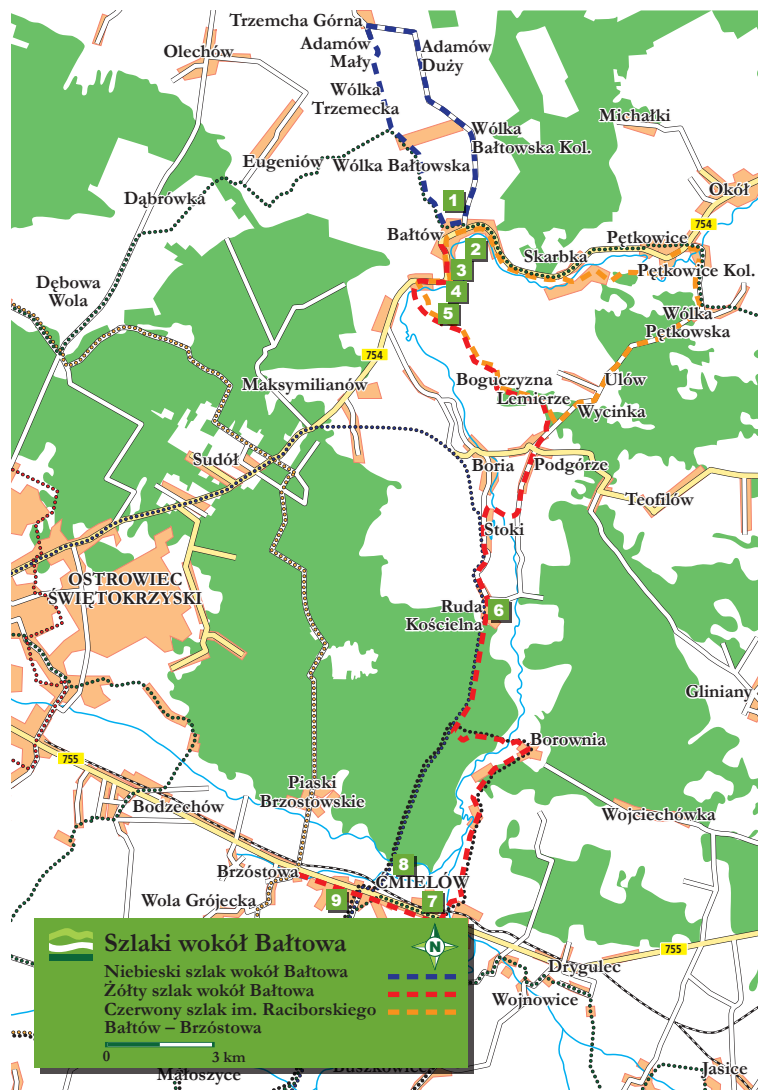
Czas przejazdu: 45 min – 1 godz.



Wyruszymy z Bałtowa z głównej szosy nr 754, przebiegającej wzdłuż miejscowości i doliny Kamiennej, z miejsca, w którym od szosy odchodzi droga do Wólki Bałtowskiej.

Udamy się w kierunku tej wsi położonej w głębokiej dolinie Wolanki, równoległe do skraju lasu, zajmującego wschodnie zbocze doliny. Nie widać tu żadnego cieku





powierzchniowego – to dolina o charakterze krasowym, woda płynie tu pod ziemią, drążąc sobie drogę w szczelinach skał wapiennych. Nasz szlak prowadzi tędy wraz z zielonym Szlakiem Gombrowicza.

W Wólce Bałtowskiej w prawo do góry odchodzi czarny szlak łącznikowy do Kolonii Wólki Bałtowskiej, pozwalający skrócić o połowę trasę wycieczki: w drugiej z miejscowości dochodzi on do dalszego odcinka niebieskiego szlaku. Z kolei nieco dalej na zachodnie zbocze, tj. w lewo, odchodzi Szlak Gombrowicza. My natomiast jedziemy prosto, teraz pośród zabudowań Wólki Trzemeckiej. Po prawej w środku doliny pojawia się potok Wolanka – właśnie na wysokości Wólki Trzemeckiej znika on w ponorach, wpływając pod ziemię przez szczeliny wapiennego podłoża i dalej w kierunku Bałtowa płynie już pod ziemią. Następnie przekraczamy potok mostkiem, przejeżdżając pod wschodnie zbocze doliny. Mijamy zabudowania wsi Antoniów Mały.

Mała przerwa w zabudowie znaczy miejsce, gdzie wjeżdżamy na teren wsi Trzemcha Górna, a zarazem do województwa mazowieckiego. Zaraz też skręcamy w prawo do góry, opuszczając dolinę Wolanki.

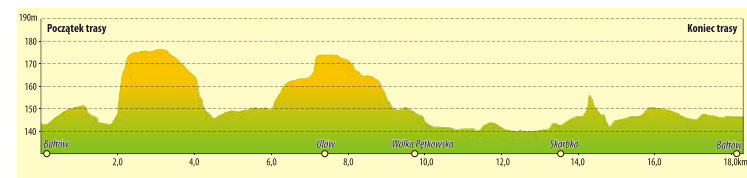
Na grzbiecie droga ponownie skręca w prawo i wchodzi pomiędzy zabudowania Antoniowa Dużego: to znak, że jesteśmy z powrotem w województwie świętokrzyskim. Jedziemy cały czas prosto, przez chwilę skrajem niewielkiego zagajnika, za którym wjeżdżamy do kolejnej wsi (Wólka Bałtowska Kolonia). Z prawej z doliny Wolanki dochodzi czarny szlak łącznikowy, a my jedziemy nadal prosto. Obok ostatnich zabudowań docieramy do lasu. Jedziemy wzdłuż linii drzew, a następnie głębokim, zalesionym jarem stromo w dół. Ten jar i lasy wokół to teren rezerwatu „Modrzewie” 1. Na końcu zjazdu trafiamy prosto do Bałtowa. Tu wyjeżdżamy na drogę nr 754 – w lewo można udać się do JuraParku 2, a w prawo do skrzyżowania, gdzie zaczynaliśmy wycieczkę.

Żółty szlak wokół Bałtowa

Przebieg: Bałtów – Zamoście – Lemierze – Ulów – Kolonia Pętkowice – Pętkowice – Skarbka Górna – Bałtów (18,4 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 1,30–1,45 godz.



Wycieczkę możemy rozpocząć w tym samym miejscu, co poprzednią. Tym razem jednak jedziemy wraz z czerwonym szlakiem rowerowym szosą nr 754 przez

Bałtów w górę rzeki Kamiennej. Na zakręcie drogi, ok. 1,2 km dalej, stoi okazały kościół Matki Boskiej Bolesnej 3. Nieco dalej w parku wznosi się rezydencja pałacowa



Druckich-Lubeckich 4.

Następnie skręcamy w lewo na widoczny z szosy most przez Kamienną. Kilkadzieści metrów dalej, gdyby pojechać dalej prosto, droga przechodzi skrajem lasu, porastającego strome zbocza doliny Kamiennej. To jedna z części **rezerwatu „Ulów” 5.** Druga część znajduje się przy dalszej części szlaku, na tzw.

Zamościu – żeby tam dotrzeć, musimy przeciąć płaskie dno doliny Kamiennej, a potem jechać stromo przez las tuż obok rezerwatu. Potem już po wyrównanym terenie jedziemy lasem, a następnie przez pola i wkrótce znów zjeżdżamy niewielkim jarem dość stromo do doliny Kamiennej, aż do wsi Boguczyzna. Za tą małą osadą jedziemy chwilę skrajem zagajnika, a następnie przez trochę większą miejscowość Lemierze. Tu za drogą skręcamy nieco w prawo, kierując się prosto do lasu, gdzie spotykamy poprzeczną szosę – szlak czerwony jedzie w prawo do widocznych zabudowań Podgórze, a nasza trasa skręca w lewo, ponownie w las.

Podążając łagodnie do góry, opuszczamy dolinę Kamiennej, a potem jedziemy przez pola obok wsi Wycinka i przez Ulów. Za tą drugą miejscowością udajemy się na wprost przedłużeniem szosy przez wieś – leśną drogą przez większy kompleks lasów. Las opuszczamy obok pierwszych zabudowań Wólki Pętkowskiej, spotykając zielony Szlak Gombrowicza i wraz z nim jedziemy w lewo, na północ.

W Pętkowicach Kolonii przekraczamy koryta Kamiennej i skręcamy



Spływ tratwami, fot. arch. Stowarzyszenie Balt

w lewo w szosę nr 754. Po 400 m odbijamy w lewo między zabudowania Pętkowic, a szlak zielony idzie dalej prosto wzdłuż głównej trasy. Po chwili znajdujemy się tuż ponad Kamienną – nie zważając na to, że droga skręca w prawo, jedziemy dróżką wzdłuż drzew i koryta Kamiennej, zataczając wraz z nią duży łuk. W końcu trafiamy na mostek, którym przekraczamy rzekę, dostając się na jej prawy brzeg. Za mostkiem jedziemy po skosie w prawo, w stronę lasu – najpierw jego skrajem, potem krótko między drzewami do części wsi Skarbka Górna, zwanej Bidzińszczyzną. Droga i szlak prowadzą tu u podnóża coraz bardziej stromych zboczy doliny Kamiennej. Zaraz za zabudowaniami podążamy przez chwilę skrajem lasu,



JuraPark w Bałtowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

porastającego zbocze. Potem przeprawiamy się mostem przez Kamienną – dalej wzdłuż południowego brzegu Kamiennej jechać by się nie dało, urwiste zbocze ze skałkami wpada tu niemal wprost do koryta rzeki. Za mostem we wsi Skarbka Dolna znów wydostajemy się na szosę nr 754 i jedziemy w lewo (ponownie wraz

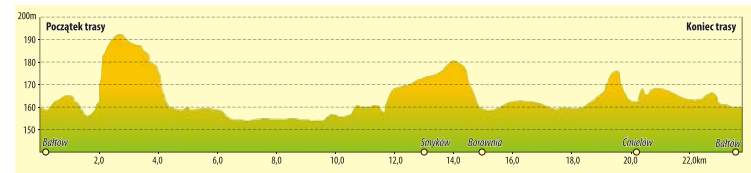
z zielonym Szlakiem Gombrowicza). Również z tej strony dolinę Kamiennej otaczają strome zbocza, częściowo porośnięte lasem i porozcinane licznymi jarami. Za zakrętem doliny widać już **JuraPark 2** w BAŁTOWIE, skąd blisko jest do miejsca zakończenia wycieczki – tego samego, z którego wyruszyliśmy.

Czerwony szlak im. Mariana Raciborskiego Bałtów – Brzostowa

Przebieg: Bałtów – Lemierze – Podgórze – Stoki Małe – Ruda Kościelna – Borownia – Smyków – Podgrodzie – Cmielów Włory – Cmielów Rynek – Brzostowa (23,7 km)

Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 2–2,15 godz.



Wyruszamy spod punktu informacyjnego i klubu Bałtek w BAŁTOWIE. Jedziemy razem z żółtym szlakiem rowerowym obok **kościółki Matki Boskiej Bolesnej 3**, a następnie koło **palacu 4** i rezerwatu „Ulów” 5. Dalej zgodnie z opisem żółtego szlaku podążamy aż do skrzyżowania na skraju lasu za wsią Lemierze – szlak żółty odbija tu w lewo znów w las, a my jedziemy na prawo, skrajem linii drzew do wsi Podgórze. Mijamy kościół, potem poprzeczną szosę, jadąc u stóp coraz bardziej stromego zbocza doliny Kamiennej. Około 1,7 km od wspomnianego skrzyżowania z poprzeczną szosą, trafiamy na odbicie w prawo w wąską drogę – wtedy trafiamy na most na Kamienną, a potem na drogę przez wieś Stoki – jedziemy nią w lewo, wzdłuż starorzecza, wraz z niebieskim szlakiem rowerowym.

W kolejnej miejscowości – **RUDZIE KOŚCIELNEJ** – warto zatrzymać się obok zabytkowego, **drewnianego kościoła i zespołu dworskiego 6**. Za wsią wjeżdżamy w las. Tu jedziemy długą prostą, a 750 m za łagodnym łukiem w prawo musimy skrócić na leśny dukt w lewo (do szosy dochodzi tamtędy czarny szlak rowerowy). Dróżka łączy przez las, aż docieramy na łąki w dolinie Kamiennej. Tu jedziemy najpierw skrajem lasu w lewo, a za chwilę kierujemy się w prawo i na most przez Kamienną, po czym dojeżdżamy do Borowni po wschodniej stronie doliny. We wsi skręcamy w prawo, by jechać w górę doliny przez Smyków. To bardzo malowniczy odcinek – Kamienna przełamuje się tu pomiędzy niewielkimi wzgórzami. Ponad





Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie, fot. arch. UMWS

drogą, którą podążamy, wznosi się strome zbocze, porożcinane licznymi wąwozami.

Za wsią Podgrodzie rozciągają się wzdłuż drogi zabudowania Skały, stanowiącej już część Ćmielowa. W kolejnej dzielnicy miasteczka, czyli w Przepaści, skręcamy w prawo obok przystanku i zaraz za mostkiem przez potok Przepaść – w lewo, przekraczamy tory kolejowe i skręcamy znów w prawo na szosę nr 755, prowadzącą przez cały Ćmielów ze wschodu na zachód. Jedziemy obok Żywego Muzeum Porcelany **7**, w pobliżu ruin zamku **8** oraz wzdłuż muru kościoła Wniebowzięcia NMP **9**. Wycieczkę kończymy w Brzostowie, pierwszej wsi za Ćmielowem na stronę Ostrowca Świętokrzyskiego.

Atrakcje na trasie

1 Rezerwat „Modrzewie” – obejmuje 5 ha wielogatunkowego lasu, porastającego pagórkowaty teren z lessowymi, stromymi wąwozami. Najgłębszym wąwozem, o nawet 20-metrowej wysokości stromych zboczy, prowadzi szosa z Bałtowa do Sienna, którą poprowadzono niebieski szlak rowerowy. W lasach rezerwatu duży udział ma modrzew polski, osiągający tu wysokość nawet 35 m i wiek ok. 300 lat, poza tym rosną tu liczne dęby, lipy i graby. Dominujące krzewy to dereń, głóg, berberys, trzmielina i jałowiec. Spośród mniejszych roślin warte uwagi są chronione gatunki, m.in. wawrzynek wilczełyko, parzydło leśne i storczyk kruszczyk szerokolistny oraz naporstnica zwyczajna.

2 JuraPark w Bałtowie – zob. s. 91.

3 Kościół Matki Boskiej Bolesnej w Bałtowie – zob. s. 91.

4 Pałac Druckich-Lubeckich w Bałtowie – zob. s. 91.

5 Rezerwat „Ulów” – leśny rezerwat obejmuje łącznie 23,5 ha. Dzieli się na dwie części: „Strużniak” i „Zamoście”. Ten pierwszy leży na lewym brzegu Kamiennej, na bardzo stromym północnym zboczu doliny ponad szosą nr 754, a drugi po przeciwnej stronie rzeki, na nieco mniej stromym stoku. Rezerwat obejmuje głównie zbocza zbudowane z wapieni, margli i piaskowców z jarami w nich

wyciętymi oraz skrawki dna doliny rzeki. Dzięki temu las na niewielkim obszarze jest bardzo różnorodny, są tu także skrawki wilgotnych łąk oraz murawy kserotermiczne (ciepłolubne). W rezerwacie rośnie efektowny, rzadki storczyk obuwik pospolity, a także tojad mołdawski, zawilec wielokwiatowy, naporstnica zwyczajna, kruszczyk szerokolistny, wawrzynek wilczełyko czy parzydło leśne. Prócz nich zobaczyć można miniaturową paproć zanokcicę skalną, wspaniale kwitnącą lilie złotogłów, żebrowiec górski, pierwiosnkę lekarską oraz kilka innych. Dominującym typem lasu jest tu grąd.

6 Kościół Zaślubin NMP i zespół dworski w Rudzie Kościelnej – drewniana świątynia z 2. poł. XVIII w. ma konstrukcję zrębową. We wnętrzu warte uwagi są przede wszystkim ołtarze. Zaraz obok kościoła znajduje się stary park z dworem Druckich-Lubeckich, w pierwotnym założeniu z XVIII w.

7 Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie – zob. s. 86.

8 Ruiny zamku w Ćmielowie – zob. s. 87.

9 Kościół Wniebowzięcia NMP w Ćmielowie – zob. s. 87.



Kościół w Rudzie Kościelnej, fot. J. Gorlach



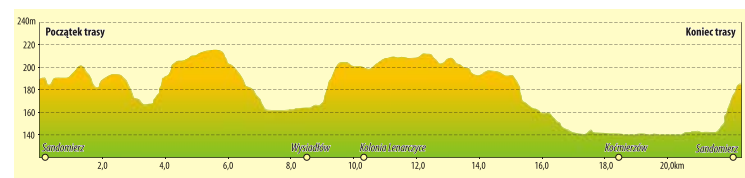
Dwór w Rudzie Kościelnej, fot. J. Gorlach

Czarny szlak rowerowy wokół Sandomierza „Sandomierskie krajobrazy”

Przebieg: Sandomierz rynek – Ocinek – Kolonia Lenarczyce – Kobierniki – most na rzece Koprzywiance – Koćmierzów – Sandomierz (22,3 km)

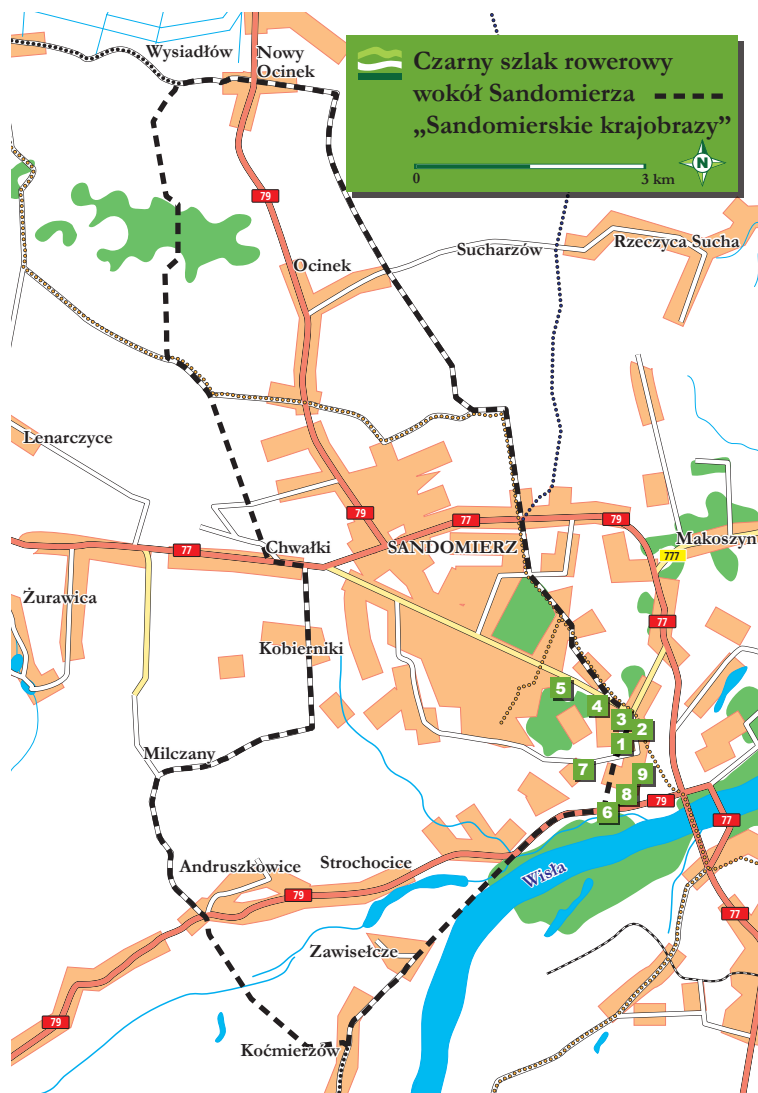
Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 1,30 godz.



Podczas niedługiej wycieczki mamy okazję poznać najbliższe okolice Sandomierza. Trasa przebiega zarówno przez wzgórza i wąwozy lessowe południowo-wschodniego krańca Wyżyny Sandomierskiej, jak i równinną dolinę Wisły. Wycieczkę można uzupełnić o zwiedzanie licznych zabytków Sandomierza.





Rozpoczynamy wycieczkę na rynku **1** w SANDOMIERZU i ruszamy na północ ulicą Opatowską (wychodzącą z północno-zachodniego narożnika placu), przy której wznosi się kościół św. **Ducha** **2**. Zaraz potem przejeżdżamy pod gotyckim łukiem **Bramy Opatowskiej** **3**. Tu na ruchliwym skrzyżowaniu na placu Niepodległości jedziemy najpierw w lewo, a tuż przed kościołem św. **Michała** i **dawnym klasztorem benedyktynek** **4** skręcamy w prawo w ulicę Żeromskiego. Ze skrzyżowania widać po lewej bryłę **poreformackiego kościoła św. Józefa** **5**.

Podążamy cały czas ulicą Żeromskiego wraz z kilkoma innymi szlakami rowerowymi. Wraz z nimi musimy na chwilę opuścić tę ulicę, wjeżdżając w ulicę Sienkiewicza, następnie skręcając w prawo w Czyżewskiego i w lewo ponownie w przedłużenie Żeromskiego, tj. ulicę Wojska Polskiego. Jej łukiem dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Kochanowskiego i jedziemy prosto w Różaną. Koło motelu Alibi przecinamy na wprost ruchliwą północną obwodnicę miasta (ul. Kwiatkowskiego), którą biegną trasy krajowe nr 77 i 79. Jedziemy dalej prosto przedłużeniem ulicy Różanej: ulicą Sucharzewską. Tuż za skrzyżowaniem w prawo w ulicę Lipową odbija niebieski szlak rowerowy. Ulica Sucharzewska kończy się pośród pól i pojedynczych domów na skrzyżowaniu z poprzeczną ulicą Chwałecką, w którą skręcamy w lewo, a następnie kierujemy się w pierwszą przecznicę w prawo (prosto prowadzi trasa żółtego szlaku rowerowego).

Cały czas jedziemy łagodnie pod górę, pośród pól i sadów. Droga jest coraz węższa i wkrótce kończy się asfalt. Nieco dalej przecinamy asfaltową szosę z Ocinka do Sucharzewa i jedziemy prosto połą drogą,



Rynek w Sandomierzu, fot. J. Gorlach

która już niedługo zaczyna opadać ku dolinie Opatówki. Na zjeździe spotykamy asfaltową drogę, którą odbijamy w lewo i niedługo potem pośród zabudowań Nowego Ocinka docieramy do skrzyżowania z trasą krajową nr 79. Przecinamy szosę na wprost i jedziemy przez Wysiadłów, by po 750 m na łagodnym skřęcie szosy przez wieś ku prawej odbić zdecydowanie w lewo do góry wąwozem wznającym się w zbocze doliny Opatówki (Uwaga! Prosto prowadzą znaki czarnego Szlaku



Wnętrze katedry w Sandomierzu, fot. J. Gorlach





Sandomierz nocą, fot. J. Korbiński

Architektury Obronnej). Jedziemy w górę wawozu najpierw łagodnie, a od jego rozwidlenia stromo drogą w parowie aż na pola na grzbiecie. Tu zaraz skręcamy w prawo i za drogą polną w lewo. Po kilometryrze trafiamy na poprzeczną drogę (którą prowadzi żółty szlak rowerowy) i skręcamy w lewo obok kapliczki, a potem na rozwidleniu w skos na prawo (ul. Stara Prochownia) – szlak żółty skręca po skosie w prawo dalej za drogą asfaltową. Tymczasem ulica Stara Prochownia

prowadzi prosto do drogi nr 77, czyli ulicy Mickiewicza – skręcamy w nią w lewo, ale już po prawie 400 m kierujemy się w prawo do Kobierników. Jedziemy przez wieś, następnie wraz z drogą skręcamy w prawo i podążamy grzbietem wzgórza pośród sadów do stromego zjazdu w dół do głębokiej dolinki. Tam trafiamy na szosę z Milczan do Andruszkowic – jedziemy w lewo w dół. W Andruszkowicach przecinamy drogę krajową nr 79, podążając prosto płaskim dnem doliny Wisły. Zaraz potem przekraczamy Pokrzywiankę, po czym docieramy do Koćmierzowa, gdzie skręcamy w poprzeczną drogę w lewo. Od tego miejsca jedziemy za znakami czarnego Szlaku Architektury Obronnej.

Wzdłuż wałów wiślanych, a potem ponownie nad korytem Pokrzywianki, docieramy do drogi nr 79, w którą skręcamy w prawo (to już ul. Krakowska). Wkrótce potem po lewej zobaczymy sandomierski zamek – skręcamy w ulicę Zamkową i łukiem pod **zamkiem 6** wspinamy się do góry. W lewo można jechać do najstarszego w SANDOMIERZU **kościół św. Jakuba 7**. Za zamkiem w górę po prawej widoczna jest **gotycka katedra 8**. Na jej tyłach warto zwiedzić również gotycki **Dom Długosza 9**. Tymczasem jadąc dalej w górę ulicą Zamkową, docieramy na rynek, gdzie kończymy wycieczkę.

Atrakcje na trasie

1 Rynek i ratusz w Sandomierzu – pochyły sandomierski rynek jest ośrodkiem średniowiecznego założenia urbanistycznego starego miasta. Z trzech rogów placu wychodzą po dwie ulice, jedynie od południowego zachodu, wobec zwężania się wzgórza z tej strony miasta, z rynku odchodzi tylko ulica Zamkowa. Na środku placu stoi ceglany ratusz. Wzniesiony w XIV w., został przebudowany w stylu renesansowym w XVI stuleciu, zapewne przez znanego architekta włoskiego pochodzenia, Jana Marię Padovano. Dodano wówczas efektowną, wysoką attykę, osłaniającą

dach. Otynkowana wieża, dostawiona do gmachu od zachodu, powstała w XVII w. Dekoracje sgraffitowe na wieży pochodzą jednak dopiero z 1958 r. Wnętrze części ratusza zajmuje ekspozycja oddziału **Muzeum Okręgowego** (Rynek 1, tel.: 693378799, www.zamek-sandomierz.pl; czynne: V–VIII wt.–pt. 10.00–17.00, sb. i nd. 9.00–17.00, IX–IV wt.–pt. 9.00–16.00, sb. 9.00–15.00, nd. 10.00–15.00). Wystawy stałe są poświęcone historii miasta i ziemi sandomierskiej, zgromadzono tu liczne zabytkowe meble, broń oraz dawne monety. Na płycie rynku warto też zwrócić uwagę na znajdujący się po wschodniej stronie ratusza posąg Matki Boskiej Niepokalanej z 1776 r., ustawiony na wysokim postumencie i kolumnie, a także na nakrytą drewnianym daszkiem bardzo głęboką studnię. Wokół rynku wznoszą się zabytkowe kamieniczki, oryginalnie późnogotycko-renesansowe, w większości przebudowane. Piękną fasadą i podcieniem zwraca uwagę kamienica Oleśnickich w zachodniej pierzei rynku (na rogu z ul. Oleśnickiego). W obecnym kształcie dom ten pochodzi z XVIII w. Tu znajduje się wejście do podziemnych korytarzy, wydrążonych przed wiekami pod wzgórzem starego miasta. Służyły one najczęściej jako magazyny, ale groziły miastu katastrofą budowlaną, dlatego w latach powojennych zostały w większości zasypane, a zabezpieczony odcinek udostępniono jako **podziemną trasę turystyczną** (ul. Oleśnickiego 1, tel.: 15 8323088, www.pttk-sandomierz.pl; czynne: codz. 10.00–18.00, poza sezonem 10.00–17.00).

2 Kościół św. Ducha w Sandomierzu – kompleks zabudowań przy ulicy Opatowskiej, do których należał nie tylko kościół, ale i szpital oraz klasztor duchaków (czyli kanoników regularnych od Świętego Ducha) – powstał już w 1312 r. z fundacji kasztelana krakowskiego Żegoty. Gotycki kościół zbudowano po 1349 r., gdy starsze drewniane obiekty spalili Litwini podczas najazdu na miasto. Klasycystyczna fasada widoczna od ulicy to efekt przebudowy w 1829 r., a wewnątrz świątyni przekształcono wcześniej w duchu baroku.

3 Brama Opatowska w Sandomierzu – ulicę Opatowską zamyka wysoka ceglana wieża z białą attyką, czyli gotycka Brama Opatowska. Jest najlepiej zachowanym elementem zbudowanych w 2. poł. XIV w. murów miejskich, do których należało też co najmniej 16 baszt obronnych oraz jeszcze trzy inne bramy. Na szczycie wieży, ponad



Trasa podziemna w Sandomierzu, fot. arch. UMWS



Kościół św. Ducha w Sandomierzu, fot. J. Goriach



Studnia na rynku w Sandomierzu, fot. D. Zaród



dodaną w XVI w. attyką, znajduje się **taras widokowy** (czynne: V-IX 10.00–18.00, po sezonie po uzgodnieniu telefonicznym w PTTK, Rynek 12, tel.: 15 8322305, www.pttk-sandomierz.pl).

4 Zespół klasztorny benedyktynek w Sandomierzu – benedyktynki przybyły [REDACTED], klasztor na rozległym terenie na północ [REDACTED] e [REDACTED] [REDACTED]





Dom Długosza w Sandomierzu, fot. J. Gorlach

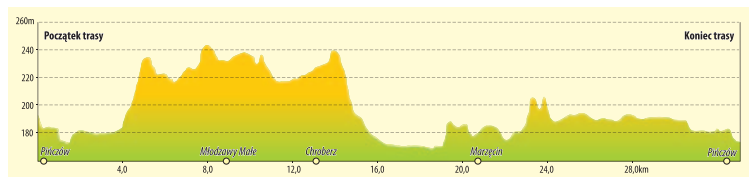
15 8332670, www.domdługosza.sandomierz.org; czynne: V–IX wt.–sb. 9.00–16.00, nd. i święta 13.30–16.00, X–IV wt.–sb. 9.00–15.00, nd. i święta 13.30–15.00). Zgromadzono tu bogate zbiory sztuki sakralnej, ale także świeckiej, w tym liczne meble i przedmioty rzemiosła artystycznego, a nawet podarowany przez króla Jana III Sobieskiego dywan turecki. Jednym z najcenniejszych eksponatów jest romańska kamienna rzeźba Matki Boskiej z Goźlic koło Klimontowa z XII w.

Niebieski szlak rowerowy wokół Pińczowa

Przebieg: Pińczów – Pasturka – Las Bogucicki – Grochowiska – Bogucice – Chroberz – Mozgawa – Młodzawy Małe – Młodzawy Duże – Skrzypiów – Pińczów (33 km)

Poziom trudności: średni

Czas przejazdu: 4,30–5 godz.

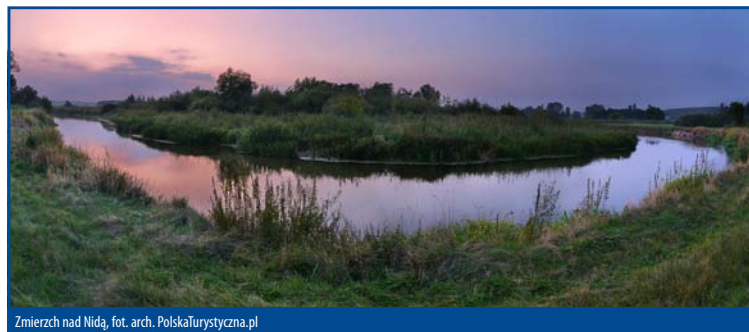


Zataczający pętlę szlak zaczyna się i kończy w Pińczowie, pięknym starym miasteczku nad Nidą u stóp malowniczych wzgórz Gór Pińczowskich. Trasa wiedzie po okolicach Pińczowa, na południe i wschód od miasta. Podczas wycieczki możemy poznać ciekawe zjawiska krasu gipsowego, spojrzeć na spokojny nurt rzeki Nidy i zwiedzić wspaniałe zabytki, związane z rodziną Wielopolskich – pałac w Chrobrzu i kościół w Młodzawach Małych.

Wyruszamy znad zalewu w PIŃCZOWIE, spod ośrodka MOSiR na ulicy Pałki, potem skręcamy w prawo w ulicę Republiki Pińczowskiej, a następnie w lewo na główną ulicę Legionistów, którą docieramy do rynku (pl. Wolności). Tu można zwiedzić popauliński **kościół św. Jana** 1. Przy świątyni skręcamy w prawo w ulicę Batalionów Chłopskich – to droga nr 767 do Buska-Zdroju. (Przy równoległej ulicy Klasztornej warto zwiedzić **synagogę** 2). Jadąc prosto, mijamy dawny **kościół reformatów** 3.

Główna ulica wiedzie nas aż na skraj zabudowy miasta. Tu skręcamy w lewo

w ulicę Grunwaldzką, prowadzącą do osiedla bloków wielorodzinnych. Nie dojeżdżając jednak do nich, wjeżdżamy w pierwszą drogę połą w prawo za stacją transformatorową i jedziemy równoległe do szosy nr 767 wątlą drożyną pośród łąk i upraw. Po 2 km kończy się ona na skrzyżowaniu z większą, poprzeczną drogą obok zabudowań wsi Pasturka i tu skręcamy w lewo. Jedziemy pod górę w kierunku lasu na zboczach Gór Pińczowskich i następnie wzdłuż linii drzew w prawo. W miejscu gdzie droga za łukiem przez pola kieruje się do góry



Zmierch nad Nidą, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl

w las, skręcamy w prawo w napotkany dukt. Skrajem pól i zagajników u stóp wzgórz jedziemy na południowy wschód. Jeszcze tylko skręt w prawo i zaraz potem w lewo i jesteśmy pośród zabudowań Bogucic Drugich, gdzie trafiamy na asfalt. Na końcu wsi kierujemy się w prawo, ale zaraz potem w lewo w las.

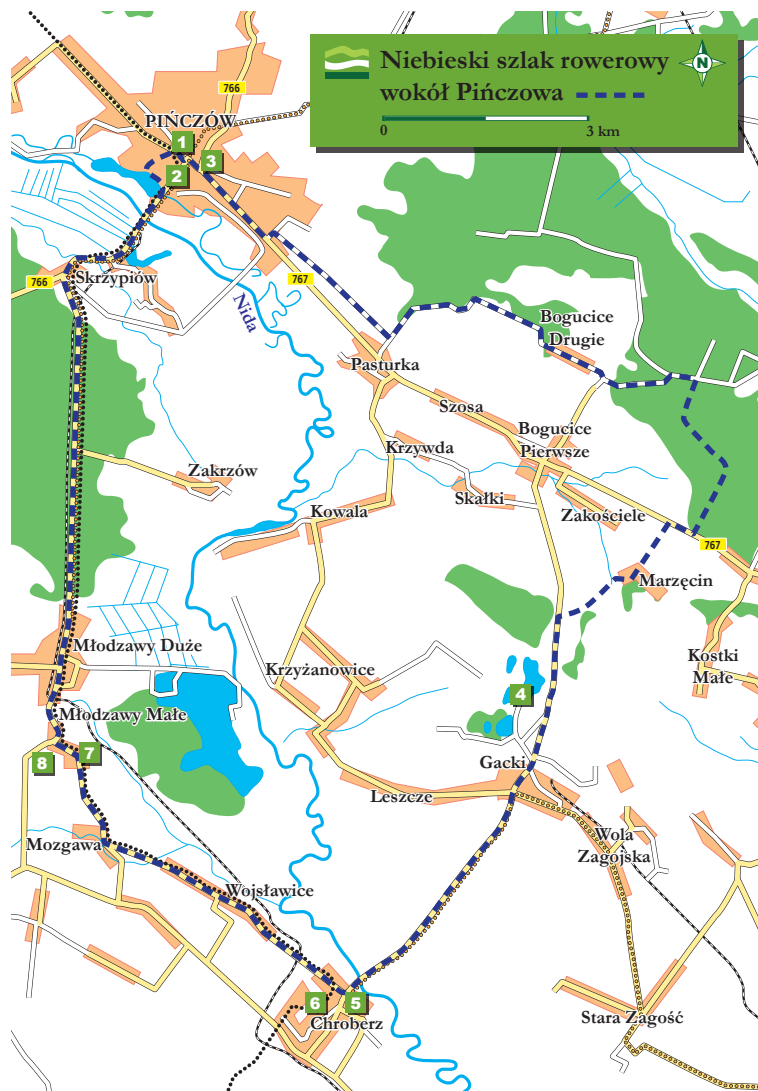
Okolo 1,2 km od skretu w las jedziemy w prawo w poprzeczny dukt, prowadzący linią oddziałową, którą opuszczamy po 500 m. Napotykamy odchodzącą w skos w lewo drogę i nią podążamy (na następnym rozwidleniu w skos w prawo) aż do wyjazdu z lasu – wprost na drogę nr 767

z Pińczowa do Buska-Zdroju. Jedziemy jeszcze kawałek szosą w prawo, ale wkrótce skręcamy obok przystanku w pierwszą drogę w lewo: do Marzęcina. Na placu we wsi odbijamy w prawo i zaraz potem podążamy znów bez asfaltu ocienioną drzewami drogą aż do poprzecznej szosy Bogucice – Chroberz. Skręcamy na nią w lewo. Wkrótce po prawej zobaczymy zalew w dawnych wyrobiskach **kopalni gipsu** 4 w GACKACH (czynna kopalnia jest po lewej). Przejeżdżamy prosto przez wieś, potem pośród łąk przecinamy płaskie dno doliny Nidy i pokonujemy most na tej rzece tuż przed zabudowaniami **CHROBRZA**.



Sielskie Poniądzie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl





We wsi na pierwszym skrzyżowaniu jedziemy w prawo (w lewo można podjechać do oddalonego o 100 m kościoła 5). Po chwili uliczką odbijającą w lewo można dotrzeć do pałacu Wielopolskich 6. Tymczasem szlak prowadzi prosto do Wojśławic i następnie do Mozgawy. W tej miejscowości trzeba uważać na mylący moment – przejazd w prawo przez mostek na rzece Mozgawka i za mostkiem w lewo dalej przez wieś, aż trafiamy na poprzeczną drogę i nią w prawo wyjeżdżamy na pola.

Kierujemy się prosto do widocznego w oddali okazałego barokowego

kościoła 7 w MŁODZAWACH MAŁYCH. (W tej miejscowości znajduje się również przepiękny Ogród na Rozstajach 8 udostępniony do zwiedzania). Spod kościoła drogą przez wieś wydostajemy się na szosę z Kozubowa do Pińczowa – obierając kierunek na to miasto. Mijamy Młodzawy Duże, potem podążamy długą prostą przez las aż do skrzyżowania z poprzeczną szosą nr 766. Skracamy w prawo i przez Skrzypiów, a następnie most na Nidzie trafiamy znów do Pińczowa. Zaraz za dworcem autobusowym możemy skręcić w lewo nad zalew, gdzie kończymy wycieczkę.

Atrakcje na trasie

1 Kościół św. Jana i dawny klasztor paulinów w Pińczowie – świątynia góruje ponad rynkiem w Pińczowie. Zakon paulinów sprowadził do miasta biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki w 1449 r. Jednak sto lat później pochodzący z tej samej rodziny co fundator Mikołaj Oleśnicki wygnał zakonników, zmieniając ich świątynię w zbór kalwiński i usuwając całe średniowieczne wyposażenie. Przy zborze działało sławne gimnazjum kalwińskie. W 1586 r. zgodnie z nakazem sądowym paulini odzyskali świątynię i klasztor. Ostatecznie w 1819 r. zarządzeniem cara klasztor skasowano. Kościół św. Jana w obecnym kształcie pochodzi z 1. poł. XVII w. i jest cennym zabytkiem manieryzmu. Fasadę wieńczy piękny szczyt wczesnobarokowy, a od strony rynku poprzedza ją dzwonnica z końca XVII w. Od południa do kościoła przylega nakryta kopuła kaplica z 1720 r. W świątyni można zobaczyć piękne stiukowe dekoracje sklepienia, liczne barokowe ołtarze z połowy XVIII w. oraz starsze o stulecie wspaniałe, bogate stalle w prezbiterium. Za kościołem stoi gmach dawnego klasztoru, również z 1. poł. XVII w. Mieści się tu Muzeum Regionalne (ul. Piłsudskiego 2a, tel.: 41 3572472, e-mail: mrpincow@wp.pl, www.muzeumitpinczow.eu; czynne: pon., wt., pt. 9.00–15.00, śr., czw., sob., niedz. 10.00–15.30 [IV–IX do 16.30]), prezentujące eksponaty związane z historią i kulturą Ponidzia oraz osobą Adolfa Dygasińskiego (1839–1902), pisarza związanego z Pińczowem i Ponidziem.

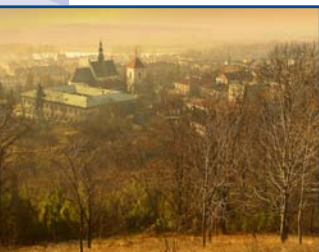


Kościół św. Jana Ewangelisty w Pińczowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Wnętrze kościoła św. Jana Ewangelisty w Pińczowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl





Widok Pińczowa z Góry św. Anny, fot. D. Zaród



Synagoga w Pińczowie, fot. arch. PolskaTurystyczna.pl



Rezerwat Gacki na Ponidziu, fot. arch. ROT



Okolice Chrobrza, fot. J. Gorlach

2 Synagoga w Pińczowie – zajmuje prostokątny gmach (oddział Muzeum Regionalnego, ul. Klasztorna 8; czynne: śr., czw., sb. i nd. 10.00–16.00, wt. 9.00–15.00), ukończony w 1609 r., wystawiony dzięki przywilejowi, wydanemu pod koniec XVI w. przez właściciela Pińczowa, Zygmunta Myszkowskiego, który zezwalał gminie żydowskiej na przystąpienie do budowy synagogi. Pińczowska bóżnica jest cennym zabytkiem sztuki ze względu na zachowane dekoracje malarskie ścian we wnętrzu, pochodzące z początku XVII w. oraz z lat 40. XVIII w. We wnętrzach eksponowane są ponadto pamiątki związane ze społecznością Żydów pińczowskich, wymordowanych przez hitlerowców podczas II wojny światowej.

3 Kościół Nawiedzenia NMP w Pińczowie – pierwotnie ufundowany został w 1587 r. jako główna świątynia założonego przez Myszkowskich nowego miasta Mirów, już w XVII w. przyłączonego do Pińczowa. W początkach tego stulecia przez kilka lat świątynia należała do reformatów, ale ostatecznie przypadła im dopiero w 1683 r. Wówczas margrabia Stanisław Kazimierz Myszkowski ufundował dla nich klasztor. Sam kościół jest jednonawowy, z bocznymi kaplicami kopułowymi. Warto przyjrzeć się fasadzie z 2-arkadowym oknem i herbem fundatorów. We wnętrzu świątyni na sklepieniu zobaczymy ciekawą, choć skromną dekorację stiukową z połowy XVII w. Jednolite stylowo, późnobarokowe wyposażenie (ołtarze, ambona) pochodzi 1. poł. XVIII w.

4 Kopalnie gipsu w Gackach – za wsiami po obu stronach szosy do Bogucic znajdują się kopalnie gipsu. Ogromny kamieniołom na prawo od drogi wciąż jest eksploatowany. Natomiast po zachodniej (lewej) stronie szosy znajduje się starsze wyrobisko, którego eksploatację zakończono w 1986 r. Dziś zobaczymy tu malowniczy zalew ze skalnymi ściankami. Na wysokiej i skalistej ścianie wschodniej zobaczyć można ciekawe odsłonięcia geologiczne.

5 Kościół NMP w Chrobrzu – niewielka budowla zbudowana w stylu późnogotyckim ufundowana została w 1550 r. przez właściciela miejscowości, Stanisława Tarnowskiego, późniejszego wojewodę sandomierskiego. Kościół, rozbudowany o kaplice boczne w XVII i XIX w., kryje w swym wnętrzu dwa ogromne, piękne nagrobki

renesansowe z połowy XVI w., wyrzeźbione przez Jana Michałowicza z Urzędowa. Obok świątyni stoi drewniana dzwonnica.

6 Pałac Wielopolskich w Chrobrzu – zbudowany został w stylu późnobarokowym w 1850 r. przez margrabiego Aleksandra Wielopolskiego wg projektu Henryka Marconiego. Pałac stanął w miejscu dworu Myszkowskich, którzy władali Chrobrzem od 1580 aż do 1813 r. Wokół rezydencji rozciąga się duży park krajobrazowy. W pałacu działa **Ośrodek Dziedzictwa Kulturowego i Tradycji Rolnej Ponidzia** (Chrobrz 268, tel.: 663015566, www.palac.chroberz.info; czynne: X–IV śr.–nd. 11.00–16.00, V–IX śr. i czw. 11.00–17.00, pt.–nd. 11.00–18.00). Wnętrza można zwiedzać, oglądając jednocześnie wystawy poświęcone historii Ponidzia, dziejom ordynacji Myszkowskich i Wielopolskich, władających w okolicy rozległymi dobrami, i wreszcie historii partyzanckiej Republiki Pińczowskiej w 1944 r.

7 Kościół św. Ducha i MB Bolesnej w Młodzawach Małych – późnobarokowa świątynia z imponującą fasadą to zapewne dzieło znanego architekta baroku w Polsce, Kaspiera Bażanki. Zbudowana została w latach 1716–1720 z fundacji Michała Kępskiego. Trójnawowe wnętrze kryje liczne dzieła sztuki barokowej – przede wszystkim ołtarze. W głównym ołtarzu umieszczony jest obraz Matki Boskiej Młodzawskiej z 1. poł. XVI w. W transepcie znajduje się wielkie epitafium kilku pokoleń rodziny Wielopolskich, władających Młodzawami od początku XIX w. Kościół w Młodzawach stał się ich nekropolią rodową – pod prezbiterium jest system krypt, w których chowano zmarłych członków rodu, m.in. margrabiego Aleksandra Wielopolskiego.

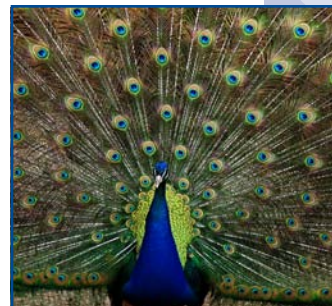
8 Ogród na Rozstajach w Młodzawach Małych – prywatny ogród botaniczny, zajmujący ok. 1 ha. Rośnie tu ponad dwa tysiące różnych roślin: bylin, krzewów i drzew, wśród nich wiele gatunków egzotycznych, m.in. wodnych w dziesięciu oczkach wodnych. Jest tu również ptaszarnia: między drzewami przechadzają się pawie (m.in. bardzo oryginalne pawie białe) oraz bocian czarny, a w stawach pływają czarne łabędzie. Całość ozdabiają rzeźby założyciela, artysty rzeźbiarza Tadeusza Kurczyny (Ogród na Rozstajach, Młodzawy Małe 17, tel.: 41 3579265, www.ogrodnarozstajach.pl; czynne: IV–X sb. i nd. 9.00–19.00).



Pałac Wielopolskich w Chrobrzu, fot. J. Gorlach



Kościół w Młodzawach Małych, fot. J. Gorlach



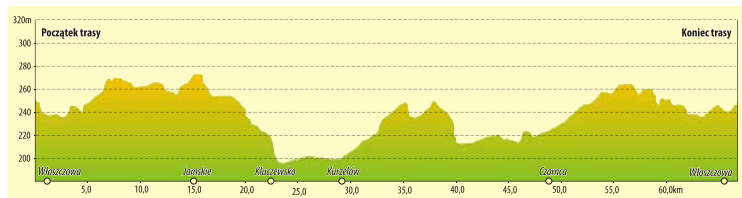
Ogród na Rozstajach, fot. T. Kurczyna

Czerwony szlak rowerowy „Lasami wokół Włoszczowy”

Przebieg: szkółka leśna w Koniecznie – leśniczówka Konieczno – Nieznanowice – Rząbiec – stawy Feliksówka – Belina – zbiornik wodny Biedaszek – Chotów – Jamskie – Kluczewsko – Kurzelów – Jeżowice – zalew Klekot – Czarnca – Kąty – szkółka leśna w Koniecznie (70 km)

Poziom trudności: łatwy

Czas przejazdu: 8–9 godz. (1–2 dni)



Szlak zatacza dużą pętlę wokół Włoszczowy. Jedziemy przede wszystkim pośród lasów i dzięki temu liczyć możemy na bliski kontakt z przyrodą. Pośród borów i kniei trafimy na wiele stawów i jezior, chętnie odwiedzanych przez ptaki. Możemy również zapoznać się z biologią lasów i gospodarką człowieka na ich terenie dzięki interesującej ścieżce dydaktycznej koło leśniczówki

Konieczno. Warto jednak wiedzieć, że na szlaku trafimy nie tylko na atrakcje przyrodnicze. Przy trasie znajduje się też kilka cennych i oryginalnych zabytków. Długą historią może poszczycić się Kurzelów z gotycką kolegiatą, niecodzienną budowlą jest z kolei spichlerz dworski w Kluczewsku, a kościół w Czarnicy to fundacja sławnego polskiego wodza, Stefana Czarnieckiego, który pochodził z tej miejscowości i tu został pochowany.

Szlak wokół Włoszczowy zaczyna się i kończy w lesie przy szosie z Wiśniowej Woli do Bebelna. Do tego miejsca można dotrzeć krótkim łącznikowym czarnym szlakiem rowerowym z centrum miasta. Dalej jedziemy czerwonym szlakiem na wschód, leśnym duktem w kierunku leśniczówki Konieczno, do której mamy ok. 1,5 km. Od leśniczówki można wybrać się na ciekawy spacer **leśną ścieżką dydaktyczną** 1. Potem kierujemy się prosto skrajem lasu, przecinając szosę z Wiśniowej Woli do Konieczna. Po prawie 1,2 km skręcamy w lewo w las i po chwili przez pola dojeżdżamy do **nieznanowic**. Skręcając ku lewej, a potem dwa razy w prawo okrążamy teren dawnego folwarku i park z **ruinami pałacu** 2, po czym jedziemy prosto aleją prowadzącą wzdłuż

północnego ogrodzenia folwarku i dalej do lasu, skąd jego skrajem kierujemy się w lewo. Po chwili wyjeżdżamy w lewo na drogę nr 742, ale już po 200 m skręcamy w prawo do **Rząbca**. We wsi wybieramy drugą drogę w lewo i jedziemy skrajem lasu obok niewielkiego zalewu Budko, a następnie cały czas pośród drzew leśną drogą. Krótką groblą przecinamy ciąg śródlęsnych **stawów Feliksówka** 3, następnie przekraczamy linię kolejową. Po ok. 200 m skręcamy w poprzeczną drogę w prawo, a po kolejnych 500 m – w lewo. Długa prosta doprowadza nas na skraj lasu tuż obok pierwszych zabudowań Włoszczowy.

Jedziemy wzdłuż drzew w prawo do przebiegającej tu ulicy Partyzantów (droga nr 786 Włoszczowa – Kielce). Szosą udajemy



Świętokrzyskie, fot. © Buccaneer



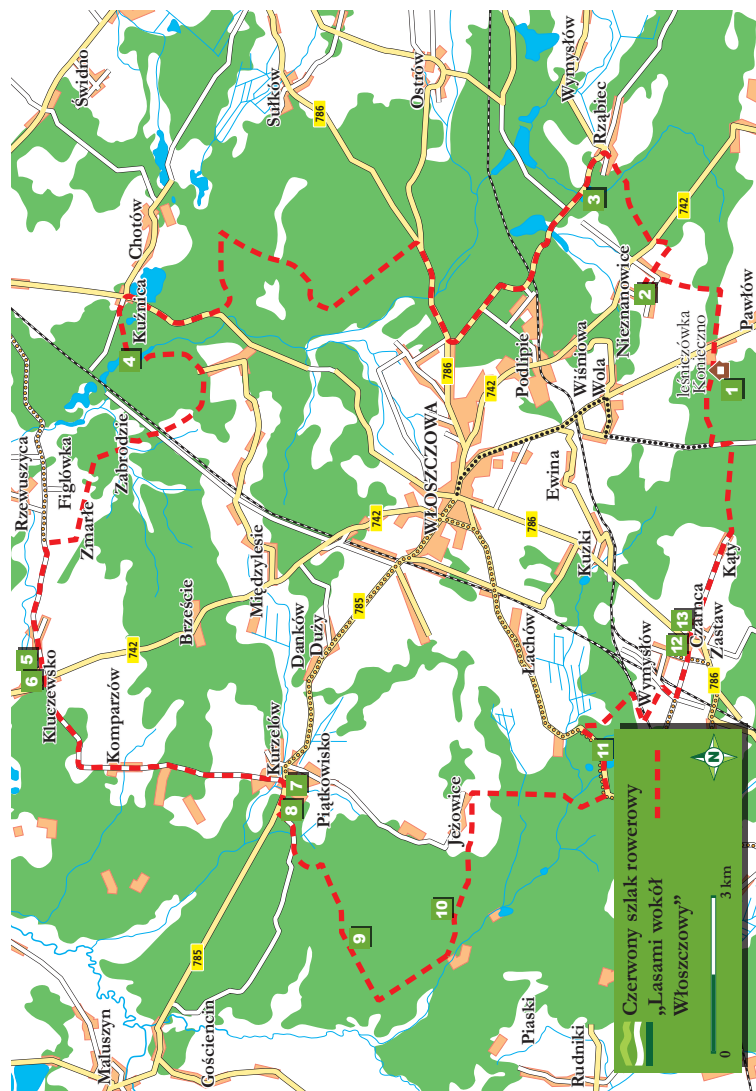
się w prawo przez lasy i niewielkie polany z zabudową wsi Belina aż do skrzyżowania z odchodzącą w prawo drogą do Ostrowa. Tuż przed tą ostatnią wsią skręcamy za znakami szlaku w lewo obok stojącej na polanie leśniczówki Belina. Teraz jedziemy cały czas prosto drogą leśną, nie zważając na poprzeczne dukty, poprowadzone liniami oddziałowymi. Dopiero po ok. 2,3 km trafimy na drogę przecinającą w skos naszą trasę – tu odbijamy w prawo. Po długim prostym odcinku czeka nas teraz bardziej kręty, przynajmniej przez kilkaset metrów, fragment. Następnie jedziemy znów niemal cały czas prosto. W pewnej chwili przez moment podążamy skrajem śródleśnej łąki, zaraz potem przecinamy większą, poprzeczną drogę z osady Bładaszek do Sułkowa. I znów prawie 1,1 km podążamy prosto pośród borów, a potem skręcamy dwa razy w lewo, wyjeżdżając na leśną drogę. Trochę klucząc, dotrzemy nią do szosy z Włoszczowy do Oleszna tuż obok niewielkiego zalewu Bładaszek. Drogą tą podążamy w prawo aż do skrzyżowania z szosą do Chotowa na niewielkiej polanie – tu udajemy się w lewo, w przeciwną stronę niż do wsi, a przed wjazdem do lasu skręcamy po skosie w lewo. Już po chwili przejeżdżamy między **stawami Kuźnica Nowa i Stara 4**, objeżdżając ten drugi drogą w lewo.

Trasa zatacza teraz w lasach długi łuk ku prawej aż do większej, utwardzonej drogi łączącej wieś Kotowie z Jamskiem. Za tą drugą miejscowością ostrożnie przekraczamy tory ruchliwej trasy kolejowej CMK i przecinamy pas lasu. Potem skręcamy w lewo na napotkanej drodze z osady Zabrodzie i obok samotnej zagrody ponownie wjeżdżamy w las. Tu wraz z drogą udajemy się w lewo, a potem prosto pośród pól obok pojedynczych domów miejscowości Zmarłe, aż wreszcie skręcamy w prawo i prostym odcinkiem przez pola wydostajemy się na szosę

z Oleszna do Kluczewska, do którego udajemy się i my (w lewo).

W **KLUCZEWSKU** warto zobaczyć przede wszystkim zabudowania **dawnego folwarku 5** obok boiska miejscowego klubu sportowego, a także **kościół parafialny 6**. Przecinamy drogę nr 742 z Włoszczowy do Przedborza i za nią jedziemy w lewo drogą przez Komparzów do **KURZELOWA**. W tym dawnym miasteczku skręcamy w lewo w drogę nr 785 z Włoszczowy do Żytnej tuż obok zabytkowego **gotyckiego kościoła kolegiackiego 7**. Tuż za wsią na skraju lasu po lewej stronie szosy mijamy cmentarz z **drewnianą kaplicą 8**, a po chwili skręcamy w poprzeczną drogę w las (w lewo). Następnie na łuku leśnej drogi, prowadzącej lekko ku prawej odnajdujemy odbicie lekko w skos w lewo. Jedziemy krótkim odcinkiem wybrukowanego duktu, a potem leśną drogą. Przecinamy niewielką polanę Dronowe Niwy z **grupą pomnikowych dębów 9**. Za polaną przecinamy poprzeczną drogę obok kapliczki, a po chwili na rozwidleniu wybieramy lewą odnogę, przecinamy kolejną leśną drogą, aż wreszcie ok. 1,3 km od polany skręcamy zdecydowanie w lewo. Mijamy skrzyżowanie leśnych duktów obok kapliczki i mostku przez rzeczkę Jerzówka i jedziemy dalej prosto. Na lewo od drogi pośród borów rozciąga się **rezerwat ornitologiczny „Ługi” 10**. Wreszcie koło gajówki wyjeżdżamy z lasu.

Omijamy od południa zabudowania Jeżowic i skręcamy w lewo na końcu naszej drogi w napotkany poprzeczny trakt. Wiedzie on prosto do lasu, potem skrajem dużej polany, a następnie znów lasem. Następnie przecinamy pola i łąki rozciągające się wzdłuż rzeczki Jerzówka (mostek), a w lesie zaraz za mostkiem skręcamy w lewo. Kolejny raz w lewo skręcamy po 600 m (tu dochodzi z prawej żółty szlak rowerowy „Miejsca Mocy”, a zaraz potem wyjeżdżamy na brzeg



zalewu Klekot 11. Podążamy dalej asfaltową drogą razem z żółtym szlakiem, klucząc wśród lasów, ale po 750 km na ostrym zakręcie w lewo wybieramy leśną drogę w prawo (żółty szlak idzie dalej asfaltem). Docieramy do skraju lasu, gdzie skręcamy w prawo wzdłuż linii kolejowej.

Obok pierwszych zabudowań Wymysłowa przekraczamy torę i jedziemy przez wieś aż do kolejnej trasy kolejowej (to znów CMK) – nieco dalej w lewo trafiamy na przejazd pod torami, za którym jedziemy prosto. Zaraz potem

w **CZARNCY** skręcamy na chwilę w lewo, ale po 100 m odbijamy w prawo do centrum wsi. Nieco dalej, na wprost, wznosi się zabytkowy **kościół 12**, natomiast przy naszej trasie przejeżdżamy obok **pomnika Stefana Czarnieckiego 13**. Przecinamy drogę nr 786 i jedziemy cały czas prosto przez Czarncę, a potem Kąty. Za zabudowaniami Kątów trafiamy do lasu. Długi prosty odcinek doprowadza nas do szosy z Bebelna do Woli Wiśniowej – skręcamy w lewo i po 500 m stajemy na skrzyżowaniu z odbijającą w prawo drogą leśną, gdzie zaczęliśmy wycieczkę.

Atrakcje na trasie

1 Leśniczówka i szkoła leśna w Koniecznie – obok leśniczówki w Koniecznie powstała Leśna Izba Edukacyjna, gdzie organizowane są zajęcia na temat przyrody i gospodarki w lasach. Jest tu również wiata i miejsce na ognisko, przy których rozpoczyna się piesza Leśna ścieżka edukacyjna z licznymi tablicami informacyjnymi.

2 Ruiny zespołu pałacowego w Nieznanowicach – na terenie XVIII-wiecznego parku z zachowaną fontanną z tego samego stulecia, przekształconego na początku ubiegłego wieku, znajdują się ruiny pałacu z 2. poł. XIX w. Obok parku zobaczymy zespół licznych zabudowań gospodarczych dawnego folwarku. W latach 1884–1910 majątek wraz z pałacem należał do sławnego, bogatego przemysłowca łódzkiego, Izraela Poznańskiego, który na terenie folwarku utworzył fabrykę krochmalu.

3 Stawy Feliksówka – można tu zobaczyć gniazdujące nad wodą łabędzie nieme, czaple siwe, łyski oraz różne kaczki.

4 Stawy Kuźnica Stara i Kuźnica Nowa – to miejsce upodobały sobie bobry, choć można tu zobaczyć także wiele gatunków ptaków wodno-błotnych, a także bardzo kolorowo upierzone zimorodki.

5 Pozostałości zespołu dworskiego w Kluczewsku – spośród kilku obiektów dawnego folwarku z XVIII i XIX w. najciekawszy jest spichlerz (wg niektórych źródeł lamus), dziwaczna budowla w stylu romantycznego neogotyku z dwiema narożnymi wieżami nakrytymi dużymi hełmami.

6 Kościół św. Wawrzyńca w Kluczewsku – późnobarokową świątynię wzniesiono w latach 1797–1813. Fasada kościoła jest bardzo uproszczona i skromna, podobnie jak wyposażenie.

7 Kościół Wniebowzięcia NMP w Kurzelowie – główna świątynia miejscowości, założonej jako miasto już w 1285 r. (prawa miejskie straciła w 1869 r.), to świetny przykład budowli gotyckiej. Kościół wzniesiony w latach 1342–1360 został ufundowany jako kolegiata przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława z Bogorii Skotnickiego. Od zewnątrz jednonawowy korpus oraz prezbiterium z zamknięciem wielobocznym mają liczne szkarpy, zaś we wnętrzu wyróżnia się sklepienie nawy, wsparte na jednym, centralnym filarze. Warto zwrócić uwagę na gotycką chrzcielnicę, wykonaną z brązu w 1414 r., oraz renesansowy nagrobek z 1621 r. Na terenie przykościelnym wznosi się drewniana dzwonnica z XVII/XVIII w.

8 Kaplica cmentarna św. Anny w Kurzelowie – na skraju wsi i lasu rozciąga się cmentarz, a na nim stoi od XVII w. wybudowana z modrzewia kaplica. Pobliska dzwonnica jest być może równie stara.

9 Grupa pomników przyrody – dęby szypułkowe znane jako „Dronowe Niwy” rosną tu obok stanowiska lilii złotogłów oraz kopytnika pospolitego.

10 Rezerwat „Ługi” – ten jedyny rezerwat ornitologiczny w województwie świętokrzyskim obejmuje 90 ha. Są tu bory sosnowe, ale też skrawki lasu mieszanego oraz bagien i torfowisk z niewielkim, zarastającym jeziorkiem. Na obszarach podmokłych rośnie także owadożerna rosiczka długolistna. To znakomite siedlisko dla ptaków wodno-błotnych, spośród których warto wspomnieć o żurawiu, perkozku, bekasie kszysku, kokoszce wodnej i łysce.

11 Zbiornik Klekot – o powierzchni 23 ha to zbiornik retencyjny. Utworzono tu kąpielisko ze strzeżoną plażą, zaś na wyspie na środku jeziora często zakładają swe gniazda liczne mowy śmieszki.

12 Kościół Wniebowzięcia NMP i św. Floriana w Czarncy – piękna bryła barokowej świątyni pochodzi z lat 1640–1659. Fundatorem kościoła był Stefan Czarniecki (1599–1665), sławny pogromca Szwedów w dobie potopu oraz bohater późniejszych wojen, który urodził się właśnie w Czarncy. Wśród przechowywanych



Leśniczówka w Koniecznie, fot. J. Goriach



Ruiny zespołu pałacowego w Nieznanowicach, fot. J. Goriach



Kościół w Kluczewsku, fot. J. Goriach



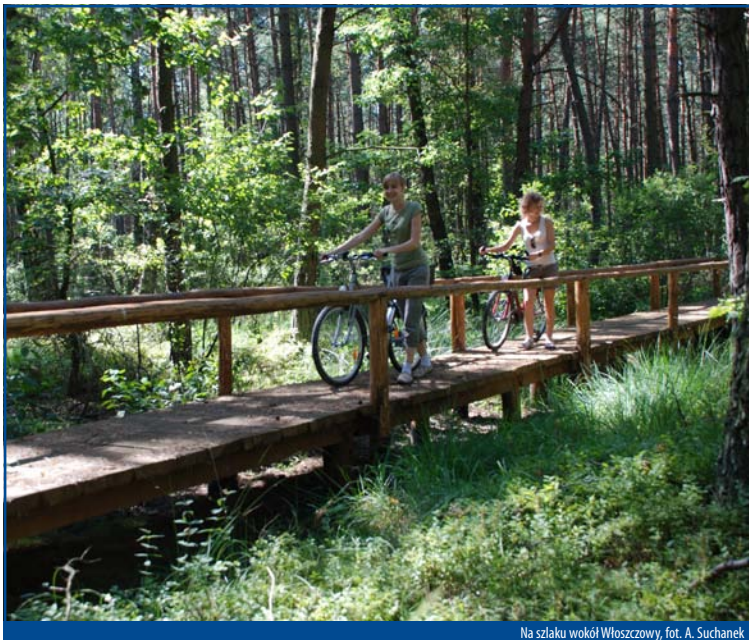
Kaplica cmentarna św. Anny w Kurzelowie, fot. J. Goriach



Pomnik Stefana Czarnieckiego w Czarnicy, fot. J. Pruszyńska

w świątyni przedmiotów wiele to dary hetmana, m.in. kapa (szata liturgiczna) wykonana z czarpaka (nakrycie łba końskiego) króla szwedzkiego Karola X Gustawa, zdobyta przez Czarnieckiego w bitwie w Rudnikach nad Sanem. W kościele znajduje się też nagrobek dzielnego wojownika wraz z jego dużą płaskorzeźbą. Naprzeciwko świątyni urządzono niewielki park-arboretum z egzotycznymi drzewami i krzewami. Zachowały się tam fundamenty dworku, domniemanego miejsca narodzin Stefana Czarnieckiego.

13 Szkoła i pomnik Stefana Czarnieckiego w Czarnicy – w centrum wsi przed szkołą wystawiono w 1999 r. duży pomnik hetmana, w 400-lecie jego narodzin. Sama szkoła jest siedzibą **Izby Regionalnej** (ul. Szkolna 16A, tel.: 41 3942111; zwiedzanie: codz. 8.00–15.00, ale po zgłoszeniu telefonicznym), gdzie gromadzone są pamiątki po Stefanie Czarnieckim oraz różne dokumenty, mapy jego kampanii wojennych itp.



Na szlaku wokół Włoszczowy, fot. A. Suchanek



3

Przydatne
informacje



PRZED WYJAZDEM

Planowanie wycieczki

Planowanie wycieczki rowerowej najlepiej rozpocząć od wyboru trasy. Tu kierowca się musimy przede wszystkim racjonalną oceną własnej kondycji i umiejętności, np. nie mając doświadczenia w jeździe terenowej, lepiej nie wybierać się na wycieczkę trudnym szlakiem przeznaczonym do jazdy na rowerach górskich. Wybór szlaku zależy też od naszych oczekiwań – czy przede wszystkim zależy nam na tym, aby zobaczyć coś ciekawego i odetchnąć na świeżym powietrzu, czy też kierujemy się raczej chęcią przeżycia czegoś ekscytującego, podofowania trudnemu wyzwaniu. W pierwszym przypadku lepiej wybrać trasę łatwiejszą, z kilkoma zabytkami po drodze, w drugim musimy poszukać czegoś, co zapewni nam odpowiednią dawkę adrenaliny.

Jeśli na wycieczki rowerowe jeździmy tylko okazjonalnie, „weekendowo”, nie

powinniśmy planować na cały dzień trasy dłuższej niż 50-70 km, zwłaszcza jeśli po drodze jest wiele miejsc godnych zobaczenia.

Sprzęt

Oczywiście wybierając trasę, musimy też kierować się tym, jakim dysponujemy rowerem. Na trudne terenowe szlaki nie nadaje się zwykły rower turystyczny, z kolei terenowe szerokie i twarde opony, rowery bez błotników i bagażników źle spisują się na wycieczce zwykłymi drogami, szczególnie asfaltowymi.

Nim wyruszymy, powinniśmy sprawdzić, w jakim stanie jest nasz jednolad. Ewentualne dopompowanie kół, kontrola sprawności hamulców, regulacja przerzutki, nasmarowanie łańcucha (a najlepiej wcześniejsze oczyszczenie go z pyłu i piasku), sprawdzenie świateł – to podstawowe czynności, które zawsze trzeba wykonać przed jazdą. A przed



Naprawa na trasie, fot. © Warrengoldswain

rozpoczęciem każdego sezonu najlepiej oddać rower do serwisu na przegląd i konserwację.

W drogę zawsze trzeba zabrać kilka podstawowych narzędzi i części. Nie można się obyć bez pompki, zapasowej dętki lub chociaż zestawu do samodzielnego jej załatania (koniecznie z żyłkami do opon!). Komplet podstawowych kluczy rowerowych – dobrze jest mieć wśród nich także imadłko do skuwania łańcucha z zapasowym ogniwem i klucz do szprych – również mogą okazać się przydatne.

Co zabrać?

Prócz narzędzi i części do roweru musimy zatroszczyć się o miejsce do ich zapakowania. Niezbyt dobrze w jeździe na rowerze sprawdzają się plecaki, znacznie bardziej przydatne są różnego rodzaju i wielkości

sakwy – mocowane na tylnym bagażniku, na kierownicy, między ramami czy pod siodełkiem. Wybierając torbę mocowaną na kierownicy, warto wybrać taką, która wyposażona jest w nieprzemakalny, przeciwzrosty mapnik.

Do sakw trzeba włożyć dobrą mapę (i/lub urządzenie GPS), przewodnik po szlakach rowerowych albo tylko skierowaną odbitkę opisu danej trasy. Jako prowiant najlepiej zabrać słodkie batony czekoladowe lub muesli – są lekkie, a dostarczą dużo kalorii. Koniecznie trzeba wziąć wodę, a jeszcze lepiej napój izotoniczny (uzupełniający sole mineralne i witaminy). Nie można pominąć apteczki. Powinny w niej znaleźć się podstawowe środki opatrunkowe i odkażające (woda utleniona i spirytus), na zatrucia pokarmowe (smecta lub węgiel), przeciwbólowe i żele na stłuczenia, pomocne są również



rękawiczki lateksowe (często nie ma gdzie umyć rąk). Warto zaopatrzyć apteczkę także w podstawowe lektwa pobudzające-co-nasercowe (np. glucardiamid), a także środki odstraszające owady i kleszcze.

W co się ubrać?

Najlepiej sprawdzają się stroje uszyte z tkanin tzw. oddychających. Warto wziąć spodenki kolarskie, choć jeśli mamy na trasie dużo miejsc do zwiedzania (w szczególności obiekty sakralne), taki ubiór lepiej zastąpić zwykłymi krótkimi spodenkami. Jeśli prognoza pogody jest niezbyt korzystna, konieczna może być kurtka przeciwdeszczowa. W chłodne dni trzeba z kolei ubrać się „na cebulkę”, bo np. na podjazdach zawsze łatwiej się zgrzać, z kolei na zjazdach, zwłaszcza przy silnym wietrze, organizm rowerzysty podatny jest na szybkie wychłodzenie.

Buty powinny być wygodne, ale z dość grubą i nie śliską powierzchnią. Nie najlepiej sprawdzają się zwykłe sandały. Na głowę najlepiej założyć kask, chroniący ją przed urazami w razie upadku. Nie jest on co prawda obowiązkowy, ale rozsądek nakazuje, aby z niego korzystać.

Technika jazdy

Jeśli jedziemy drogą asfaltową, nie musimy mieć jakichś szczególnych umiejętności. Warto racjonalnie wykorzystywać przerutki, o których wielu rowerzystów zapomina. Rozpędzenie się przed podjazdem na wyższym biegu to rzecz oczywista, warto jednak także zmieniać bieg na wyższy na początku zjazdu, z kolei przed skrzyżowaniem z inną drogą (zwłaszcza gdy jesteśmy na drodze podporządkowanej) – zredukować go, abyśmy mogli ruszyć zdecydowanie i szybko z miejsca: to ważne, szczególnie gdy musimy przecinać ruchliwe szosy.

Trzeba jednak pamiętać, że rowerzystów w takim samym stopniu jak innych uczestników ruchu obowiązują przepisy ruchu drogowego. Kilka ostatnich zmian w kodeksie drogowym ułatwiło jazdę rowerem. Można np. wyprzedzać samochody stojące lub bardzo wolno poruszające się w korku od prawej strony. Dozwolone jest także jeżdżenie po chodniku w razie niesprzyjających warunków atmosferycznych oraz przy jezdniach i ulicach w terenie zabudowanym, na których dopuszczona jest prędkość maksymalna większa niż 50 km/godz. Na drogach o bardzo małym natężeniu ruchu można jechać obok siebie (w innych przypadkach prawo nakazuje jazdę w rzędzie, jeden za drugim). Jeśli podróżujemy w grupie większej niż 10 osób, musimy natomiast pamiętać, że trzeba podzielić się na dwie części, pomiędzy którymi należy zachować dystans minimum 100 m.

Poza drogami asfaltowymi konieczne są większe umiejętności. Hamując, należy zwracać szczególną uwagę na to, aby zawsze naciskać równomiernie hamulec przedni i tylny, bo gwałtowne naciśnięcie tylko przedniego może zakończyć się niebezpiecznym fikołkiem ponad kierownicą. Na miękkim podłożu (zwłaszcza piaszczystym) trzeba przede wszystkim uważać na zakrętach na zarzucanie tylnego koła – co może się zdarzyć również na podjazdach i zjazdach na takiej nawierzchni. Na leśnych drogach dobrze jest zwracać uwagę na kamienie, patyki i gałęzie – te ostatnie, wkręcając się w łańcuch czy szprychy, mogą być przyczyną niebezpiecznego wypadku. Szczególną ostrożność zachowujemy na mokrym podłożu, wówczas rower może łatwo się ześlizgiwać w bok na spadzistej ścieżce, oraz oczywiście podczas przejeżdżania przez wodę.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Punkty informacji turystycznej

Bałtów: Punkt Informacji Turystycznej – klub „Bałtek”, Bałtów 55, tel.: 41 2641293, www.baltow.info

Bieliny: Punkt Informacji Turystycznej, ul. Partyzantów 3, tel.: 41 3026106, www.bieliny.pl, www.wokollysejgory.pl

Chroberz: Punkt Informacji Turystycznej, pałac Wielopolskich – siedziba Ośrodka Dziedzictwa Kulturowego i Tradycji Rolnej Ponidzia, Chroberz 268, tel.: 519145533, www.palac.chroberz.info

Kielce: Regionalne Centrum Informacji Turystycznej, ul. Sienkiewicza 29, tel.: 41 3480060, www.swietokrzyskie.travel

Klimontów: Punkt Informacji Turystycznej, Biblioteka Publiczna, ul. Kościelna 5, tel.: 601760948, www.klimontow.pl

Kurozwęki: Centrum Informacji Turystycznej, zespół pałacowy w Kurozwękach, ul. Zamkowa 3, tel.: 15 8667407, www.bizony.com, www.staszow.travel

Nowa Słupia: Punkt Informacji Turystycznej, ul. Świętokrzyska 18, tel.: 41 3177626, www.nowaslupia.pl

Ostrowiec Świętokrzyski: Punkt Informacji Turystycznej, Miejskie Centrum Kultury, ul. Siennieńska 54, tel.: 41 2476580, www.ostrowiec.travel

Pińczów: Centrum Informacji Turystycznej Ponidzia, ul. Piłsudskiego 2a, tel.: 41 3575404, www.muzeumitpinczow.eu, www.pinczow.travel

Sandomierz: Centrum Informacji Turystycznej, Rynek 20, tel.: 15 6446105, www.sandomierz.travel

Punkt Informacji Turystycznej, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu (Zamek Królewski), ul. Zamkowa 12, tel.: 15 6445757 wew. 33 i 42, www.zamek-sandomierz.pl

Punkt Informacji Turystycznej, Oddział PTTK, Rynek 12, tel.: 15 8322305, www.pttk-sandomierz.pl

Skarżysko-Kamienna: Oddział Miejski PTTK, ul. Słowackiego 25, tel.: 41 2531542 Biuro czynne w pon., śr., czw. w godz. 17.00-19.00



IT w Kielcach, fot. S. Skuta





Starachowice: Centrum Informacji Turystycznej, ul. Wielkopiecowa 1 (wejście od ul. Piłsudskiego), tel.: 693779899, www.starachowice.travel

Staszów: Punkt Informacji Turystycznej, LOT „Czym chata bogata”, ul. Parkowa 6, tel.: 508497133, www.czymchatabogata.eu

Szydłów: Punkt Informacji Turystycznej, Gminne Centrum Kultury, ul. Targowa 3, tel.: 41 3545313, www.szydlow.pl

Święty Krzyż: Punkt Informacji Turystycznej, Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, Święty Krzyż 1, tel.: 41 3177021, www.swietykrzyz.pl

Ujazd: Punkt Informacji Turystycznej w Ujeździe w zamku Krzyżtopór, Ujazd 73, tel.: 15 8601133, w godz. otwarcia zamku

Włoszczowa: Punkt Informacji Turystycznej, Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne, ul. Koniecpolska 42, tel.: 41 3943590

Serwisy rowerowe

KIELCE

Biker Serwis, ul. Wybraniecka 33a, tel.: 787983444, www.bikerserwis.pl

Ck Bike Shop, ul. Kordeckiego 77, tel. do serwisu: 796762578, www.ckbikeshop.pl

EtoB-Sport, ul. Paderewskiego 18, tel.: 41 3660647, www.etob-sport.kkf.pl

Margo Centrum Rowerowe. Centrum Napraw Rowerów, ul. 1 Maja 70, tel.: 41 3431185

Piątek Sport, ul. Piotrkowska 6/29, tel.: 41 3445286

Rower Market, ul. 1 Maja 56, tel.: 41 3448941

Rower Sport, ul. Planty 12, tel.: 41 3448792

Sklep Rowerowy Serwis. Wojciechowski Henryk, ul. Wesoła 36, tel.: 41 3432132

Spec-Rower. Naprawa Rowerów, ul. bpa Kaczmarka 16, tel.: 609025530

Suport, ul. Sienkiewicza 53, tel.: 41 3445929, www.rowerykielce.yoyo.pl

Wsół Sport, ul. Świętokrzyska 20, tel.: 41 2405886, wsolsport.pl

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Agat. Sklep z rowerami, ul. Tylina 1/5, tel.: 41 2652567, www.rowery.ostrowiec.info

Lider SC, Sklep z rowerami, ul. Denkow-ska 22, tel.: 41 2479020

FHU Fuks. Naprawa rowerów, ul. Nowa 1, tel.: 600989559

FMC Ryszard Sopotowski, ul. Mickiewicza 18, tel.: 41 2666535

SANDOMIERZ

Sport Serwis, ul. Kochanowskiego 25, tel.: 15 6877373, www.sport-rowery.pl

Helmar – Rowery, ul. 11 Listopada 17, tel.: 15 8142719, helmar-rowery.pl

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Stępień Tomasz. Naprawa rowerów, al. Niepodległości 117, tel.: 41 2510602

Kamaro Sport Line, ul. Metalowców 2, pawilon 3 i 4, tel.: 41 2524021

STARACHOWICE

Rower-Land, ul. Iłżecka 19, tel.: 412733403

Lider Motosport, ul. Kilińskiego 2, tel.: 41 2749528, www.lidermotosport.pl

STASZÓW

Romet s.c. Serwis Rowerowy, ul. Legionów Polskich 64, tel.: 15 8645064

INDEKS WYRÓŻNIONYCH MIEJSC Z ROZDZIAŁU SZLAKI ROWEROWE

B

Bałtów 83, 91, 93, 95, 97, 98

Bardo 42, 44

Bidziny 79, 86

Bieliny 45, 47, 49

Bodzechów 80, 88

Bór Kunowski 82, 90

Brody 75, 78, 90

Brodzki Zalew 75, 82, 90

Brzóstowa 98

C

Chańcza (zalew) 30

Chańcza 23, 30

Chełmowa Góra (góra) 61

Chocimów 81, 89

Chroberz 107, 110, 111

Czarnca 116, 117, 118

Czarniecka Góra 64

Częstocice zob. Ostrowiec Świętokrzyski,

Częstocice

Czyżów Szlachecki 85, 92

Ć

Ćmielów 80, 86, 87, 98, 99

D

Denków zob. Ostrowiec Świętokrzyski,

Denków

Dziki Staw (staw) 23, 27

F

Feliksówka (stawy) 113, 116

G

Gacki 107, 110

Góra Miedzianka (rezerwat) 54, 57

Górkę 25, 31

Górna Krasna (rezerwat) 65, 67

H

Huta Szklana 46, 49

I

Iłżeckie Lasy 90

J

Jakubowice 79, 85

K

Kakonin 45, 49

Kańków 34, 38

Kańków-Godów zob. Kańków

Kamionka (zalew) 70, 72

Kielce 50, 52

Klekot (zalew) 116, 117

Klimontów 25, 32

Kluczewsko 114, 116, 117

Konary 25, 31

Konieczno 113, 116

Krynki 82, 90

Kurozwęki 23, 27, 28

Kurzelów 114, 117

Kuźnica Nowa (staw) 114, 116

Kuźnica Stara (staw) 114, 116

Ł

Łosienica (rzeka) 55, 58

Ługi (rezerwat) 114, 117

Łysa Góra zob. Święty Krzyż

M

Małoszyce 80, 87

Miedzianka 54, 57

Miedziera 67, 68

Młodzawy Małe 109, 111

Modrzewie (rezerwat) 95, 98

Mostki 70, 73

Mychów 81, 89

N

Nieznanowice 113, 116

Nowa Słupia 33, 37

O

Ołowianka (góra) 54, 57

Ostrowiec Świętokrzyski 81, 89

Ostrowiec Świętokrzyski, Częstocice 81, 89

Ostrowiec Świętokrzyski, Denków 81, 88

P

Piekoszów 53, 55, 57

Pierścienica (góra) 52

Pińczów 106, 109, 110

Podzamcze Piekoszowskie 55, 58

Potoczek 83, 92

Przybysławice 79, 86

R

Radkowice 34, 39

Raków 41, 42, 44, 45



Rejowski Zalew 69, 72

Rejów zob. Skarżysko-Kamienna, Rejów

Rembów 24, 30

Rosochacz (rezerwat) 74, 78

Ruda Kościelna 97, 99

Rytwiany 22, 27

Rząbiec 113

S

Samsonów 63

Sandomierz 101, 102, 103, 104, 105,

Sarnówek Duży 82, 91

Sielpia Wielka 67, 68

Skały pod Adamowem (rezerwat) 75, 78

Skały w Krynkach (rezerwat) 82, 90

Skarżysko-Kamienna 35, 40, 69

Skarżysko-Kamienna, Rejów 72

Stara Zbelutka 42, 44

Starachowice 73, 75, 75

Staszów 23, 27

Suchedniów 70, 72

Szumsko 24, 30, 41, 44

Szydłów 23, 28, 29

Ś

Święty Krzyż (góra) 33, 38, 47, 49

T

Tartów 83, 92

Telegraf (góra) 50

U

Ujazd 24, 30

Ulów (rezerwat) 96, 97, 98

W

Wąchock 35, 39

Wierna Rzeka zob. Łosienica

Witulin 81, 89

Włoszczowa 113

Wojciechowice 80, 86

Wszehświęte 80, 88

Wykus (rezerwat) 35, 39

Z

Zachełmie 61

Zagnańsk 59, 62

Zalesie 24, 30, 42, 44

zalew w Sielpi 67, 68

Zapadnie Doły (rezerwat projektowa-

ny) 74, 78

Zielonka (rezerwat) 85, 93

Ż

Żarnówka (zalew) 70, 73



